tygodnikciechanowski.pl

# Tygodnik ciechanowski

nr 25

CIECHANÓW
DZIAŁDOWO
LEGIONOWO
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 25** (2372) **24 CZERWCA 2025 R.** NAKŁAD 9 900 EGZ. NR INDEKSU 379646 cena 5 zł W TYM 5% VAT

## Wewnątrz numeru

Sonda "Tygodnika"
**Co zrobić z dziećmi przez dwa letnie miesiące?**
*Czytaj na str. 3*

**Przed nami huczne Dni Ciechanowa**
*Czytaj na str. 8*

Budynki, maszyny, zwierzęta…
**Ogień trawił wszystko**

*Czytaj na str. 14*

Trzydziestolatek stracił ponad 100 tys. zł
**Uwierzył w legendę oszustów**
*Czytaj na str. 2*

Noc świętojańska – najkrótsza, a zarazem najbardziej tajemnicza noc roku

# Magia ognia, wody i miłości

**Noc świętojańska, obchodzona z 23 na 24 czerwca, to najkrótsza noc w roku i zarazem jedno z najbardziej magicznych świąt słowiańskich. Dawniej znana jako Noc Kupały, była świętem ognia, wody, miłości i płodności. Palono ogniska, przez które skakali młodzi ludzie, wróżono z kwiatów, a dziewczęta puszczały na wodę wianki – z nadzieją, że popłyną w stronę miłości.**

Z czasem tradycje pogańskie spleciono z chrześcijańskim wspomnieniem św. Jana Chrzciciela. Do dziś noc świętojańska kojarzy się z romantyzmem, tajemnicą i poszukiwaniem legendarnego kwiatu paproci – symbolu szczęścia i spełnienia marzeń.

*Czytaj na str. 4*

Pochwała króla zwierząt

## Żubry z Krajewa zachwycają i edukują

Tłumy w pokazowej zagrodzie Nadleśnictwa Dwukoły. Były konkursy, rzeźby, łuki, wykłady naukowców i… narodziny dwóch cieląt.

Co tak naprawdę wiemy o żubrach? Ile ich dziś żyje w Polsce i dlaczego ich przetrwanie wciąż wymaga pracy i rozwagi?

O tym wszystkim – z Krajewa – w naszym reportażu z mądrej i pięknej imprezy pod gołym niebem. **KJ**

*Czytaj na str. 9*

Mieszkańcy kontra spółdzielnia mieszkaniowa

## Obrona osiedlowego boiska

Na betonowym boisku dzieci wciąż grają w piłkę. Choć asfalt popękany, linie ledwie widoczne, to dla mieszkańców pięciu bloków na ciechanowskiej Aleksandrówce to jedyne miejsce do aktywnego wypoczynku. Tymczasem spółdzielnia mieszkaniowa rozważa zamianę placu w parking.

Czytelnicy pytają: co dalej z boiskiem? **erem**

*Czytaj na str. 8*

REKLAMA

**Twój lekarz okulista w Ciechanowie!**

- konsultacje okulistyczne,
- badanie wzroku,
- badania specjalistyczne (OCT, USG gałek ocznych, pole widzenia),
- zabiegi laserowe,
- drobne zabiegi chirurgiczne,
- plastyka powiek górnych.

ZDROWE OCZY
CENTRUM MEDYCZNE
www.zdroweoczy.eu
ul. Harcerska 11, Ciechanów

**Zadbaj o swój wzrok i umów się na wizytę!**
**+48 23 673 56 76**

REKLAMA

CIECHSEED D. ŻMIJEWSKI

**PRODUCENT MATERIAŁU SIEWNEGO!**

ul. Śmiecińska 12G,
06-400 Ciechanów
+48 602 790 774
+48 515 268 257
+48 23 672 20 88
www.ciechseed.pl

Pszenice ozime:
- EUFORIA
- KWS EMIL
- KWS JULIUS
- DUBAJ
- ELEKTRA
- ALEGORIA
- SOVA
- TYBALT

Żyta ozime:
1. Populacyjne
- Dankowskie GRANAT
- Dankowskie RUBIN

2. Mieszancowe
- MIRANOS
- KWS DOLARO

Owies ozimy:
- KWS SNOWBIRD

Mieszanki poplonowe i międzyplon:
- typ Mieszanka Gorzowska

Pszenżyta:
- FANFARO
- SU TADEUS
- SU ATLETUS
- TRIBUTO
- ORINOKO

Jęczmień ozimy:
- KWS KOSMO
- SU JAKUBUS

OPAKOWANIA 25-500kg

**Zapraszamy do współpracy rolników, przedsiębiorstwa rolne i podmioty handlowe!**

ISSN 0239-6807

eprasa.pl e3a2e0ffd0

# Minister w Akademii

**W ubiegłym tygodniu w Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Ciechanowie gościł Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Marcin Kulasek.**

Kierujący resortem odwiedził laboratoria Wydziału Inżynierii i Ekonomii oraz Wydziału Nauk o Zdrowiu i Nauk Społecznych. Z władzami uczelni rozmawiał nt. dalszego rozwoju, inwestycji i podnoszeniu jakości kształcenia. Spotkał się również ze studentami.

- Rozmawialiśmy o współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym – m.in. z Orlen Projekt, Lotniskiem w Szymanach czy KOWR. Szczególnym powodem do dumy są trzy nowe projekty o łącznej wartości ponad 10 mln zł, realizowane w ramach programów: „Efektywne zarządzanie uczelnią…", „Uczelnie coraz bardziej dostępne", „Science4Business – Nauka dla Biznesu" - powiedział rektor uczelni dr. inż. Grzegorz Koc.

Podczas wizyty Minister miał również okazję zobaczyć postęp prac związanych z rozbudową budynku przy ul. Wojska Polskiego.

**erem**

*Minister Kulasek z władzami PANS w Ciechanowie*

# Trzylatek uciekł z placu zabaw

**Mały chłopiec oddalił się z placu zabaw, a potem zamknął się w zaparkowanym samochodzie. Na szczęście wszystko skończyło się dobrze, a dziecko całe i zdrowe wróciło do matki.**

Zdarzenie miało miejsce w połowie czerwca - do Komendy Powiatowej Policji w Płońsku wpłynęło zgłoszenie od zaniepokojonej matki o zaginięciu jej trzyletniego syna.

Kobieta relacjonowała funkcjonariuszom, że razem z dzieckiem wyszła na plac zabaw. Na moment wróciła do klatki schodowej bloku, by zostawić tam rzeczy i wtedy straciła chłopca z oczu. Gdy wróciła na plac zabaw, dziecka już nie było.

- Policjanci z patrolu i dzielnicowy natychmiast rozpoczęli poszukiwania, sprawdzali przyległe ulice i rozpytywali przechodniów – informuje rzecznik prasowy KPP w Płońsku, kom. Kinga Drężek–Zmysłowska. - Zauważyli chłopca, siedzącego na miejscu pasażera w samochodzie zaparkowanym na sąsiednim osiedlu. Pojazd był zamknięty od środka, a dziecko, przestraszone i czerwone na twarzy, miało widoczne oznaki przegrzania. Funkcjonariusze porozmawiali z chłopcem i nakłonili go do otwarcia drzwi. Dziecko od razu zostało przeniesione w chłodniejsze miejsce i sprawdzono jego stan zdrowia. Chwilę później na miejsce dotarła matka, która potwierdziła, że to jej syn. Okazało się, że samochód należał do jej znajomego i był otwarty. Dziecko najprawdopodobniej rozpoznało auto i z ciekawości do niego weszło, po czym przypadkowo zamknęło się w środku. Sytuacja mogła skończyć się tragicznie, ale dzięki błyskawicznej reakcji policjantów, wszystko zakończyło się dobrze.

Ta sytuacja, choć zakończyła się szczęśliwie, pokazuje, jak szybko może dojść do zagrożenia życia lub zdrowia dziecka.

- Rodziców i opiekunów obowiązuje stały nadzór nad małym dzieckiem – dodaje rzecznik. - Nawet pozornie bezpieczne miejsce, jak plac zabaw, nie gwarantuje bezpieczeństwa. Dziecko może się zgubić, wejść do nieznanego pomieszczenia lub, jak w tym przypadku, zamknąć się w rozgrzanym aucie.

**KO**

# A miał być szybki zysk...

**62-letnia mieszkanka powiatu płońskiego padła ofiarą internetowego oszustwa „na inwestycję". Uwierzyła bowiem, że inwestuje w akcje znanej spółki Skarbu Państwa.**

Kobieta natknęła się w Internecie na reklamę obiecującą szybki zysk z inwestycji w akcje popularnej spółki państwowej. Po kliknięciu link została przekierowana na stronę, gdzie poproszono ją o podanie podstawowych danych: imienia, nazwiska oraz numeru telefonu. Po wypełnieniu formularza skontaktował się z nią mężczyzna, który przedstawił się jako doradca inwestycyjny. Mówił bardzo przekonująco, przedstawiając proces inwestycyjny jako legalny i bezpieczny.

- 62-latka, przekonana o autentyczności oferty, zdecydowała się na wpłatę 650 zł jako opłaty członkowskiej oraz zaliczki na poczet zakupu akcji. Na wskazany adres e-mail otrzymała dane do przelewu. Po dokonaniu wpłaty skontaktował się z nią kolejny mężczyzna, który przedstawił się jako menadżer inwestycyjny. Oświadczył, że przesłana kwota jest zbyt niska, by rozpocząć inwestowanie, i zaproponował przelanie kolejnych środków – tym razem 3000 zł. Kobieta, wierząc w rzetelność procesu, dokonała przelewu na inny podany numer konta. Po wykonaniu drugiego przelewu konto bankowe zostało zablokowane, a kobieta otrzymała od banku ostrzeżenie o możliwym oszustwie. Niestety, środki zostały już przelane – informuje rzeczniczka płońskiej policji, kom. Kinga Drężek – Zmysłowska.

Oszust próbował ponownie skontaktować się z kobietą. Poprosił, aby przesłała zdjęcie swojego dowodu osobistego w celu weryfikacji danych. Tym razem 62-latka zachowała czujność – nie przesłała dokumentu, zgłosiła sprawę do banku i powiadomiła policję.

- Po raz kolejny przypominamy, by nie udostępniać swoich danych osobowych ani nie wykonywać przelewów na nieznane konta bez dokładnego sprawdzenia źródła informacji – apeluje rzecznik.

**KO**

# Prezydent elekt w Pułtusku

FOT. X.COM/KAROL NAWROCKI

**Kiedy w niedzielę 22 czerwca na pułtuskiej przystani nad Narwią trwały wianki, nieopodal, w amfiteatrze Domu Polonii, odbywał się piknik patriotyczny, pod nazwą „Wygrała Polska", na którym wśród innych polityków Prawa i Sprawiedliwości zjawił się prezydent elekt – Karol Nawrocki.**

Gośćmi na pikniku byli także m.in. prezes Jarosław Kaczyński i poseł Henryk Kowalczyk oraz lokalni parlamentarzyści. Obok ich wystąpień, nie zabrakło części artystycznej, czyli występów zespołów muzycznych w patriotycznym repertuarze. Piknik miał jednocześnie charakter rodzinny, więc swoje atrakcje, w postaci strefy zabaw, miały również dzieci.

- Pierwszego czerwca wygrała Polska. Razem szliśmy do zwycięstwa, a dzisiaj świętowaliśmy w Pułtusku nasz wspólny sukces. Kiedy zaczynałem moją drogę do prezydentury, niewielu dawało mi szansę na zwycięstwo. Wspólnie wygraliśmy, bo takim jesteśmy narodem — potrafimy się mobilizować, gdy chodzi o sprawy ważne! A te wybory były naprawdę ważne, dotyczyły przyszłości naszej Ojczyzny. O Polskę zasobną, bezpieczną i ambitną. O Polskę na miarę XXI wieku. Wasza determinacja doprowadziła do tego, że 6 sierpnia złożę ślubowanie przed Zgromadzeniem Narodowym, przyjmując na siebie obowiązki Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej. Nie byłoby tego zwycięstwa, gdyby nie wsparcie Prawa i Sprawiedliwości — największego ugrupowania opozycyjnego, które poparło obywatelskiego kandydata na prezydenta. Z całego serca dziękuję za to wsparcie. Zwyciężyliśmy mimo bezprawnego niewypłacenia subwencji przez rząd Donalda Tuska. Dziś składam Wam zobowiązanie! Będę Waszym Prezydentem, realizującym polską rację stanu. Chcę być prezydentem także dla tych, których jeszcze do siebie nie przekonałem. Będę prezydentem pracowitym — już 7 sierpnia wyjdę z konkretnymi inicjatywami, za którymi głosowało 11 milionów Polaków. I tych Polaków nie dam oszukać! Panie Premierze, przyszły prezydent Polski nie powoli zabrać Polsce demokracji ani legalnego wyboru głowy państwa. Szanowni Państwo! To zwycięzcy kreślą czas pokoju. Proponuję wspólnotowy dialog! Trzeba stworzyć fundamenty wspólnych, ponadpartyjnych interesów. Będę prezydentem dialogu — dla wszystkich, którzy mówią: po pierwsze Polska, po pierwsze Polacy. Dla tych, którzy Polskę kochają albo przynajmniej szanują. Będę służył naszej Ojczyźnie z całego serca i wszystkich sił, bo Polska to wielka sprawa! - przekazał Karol Nawrocki.

Piknik zgromadził dużą liczbę uczestników. Dodajmy, że było to jedno z pierwszych publicznych wystąpień nowego prezydenta po wyborach.

**RK**

## Zawody sportowo-pożarnicze miasta i gminy Sochocin

# Wygrała OSP Drożdżyn

**Zawody sportowo-pożarnicze miasta i gminy Sochocin wygrała drużyna Ochotniczej Straży Pożarnej w Drożdżynie. Wśród młodzieżowych drużyn najlepsza była OSP Ślepowrony.**

W sobotę, 14 czerwca na gminnym stadionie w Sochocinie odbyły się zawody sportowo – pożarnicze. W klasie A rywalizowało 9 drużyn. Najlepszy czas osiągnęła drużyna OSP Drożdżyn, drugie miejsce zajęła OSP Smardzewo, trzecie – OSP Drożdżyn II, a kolejne: OSP Milewo, OSP Ślepowrony, OSP Kondrajec, OSP Sochocin, OSP Idzikowice i OSP Kołoząb.

W kategorii drużyn kobiecych wystartowała jedna drużyna – z OSP Drożdżyn, a panie osiągnęły świetny wynik 48,32.

Również jedna drużyna wystąpiła w kategorii oldboyów i była to OSP Kępa.

W przypadku młodzieżowych drużyn pożarniczych rywalizowały 4 drużyny – pierwsze miejsce wywalczyła OSP Ślepowrony, drugie – OSP Kołoząb, a trzecie i czwarte – drużyny z OSP Smardzewo.

TEKST I ZDJĘCIA: KO

## Trzydziestolatek stracił ponad 100 tys. zł

# Uwierzył w legendę oszustów

**Trzydziestoletni mieszkaniec powiatu mławskiego, ulegając sugestiom i naciskom oszustów, pozbył się ponad 100 tys. zł.**

Co gorsza, według dotychczasowych ustaleń policji poszło to z zadziwiającą łatwością. Raz jeszcze się okazuje, że nie tylko ludzie w podeszłym wieku są ofiarami działania przestępców - amatorów cudzych pieniędzy.

Jak to się stało? Otóż do 30-latka zatelefonował nieznajomy mężczyzna z zastrzeżonego numeru. Oznajmił, że niebawem otrzyma on ważną, urzędową korespondencję. Był to początek zmyślnej gry. Zaraz potem do rzekomego adresata „oficjalnej" przesyłki zadzwonił kolejny nieznajomy mężczyzna, mieniąc się „funkcjonariuszem biura antykorupcyjnego z Warszawy". Tym razem zawiadomił tegoż młodego mieszkańca powiatu mławskiego, że „przestępcy planują go okraść" i że w „proceder" zamieszani mają być też pracownicy poczty i banku".

Oszuści najwyraźniej doszli do wniosku, że upatrzona przez nich ofiara połknęła haczyk, wierząc w legendę o swoim udziale w policyjnej akcji wymierzonej w złodziei i skorumpowanych pracowników instytucji zaufania publicznego.

- Przestępca, podający się za policjanta, polecił mężczyźnie, by wszystkie oszczędności wpłacił na policyjne konto. Oszukany mieszkaniec powiatu mławskiego, korzystając z szybkich płatności elektronicznych, dokonał takiej wpłaty. Potem przelewał jeszcze kilkukrotnie zgromadzone środki na konto podane przez przestępców. Oszuści manipulowali nim i nakłaniali do kolejnych wpłat przez dwa dni. W końcu zdezorientowany przyszedł do mławskiej komendy policji. Prawdziwi policjanci natychmiast powiadomili bank o konieczności zablokowania środków na koncie podanym przez przestępców. Trwają dalsze czynności – relacjonuje asp. szt. Anna Pawłowska.

Ostrzega: - Przedstawiona metoda działania oszustów jest powszechnie znana, mimo to sprawcy nadal okradają osoby - nie tylko starsze. Wykorzystują zaskoczenie i presję czasu, wywołują stres i silne emocje, poczucie lęku. Stosują manipulację, która trwa od kilku godzin nawet do kilku dni. W trakcie swoich działań proszą rozmówcę, by przez dłuższy czas się nie rozłączał.

I radzi: - W przypadku odebrania takiego połączenia należy się rozłączyć i, korzystając z innego telefonu, powiadomić o zdarzeniu policję. Prawdziwy policjant nigdy nie poprosi o przekazanie pieniędzy. Nie istnieje też coś takiego jak „konto robocze", gdzie można zabezpieczyć swoje oszczędności. Jeśli rozmówca sugeruje, że nasze pieniądze są zagrożone i musimy je przelać na „konto robocze" banku – bądźmy pewni, że dzwoni do nas oszust.

eprasa.pl e3a2e0ffd0

POWIAT ŻUROMIŃSKI

„Stwierdzam, że jest pan bardzo przebiegłym człowiekiem"

# Konflikt w bieżuńskiej radzie

**Podczas sesji doszło do ostrej wymiany zdań między radnym a przewodniczącą RM w Bieżuniu. Konflikt dotyczył rozstrzygnięcia kwestii, czy radny mieszka na stałe w Bieżuniu, czy nie. Danielowi Liszewskiemu groziło wygaszenie mandatu.**

Do Przewodniczącej Rady Miejskiej w Bieżuniu wpłynęło pismo, w którym osoba/y podpisane jako „mieszkańcy Bieżunia" informowali, że radny Daniel Liszewski, nie mieszka w Bieżuniu. Według niektórych mieszkańców radny mieszka na stałe Żurominie, na ul. Zamojskiego. Natomiast, zgodnie z Kodeksem Wyborczym, radny musi na stałe zamieszkiwać gminę, do której rady kandyduje w wyborach.

Chociaż pismo nie było podpisane, przewodnicząca Rady Miejskiej w Bieżuniu Barbara Rogowska postanowiła się nad nim pochylić, co doprowadziło do napięć.

W sieci pojawiły się emocjonalne wpisy radnego Daniela Liszewskiego.

Pierwszy na ten temat opublikował 23 kwietnia br. Radny wskazywał w nim, że „Bieżuń to mój dom", „Zawsze byłem, jestem i będę bieżunianinem- tu jest moje serce". Nigdzie nie padło jednak „mieszkam w Bieżuniu", były zwroty ogólne, co zwraca uwagę uważnego czytelnika. W Bieżuniu mieszka ojciec radnego – Zygmunt Liszewski, przewodniczący Rady Powiatu Żuromińskiego, a także prezes OSP w Bieżuniu.

„[...]Dziś jednak odbiera mi się głos i prawo do obrony. Podczas mojej nieobecności – wyjazdu służbowego z młodzieżą – ktoś, powołując się na anonimowe i nieprawdziwe zarzuty, próbuje w nieuczciwy sposób zniszczyć moją dobrą opinię i usunąć mnie z rady. Czy naprawdę o tym, kto może was reprezentować, mają decydować osoby, którym stałem się niewygodny, bo jestem uczciwy i nie boję się mówić prawdy?" - pytał mieszkańców na platformie społecznościowej radny Daniel Liszewski.

## Wsparcie społeczności lokalnej

W kolejnym wpisie (z 6 czerwca) radny Daniel Liszewski zapowiedział, że rada będzie obradować nad jego dalszymi losami.

„11 czerwca Rada Miejska zdecyduje o moim mandacie radnego. To bardzo trudna sytuacja – nie tylko dla mnie, ale także dla naszych lokalnych radnych. To nie ich wina, że ktoś podrzucił im taki problem do rozstrzygnięcia. Mam świadomość, że moja praca na rzecz mieszkańców, moja aktywność i bezpośredni kontakt z ludźmi mogły nie spodobać się wszystkim. Czasem, gdy staje się po stronie społeczności, gdy mówi się głośno o sprawach ważnych – staje się też celem. Ale mimo wszystko wierzę, że głos mieszkańców coś znaczy. Nie cofniemy się do czasów, gdy decyzje zapadały za zamkniętymi drzwiami, bez udziału obywateli. To Wy mnie wybraliście – i tylko Wy powinniście mieć prawo decydować, kto ma Was reprezentować. 11 czerwca okaże się, czy demokracja w naszej gminie to tylko hasło… czy prawdziwa wartość" – napisał radny.

Pod przytoczonymi wpisami pojawiło się wiele słów otuchy i wsparcia dla radnego, zarówno od mieszkańców, jak i od osób z innych gmin, radnych z sąsiednich samorządów. Lokalna społeczność najwidoczniej docenia zaangażowanie radnego oraz jego wkład w chociażby prowadzenie zajęć sportowych dla dzieci.

Rzeczywiście, w zawiadomieniu o zwołaniu sesji na 11 czerwca (środa) znajdował się punkt 7. w brzmieniu: „Podjęcie uchwały w sprawie mandatu radnego". Ale, co intrygujące, szybko zniknął z obrad i został zastąpiony innym, o bardziej ogólnym brzmieniu.

*Daniel Liszewski na sesji siedział obok ojca, Zygmunta Liszewskiego*

## Zamieszkuje, czy nie zamieszkuje?

Sesja zaczęła się od zmiany brzmienia punktu 7. obrad na: „Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stałego miejsca zamieszkania radnego Pana Daniela Liszewskiego na terenie Miasta i Gminy Bieżuń". Zmianę rada przyjęła jednogłośnie.

Następnie, po kilku punktach porządkowych oraz relacji burmistrza Andrzeja Sztybora z okresu międzysesyjnego oraz podsumowaniu tego okresu przez przewodniczącą RM w Bieżuniu Barbarę Rogowską głosu udzielono prawnikowi gminy – Pawłowi Aranowskiemu.

- Główny problem, którym macie się dziś państwo zajmować dotyczył ustalenia, czy pan Daniel Liszewski zamieszkuje gminę Bieżuń – przybliżył prawnik, po czym wskazał, że wraz z przewodniczącą w tym zakresie działają już od około 2 miesięcy. W ocenie mecenasa przewodnicząca była zobowiązana do rozpatrzenia pisma, jakie do niej wpłynęło od mieszkańców.

- Źle się stało, że kroki wyjaśniające zostały potraktowane jako atak na pana radnego – stwierdził Paweł Aranowski.

Prawnik zapewniał, że działania jego i przewodniczącej skupiły się wyłącznie na wyjaśnieniu aspektu wskazanego w piśmie (a nie kompetencji radnego) i były jak najbardziej obiektywne, bez z góry powziętego celu. Radę do ustalenia faktów w zakresie stałego pobytu radnego zobligował również wojewoda mazowiecki.

- Z tego co było na dzisiejszych komisjach podnoszone, nie ma żadnych dowodów, które by świadczyły o tym, że pan Daniel Liszewski (gminy Bieżuń – przyp. red.) nie zamieszkuje – stwierdził prawnik.

## Przewodnicząca nazywa radnego „przebiegłym"

Wieść przekazana przez mecenasa ucieszyła mieszkańców, którzy gromadnie pojawili się obradach, aby wesprzeć swojego radnego.

Atmosfera jednak po chwili zrobiła się gęsta, a to za sprawą wygłoszonego przez Barbarę Rogowską oświadczenia, która, jak zapewniła, najbardziej ucierpiała w tej sprawie.

*Przewodnicząca rady (druga z prawej) nazwała radnego „człowiekiem przebiegłym"*

- Panie Danielu Liszewski. Stwierdzam, że jest pan bardzo przebiegłym człowiekiem. Uruchomił pan nagonkę medialną na mnie i pozostałych radnych, dokonując manipulacji, kierując uwagę i zaangażowanie emocjonalne społeczeństwa na fakt prześladowania pana, a odwrócenia uwagi od istoty sprawy, czyli faktu zamieszkiwania na terenie gminy Bieżuń. Zaczyna pan od zdjęcia z krzyżem. Podziwiam pana odwagę, ale to bardzo uwiarygadnia pana apel do społeczeństwa. Panie Liszewski, kto chce pana pozbawić obywatelstwa Bieżunia? Radni czy autorzy pisma, czyli podpisani mieszkańcy Bieżunia? Panie Liszewski, radni podziwiają pana pracę na rzecz społeczeństwa, tylko często zastanawiają się jak pan radzi sobie z czasem, aby spełnić obowiązki nauczyciela w-fu w SP w Zawidzu, nauczyciela w-fu w ZPO w Bieżuniu, kierownika Hali Sportowej w Bieżuniu, pracę w banku żywności, liczne akcje charytatywne, wolontariat i oczywiście jest pan uczciwym radnym, jak pisze pan w apelu skierowanym do społeczeństwa – zaczęła ostro Barbara Rogowska.

Następnie przedstawiła radnemu Liszewskiemu oraz wszystkim zebranym proces rozpatrywania pisma od mieszkańców. Dodała także, że jego treść została ujawniona m.in. z powodu „nadto emocjonalnego" wystąpienia Zygmunta Liszewskiego, ojca radnego, na poprzedniej sesji. Przewodniczący Rady Powiatu Żuromińskiego stanął w obronie syna. Winą za nagłośnienie tematu obarczyła także samego zainteresowanego.

- Nie trzeba było długo czekać. Pojawiły się lawinowo w mediach społecznościowych krytyczne wypowiedzi pana zwolenników na temat mój oraz pozostałych radnych. Jakim prawem depcze pan moją godność?! Ja proszę pana pracuję w samorządzie 20 lat. Nigdy nie dopuściłam się żadnej niegodziwości, nie pisałam anonimów ani skarg. Wszystkie kwestie, z którymi się nie zgadzałam załatwiałam publicznie. Jestem nauczycielem z 46-letnim stażem pracy przy tzw. „tablicy". Tu siedzą, wśród radnych, wśród sołtysów moi uczniowie. Siedzą rodzice dzieci, których uczyłam. Wypuściłam całe szeregi młodzieży z mocno ukształtowanymi postawami moralnymi i patriotycznymi. Dlaczego pan zarzuca mi jakieś knowania, celowe, nieczyste działania wobec pana? - pytała przewodnicząca RM w Bieżuniu.

W dalszej części wypowiedzi Barbara Rogowska stanęła w obronie radnych, którzy, w jej ocenie, zostali niesłusznie negatywnie ocenieni przez internautów. Przewodnicząca dopytywała także Daniela Liszewskiego, dlaczego podważa zaufanie do radnych, a następnie wskazała, że nikt z rady nie jest autorem tego pisma. Na koniec zaś Barbara Rogowska poleciła radnemu trzymać się sentencji, jaką umieścił w mediach społecznościowych („Warto być uczciwym").

## Radny odpowiada

- Widzę, że pani ogląda moje zdjęcia, szkoda, że pani nie czyta moich wpisów, bo w żadnym wpisie nie atakuje nikogo ani osobiście, ani personalnie. To co pani robi ze mną w ostatnich dwóch miesiącach to... Nie będę już tego komentował. Dzisiaj każdy słyszał. Ostatnia sesja, przedostania sesja – każdy może sobie posłuchać, może dojść do swoich wniosków, swoich komentarzy. Ja nikomu takich komentarzy nie podsuwam. Mam prawo do tego, żeby informować, tak jak pani powiedziała, moich wyborców, czy moich zwolenników, o tym co się dzieje tutaj, bo nie każdy wie o tym, że sesję można obejrzeć, że można przyjść na sesję i w takiej sesji wziąć udział, że drzwi nie są zamknięte. Przykro mi tylko, że pani cały czas mnie atakuje personalnie, bo ja nic pani tak naprawdę nie zrobiłem, nie wiem skąd te zarzuty – stwierdził Daniel Liszewski, a następnie wskazał, że pisma anonimowe nie powinny być rozpatrywane.

Na dowód, że pismo jest anonimowe przytoczył dokument od wojewody, gdzie właśnie tak zostało określone. Następnie zarzucił przewodniczącej, iż nie chce mu ona pokazać pism, jakie w tej sprawie wysyłała do różnych instytucji. Później Barbara Rogowska odparła, że pisma te czekają na radnego w biurze rady.

- Powiem pani, że nie czuję do pani żadnych uczuć. Jak co pani odbiera to pani prywatne zdanie, z którym się zupełnie nie zgadzam. Mam prawo do tego, żeby informować, tak jak pani powiedziała, moich wyborców co tu się dzieje i to będę robić – podsumował radny.

Przewodnicząca broniła swojego stanowiska, że pismo nie jest anonimowe, powołując się na ocenę mecanasa Aranowskiego, który stwierdził, że pismo anonimowe to takie, które jest niepodpisane i uniemożliwia wskazanie jego autora. Barbara Rogowska przygotowała nawet pismo, które było anonimem, a mimo to zostało rozpatrzone przez radnych, kiedy przewodniczącym RM w Bieżuniu był... Zygmunt Liszewski (w 2018 roku).

Mecenas stwierdził, że rozważanie kwestii anonimowości pisma jest odbieganiem od tematu.

## Ojciec i syn

Cała sprawa, jak się później okazało, może mieć źródło w osobistych urazach.

- Miałem się nie odzywać, ale tyle tygodni to już trwa, że człowieka głowa boli od tego, ale, że pani Barbara mnie wywołuje cały czas do dyskusji to powiem jeszcze raz. Ja wiem kto napisał te pismo, ale to jest moja sprawa tylko. Przypomnę pani telefon do mnie, któremu pani nie zaprzeczyła. Powtarzam słowa „Zygmunt ucisz tego Daniela, bo rozwala nam komisje i sesje. Bo jak nie to ja, jako mieszkaniec Bieżunia napiszę na niego pismo i nie będzie radnym". Powtarzam słowa, jak Bóg jest mi miły. To pani przewodnicząca do mnie dzwoniła. Szkoda, że nie nagrałem, to bym państwu puścił. Jaka to jest wiarygodność? Także skończymy tą dyskusję, nie ubliżajmy sobie nawzajem, bo ani pani nie jest święta, ani ja nie jestem święty. Nie ma ludzi świętych – zaatakował przewodnicząca Zygmunt Liszewski.

- Pan błędnie przytoczył tę rozmowę. Ja te słowa skierowałam najpierw na komisji rewizyjnej do syna, ale ja nie mówiłam, że napiszę, tylko, że pojadę do wojewody jako zwykły obywatel Bieżunia. Tak powiedziałam Skoro pan już schodzi do tego pułapu, to jak pan odpowiedział?- przyznała przewodnicząca, a Zygmunt Liszewski odpowiedział: „On ma swoje lata, ja mam swoje. Co mam zrobić? Zabić go?".

Podczas tej wymiany zdań zapanowała cisza na sali. Następnie Barbara Rogowska stwierdziła, że Zygmunt Liszewski prosił, żeby „już tego mu nie robić", uzasadniając swoją prośbę aktywnością społeczną syna. Zygmunt Liszewski zaprzeczył tym słowom. Barbara Rogowska zaprzeczyła natomiast, że napisała pismo.

Po tej nieco zaskakującej dyskusji głos zabrał Ryszard Gadomski, przewodniczący komisji rewizyjnej, która zajmowała się ustaleniem miejsca zamieszkania radnego Daniela Liszewskiego. Komisja, jak wcześniej informował mecenas, nie znalazła przesłanek, aby radny nie mieszkał na terenie gm. Bieżuń. Radni zagłosowali zgodnie z tym stwierdzeniem (14 osób za). Wstrzymała się jedynie Barbara Rogowska.

Sprawę można uznać za zakończoną, ale na pewno przez najbliższy czas temat będzie żywy wśród radnych oraz mieszkańców gminy.

**Tekst i zdjęcia KLAUDIA KUJAWA**

eprasa.pl e3a2e0ffd0

Pułtuska Noc Świętojańska

# Wianki, Narew i muzyka

**Tegoroczna Pułtuska Noc Świętojańska jak zwykle dostarczyła niezapomnianych wrażeń. 22 czerwca na przystani miejskiej Pułtusk powitał lato w iście magiczny sposób.**

Wszystko zaczęło się już w południe, kiedy to odbyła się plenerowa msza święta w intencji pracujących i wypoczywających na wodzie, a po jej zakończeniu miał miejsce koncert Chóru Cantorum Gaudium.

„Wenecja Północy", jak przystało na miasto nierozerwalnie związane z wodą, chętnie korzysta z możliwości, jakie daje rzeka Narew. Dlatego też ważnym punktem programu było błogosławieństwo wody, a następnie parada łodzi, odpowiednio przystrojonych na tę okoliczność. Podczas wydarzenia można było skorzystać z bezpłatnych rejsów po rzece, z czego chętnie korzystali mieszkańcy, zwłaszcza rodziny z dziećmi. Specjalnie dla nich zorganizowano nawet rodzinne regaty rowerów wodnych o puchar burmistrza.

FOT. AUTOR

*Rejsy po Narwi*

*Występy artystyczne uczniów*

*Burmistrz Beata Jóźwiak zaprasza do zabawy*

Nie mogło oczywiście zabraknąć strefy zabaw dla dzieci, które poza tym mogły korzystać z obecnego tam placu zabaw, a różnorodne gry i zabawy zapewnił najmłodszym MOSiR. Na dodatek zainteresowani pracą strażaków mieli możliwość obejrzeć ich wóz oraz sprzęt, a także porozmawiać ze strażakami. Były również różne konkursy, w tym konkurs na najpiękniejszy wianek, o nagrodę burmistrza.

Na miejscu stanęło mnóstwo stanowisk promocyjnych, handlowych i gastronomicznych, a każdy mógł zrelaksować się, czy to pod parasolem, czy też w cieniu drzew. Trzeba bowiem podkreślić, że temperatura tego dnia była wysoka.

Scena początkowo należała do przedszkolaków, w których wykonaniu występy artystyczne nosiły tytuł „Raz na ludowo". Oprócz nich wystąpili także seniorzy, uczestnicy zajęć w MCKiS, utalentowani uczniowie, a także chór uczennic z PSP nr 1 w Pułtusku. O godzinie 16:00 przyszedł czas na dorosłych artystów. Na scenie wystąpił zespół Piąty Wymiar, w klasycznym repertuarze, a swoje taneczne show przedstawiło studio tańca SWAG Olgi Nitkowskiej-Brejnak. Wieczorem zaś zaśpiewała Diiya, czyli Klaudia Opoka, utalentowana wokalistka młodego pokolenia z Podkarpacia, proponująca tradycyjne słowiańskie rytmy w połączeniu z nowoczesną aranżacją. Dzień zakończyła zaś zabawa z DJ-em.

Dodajmy, że dzień wcześniej, również na miejskiej przystani, odbyło się muzyczne wydarzenie Pułtuskiego Klubu Wodniaków pod nazwą Rozśpiewana Zatoka Niny. Był więc występ laureatów konkursu piosenki turystycznej i żeglarskiej, Mietek Folk oraz szanty w wykonaniu Załogi Szklanego Jasia. Event dofinansowały gmina Pułtusk i powiat pułtuski.

Wianki zorganizowane zostały przez gminę Pułtusk i Miejskie Centrum Kultury i Sztuki, we współpracy z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji, Pułtuskim Klubem Wodniaków, wypożyczalnią sprzętu wodnego „Keja", stowarzyszeniem Wspólnota Polska – Domem Polonii, pułtuską komendą policji, pułtuskim WOPR, zarządem oddziału miejsko-gminnego ZOSP RP oraz OSP Grabówiec. Partnerem wydarzenia był Samorząd Województwa Mazowieckiego.

**RK**

# Świętojańska Noc Poetów

**21 czerwca w COEK Studio odbyła się XVIII Świętojańska Noc Poetów.**

Organizatorem imprezy jest Stowarzyszenie Autorów Polskich, patronat objął prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński. Ciepłe popołudnie zgromadziło poetów miejscowych, ale także poetów z Olsztyna, Płocka, Przasnysza, Ostrołęki, Działdowa i Mławy i liczną publiczność. Wśród gości – Andrzej Cieślak – prezes olsztyńskiego Oddziału Związku Literatów Polskich, Monika Mańkowska – prezes Płockiego Stowarzyszenia Twórców Kultury, którzy wraz z Krzysztofem Bieńkowskim zasiedli w jury „turnieju jednego wiersza". Gość z Olsztyna, który po raz pierwszy odwiedził Ciechanów, miał okazję zobaczyć najciekawsze miejsca – wystawę kolejki, ratusz miejski, zamek ciechanowski i wieżę ciśnień.

Spotkanie poprowadziła prezes OC SAP Janina Jankakos–Szymańska. W programie znalazły się występy muzykującej pod opieką Łukasza Juszkiewicza młodzieży oraz prezentacje poetyckie przeplatane śpiewem Joanny Kiszkurno, Beaty Trojanowskiej i Ewy Jeziółkowskiej.

Do turnieju poetyckiego, którego tematem w tym roku były „Góry, ogień, woda, miłość" zgłoszono 13 wierszy. Zdobywczyniami trzech pierwszych miejsc i wyróżnienia zostały poetki: Maria Dłuska (Ostrołęka), Bożenna Parzuchowska (Przasnysz), Anna Czuraj-Struzik (Działdowo) i Anna Humięcka (Ciechanów).

Tradycyjnie wianki popłynęły rzucone z mostku na ciechanowskich „kanałach".

**KB**

*Maria Dłuska (Ostrołęka) I miejsce w turnieju*

*Andrzej Cieślak – prezes olsztyńskiego oddziału Związku Literatów Polskich*

# Sochocińskie wianki popłynęły Wkrą

**To była pierwsza taka impreza w Sochocinie. Było wianków wyplatanie, wianków Wkrą puszczanie i mnóstwo zabawy.**

Wydarzenie odbyło się w sobotę, 21 czerwca nad Wkrą w Sochocinie – na terenie wypożyczalni kajaków El-Daw, a zorganizowało je Stowarzyszenie Razem dla Sochocina. Chętnych na świętowanie najkrótszej nocy w roku nie zabrakło, a pogoda dopisała.

Zanim wianki popłynęły rzeką, najpierw je wyplatano z przygotowanych przez organizatorów najróżniejszych ziół i kwiatów, w tym z polnych chabrów i rumianków. Dodajmy, że wyplatano międzypokoleniowo - wyplatały dzieci i młodzież, dorośli i seniorzy, panie i panowie, a wszyscy mieli z tego ogromną frajdę i mnóstwo zabawy.

Wianki puszczono wodą dwukrotnie, odbył się także konkurs na najpiękniejszy wianek, konkurs rzucania wiankiem do kajaka i rozpoznawania ziół. Było również ognisko, a nad Wkrę przyjechali konno jeźdźcy świętojańskiej nocy.

Partnerami wydarzenia byli : El-Daw, Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich w Sochocinie, Sochociński Klub Seniora oraz Polska Liga Western i Rodeo.

**Tekst i zdjęcia: KATARZYNA OLSZEWSKA**

*Powstały piękne wianki*

*Sochocińskie wianki nad Wkrą były udane, dopisała pogoda i goście*

# Strażacy zagrali dla Kasi

**Podczas Turnieju Charytatywnego Jednostek OSP powiatu płońskiego zbierano pieniądze na leczenie płońszczanki Kasi Archutowskiej. Wydarzenie zorganizowali: Edyta Wierzchowska – mieszkanka gminy Dzierzążnia oraz Stowarzyszenie „Graj z Krystianem".**

W niedzielę, 15 czerwca na boisku przy Zespole Szkół nr 1 w Płońsku odbył się piłkarski turniej, w których wzięli udział strażacy OSP. Zorganizowano również loterię fantową, a wszystko po to, by wesprzeć Kasię Archutowską - płońszczankę, która choruje na nowotwór i jedyną szansą jest dla niej kosztowne leczenie w Niemczech.

Łącznie udało uzbierać się 5393 zł i 50 groszy, ale licytacje podarowanych na turniej fantów będą jeszcze prowadzone na FB (profil Licytacje dla Kasi Archutowskiej).

W turnieju wzięły udział jednostki OSP: Postróże, Sochocin, Kownaty, Królewo, Baboszewo, a OSP Nowe Miasto pomogło w zorganizowaniu wydarzenia.

Turniej wygrali strażacy z OSP Sochocin, najlepszym graczem został Krzysztof Dzięgielewski (OSP Sochocin), najlepszym bramkarzem - Sebastian Raźny (OSP Postróże), a strzelcem turnieju - Kuba Piliński (OSP Królewo).

- Dziękujemy wszystkim osobom, które zaangażowały się w organizację turnieju, a także darczyńcom, wszystkim osobom, które włączyły się w naszą sportową inicjatywę dla pani Kasi – mówi TC współorganizatorka wydarzenia, Edyta Wierzchowska. - To właśnie dzięki nim mogliśmy zrobić nasza mini loterię na turnieju, która cieszyła się dużym zainteresowaniem, jak też prowadzić licytacje na profilu FB. Warto pomagać i dzielić się tym, co mamy. A mamy dobre i otwarte serca, czego doświadczam za każdym razem, podejmując i robiąc podobne akcje charytatywne. Pamiętajmy, że podarowane dobro zawsze do nas powróci.

**Tekst i zdjęcia: KO**

*Podczas niedzielnego turnieju udało się zebrać ponad 5 tys. zł na leczenie Kasi*

eprasa.pl e3a2e0ffd0

# Aby wakacje były bezpieczne

**Lato i wakacje coraz bliżej. Dla policji i innych służb oznacza to wzmożone działania profilaktyczne i edukacyjne, które mają na celu zwiększenie świadomości zagrożeń, z jakimi może wiązać się wakacyjny wypoczynek.**

10 czerwca na kąpielisku Krubin w Ciechanowie odbył się piknik profilaktyczny „Bezpieczne Wakacje 2025", połączony z Dniem Otwartym ciechanowskiej Komendy Powiatowej Policji.

- Wakacje i lato zbliżają się wielkimi krokami, a razem z nimi wypoczynek nad wodą. Pamiętajmy – bezpieczeństwo to podstawa. W 2024 roku w Polsce utonęły aż 444 osoby. Tylko w czerwcu bieżącego roku – już 7 ofiar... Dlatego razem dbamy o świadomość – przekazało ciechanowskie starostwo.

W organizację przedsięwzięcia, oprócz ciechanowskiej policji, włączyli się także Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, 5 Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Oddział Regionalny PCK w Ciechanowie oraz WORD w Ciechanowie. W akcję włączyli się również wypoczywający na kąpielisku Krubin, dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Ciechanowie, Szkoły Podstawowej w Regiminie oraz studenci Powiatowego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

FOT. AUTOR

Pokaz ratownictwa wodnego

Udzielanie pierwszej pomocy

Symulator dachowania

## Piknik profilaktyczny i Dzień Otwarty

Wśród uczestników, obok mieszkańców, nie zabrakło także zarówno samorządowców, jak i przedstawicieli lokalnych służb i instytucji. Byli m.in. starosta Jan Andrzej Kaluszkiewicz, wicestarosta Robert Morawski, zastępca komendanta policji nadkom. Marek Kosela, zastępca komendanta straży bryg. Radosław Osiecki, wiceprezesi WOPR Radosław Chojnacki i Mariusz Ślusarczyk, dowódca 51 batalionu lekkiej piechoty ppłk Marcin Dominiak, kierownik Zakładu Pomocy Doraźnej szpitala Krzysztof Malinowski, dyrektor MOSiR Jerzy Omieciński, dyrektor sanepidu Dariusz Drzewiecki, przedstawiciel PCK Aleksandra Barańska, a także dyrektor SP nr 5 Dorota Stryjewska wraz z uczniami szkoły oraz koordynator Uniwersytetu III Wieku Katarzyna Pomianowska wraz ze studentami.

- Już niebawem rozpoczną się długo wyczekiwane wakacje, czas bezstresowego wypoczynku, połączonego zapewne z rekreacją w wodzie i nad wodą. Niestety jest to również okres, kiedy dochodzi do większej liczby utonięć. Aby zapobiegać tego typu zdarzeniom, chcemy dzisiaj rozpocząć akcję informacyjno-edukacyjną pod nazwą „Bezpieczne wakacje 2025". Dzisiaj również Dzień Otwarty Ciechanowskiej Policji. To wyjątkowa okazja, aby zobaczyć z bliska, jak wygląda codzienna praca funkcjonariuszy, a osoby zainteresowane służbą w policji będą mogły uzyskać informacje na temat zasad i całego procesu rekrutacji (…) Jednym z głównych celów podjętego przedsięwzięcia jest zwrócenie szczególnej uwagi na zagrożenia związane z letnim wypoczynkiem, a także promowanie odpowiedzialnych postaw osób przebywających nad wodą i na wodzie. Pamiętajmy, bezpieczeństwo to jest nasza wspólna sprawa, a pierwszym krokiem w kierunku zapewnienia bezpieczeństwa jest profilaktyka i tego typu działania – mówiła rzecznik prasowa ciechanowskiej policji asp. Magda Sakowska.

## Pokaz ratownictwa wodnego

Głos zabrał również starosta, a bryg. Radosław Osiecki zaprosił na widowiskowy pokaz ratownictwa wodnego, przygotowany przez ciechanowski WOPR i funkcjonariuszy straży pożarnej, który na bieżąco komentował, opisując działania, jakie podejmowały w trakcie akcji poszczególne służby.

Uczestnicy wydarzenia mogli skorzystać m.in. z symulatora zderzeń i dachowania, specjalnych okularów symulujących stan np. po użyciu substancji uzależniających, czy też kamery termowizyjnej w celu znalezienia przedmiotu w zadymionym pomieszczeniu.

Odwiedzający mogli również zapoznać się z codzienną pracą policjantów oraz dowiedzieć się więcej o procesie rekrutacji. Każdy chętny miał możliwość zobaczenia z bliska sprzętu i umundurowania policyjnego, spotkania z funkcjonariuszami różnych wydziałów i poznania ich zakresu pracy i obserwowania pokazów specjalnych w wykonaniu przewodników psów służbowych.

- Zarówno młodszych, jak i starszych odwiedzających bardzo zaciekawiła walizka wraz z wyposażeniem technika kryminalistyki, czyli sprzęt, jaki zawsze zabiera na miejsce zdarzenia. Policjant omawiał i prezentował technikę pobierania odcisków palców i zabezpieczania śladów. Wszyscy uczestnicy „Dnia otwartego" mogli zobaczyć sprzęt policyjny, usiąść za kierownicą radiowozu oraz obejrzeć policyjny motocykl – przekazuje policja.

- Działania profilaktyczne mają na celu zwiększenie świadomości mieszkańców i ograniczenie tragicznych wypadków podczas letniego wypoczynku. Pamiętajmy - bądźmy czujny, bawmy się bezpiecznie, dbajmy o siebie i bliskich – dodaje powiat.

## Wizyta w szkole

Ciechanowscy policjanci odwiedzili także Szkołę Podstawową w Opinogórze Górnej, aby porozmawiać z dziećmi o bezpieczeństwie na drodze i podczas letniego wypoczynku. Spotkanie odbyło się w ramach działań profilaktycznych „Bezpieczne Wakacje" oraz „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą". Uczniów odwiedzili asp. Małgorzata Listkowska oraz Kamila Nosarzewska z Zespołu ds. Profilaktyki Społecznej, Nieletnich i Patologii.

Ciechanowscy ratownicy WOPR

- Zanim zabrzmi ostatni dzwonek, a uczniowie rozbiegną się na wakacje, ciechanowscy policjanci zadbali o to, aby najmłodsi wiedzieli, jak spędzić lato bezpiecznie (...) Było edukacyjnie, ale też ciekawie i z humorem! (…) Podczas wizyty omówiono najważniejsze zasady bezpiecznego poruszania się po drogach – zarówno jako piesi, jak i rowerzyści. Uczniowie dowiedzieli się, jak prawidłowo korzystać z przejścia dla pieszych, dlaczego tak ważne jest noszenie elementów odblaskowych oraz jak bezpiecznie poruszać się po drodze rowerem. W drugiej części spotkania funkcjonariuszki przypomniały o podstawowych zasadach bezpieczeństwa w trakcie letniego wypoczynku – zarówno nad wodą, jak i w górach czy podczas samodzielnych zabaw na podwórku. Zwróciły także uwagę na zagrożenia związane z kontaktami z nieznajomymi oraz korzystaniem z internetu i mediów społecznościowych. Dzięki otwartej rozmowie dzieci chętnie dzieliły się swoimi spostrzeżeniami i zadawały pytania. Spotkanie zakończyło się wspólnym przypomnieniem numerów alarmowych oraz rozdaniem materiałów edukacyjnych – informuje asp. Magda Sakowska.

Policjanci przypominają, że edukacja najmłodszych w zakresie bezpieczeństwa jest jednym z kluczowych elementów działań prewencyjnych, szczególnie przed wakacjami i doskonałą okazją, by budować świadomość i odpowiedzialne postawy już od najmłodszych lat.

## Na piknikach i festynach

Nie tylko jednak ciechanowscy policjanci inspirują do odpowiedzialnych zachowań. Funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku aktywnie uczestniczą w lokalnych wydarzeniach plenerowych, piknikach rodzinnych i festynach.

- Lato w powiecie pułtuskim to nie tylko czas odpoczynku, ale również wzmożonych działań prewencyjnych (…) Podczas tych wydarzeń funkcjonariusze prowadzą stoiska informacyjno-edukacyjne, gdzie można porozmawiać z policjantem, zobaczyć sprzęt policyjny z bliska, a nawet... założyć hełm lub usiąść w radiowozie! Największym zainteresowaniem cieszą się oczywiście konkursy i zabawy przygotowane z myślą o najmłodszych – a wszystkie z nich mają jeden wspólny cel: nauczyć bezpiecznego zachowania w różnych sytuacjach – mówi mł. asp. Magdalena Bielińska.

W ramach tych działań funkcjonariusze przypominają o zasadach bezpiecznego wypoczynku nad wodą, przestrzegają przed kąpielami w miejscach niedozwolonych, zwracają uwagę na odpowiednie wyposażenie podczas wycieczek w góry czy na rowerze. Młodzież dowiaduje się, jak unikać zagrożeń w sieci, a dorośli – jak zabezpieczyć swoje mieszkania i domy przed włamaniem w czasie wakacyjnych wyjazdów. Najmłodsi biorą udział w grach edukacyjnych, uczą się zasad bezpiecznego poruszania się po drodze, poznają znaki drogowe i utrwalają numery alarmowe. Dzięki współpracy z innymi służbami, jak straż pożarna czy ratownicy WOPR, mają też możliwość poznania pracy różnych służb i zrozumienia, jak ważne jest reagowanie w sytuacjach zagrożenia.

- Dzięki takim inicjatywom mieszkańcy powiatu pułtuskiego mają okazję przekonać się, że policjanci to nie tylko mundur i interwencje, ale także partnerzy społeczności lokalnej – otwarci, zaangażowani i gotowi nieść pomoc również w codziennych sprawach – dodaje oficer prasowa pułtuskiej policji.

## Zasady bezpieczeństwa

W ramach podsumowania, mł. asp. Magdalena Bielińska przekazuje kilka wskazówek dotyczących bezpieczeństwa podczas wakacji.

Pamiętajmy, że nad wodą należy unikać ryzyka i brawury. Pływanie to ulubiona letnia aktywność wielu dzieci. Policja przypomina jednak, że kąpać się należy wyłącznie w miejscach strzeżonych, pod okiem ratowników. Skoki „na główkę" w nieznanym terenie, zabawy na dmuchanych materacach daleko od brzegu czy ignorowanie znaków ostrzegawczych to prosta droga do tragedii.

Najważniejsze zasady bezpiecznej kąpieli to:

- zawsze korzystaj ze strzeżonych kąpielisk,
- nie wchodź do wody po posiłku ani po długim opalaniu,
- nigdy nie skacz do wody na „dzikich" plażach,
- młodsze dzieci powinny być cały czas pod opieką dorosłych.

W górach należy postępować z rozsądkiem i odpowiednim przygotowaniem.

- Górskie wędrówki to prawdziwa gratka dla miłośników natury, ale też duże wyzwanie. Zmienne warunki pogodowe, trudny teren i brak doświadczenia to częste przyczyny wypadków. Policja apeluje: planuj trasę zgodnie z możliwościami, informuj kogoś o swoim wyjściu, miej przy sobie naładowany telefon i odpowiednie wyposażenie – podkreśla rzecznik prasowa.

Na terenach przywodnych ważna jest przede wszystkim czujność. Obszary przy rzekach, kanałach i stawach, choć piękne, bywają zdradliwe. Śliskie brzegi, silny nurt i brak oznaczeń to realne zagrożenia. Dlatego tak ważne jest, by dzieci nie bawiły się tam bez opieki. Policja przypomina również o konieczności zachowania czystości i przestrzegania zakazów, dla dobra własnego i innych.

- Pamiętaj – wakacje są od tego, żeby się cieszyć, a nie ryzykować. (...) To, jak spędzisz lato, zależy w dużej mierze od ciebie – wybieraj mądrze, baw się odpowiedzialnie i wróć z wakacji z pięknymi wspomnieniami, a nie urazami – apeluje asp. Bielińska.

**RK**

eprasa.pl e3a2e0ffd0

# Nie jesteś sam ze swoimi problemami

Rozmowa z **Robertem Bogajem**, autorem powieści „Impuls”

*** 3 czerwca premierę miała pana debiutancka książka, czyli kryminał „Impuls”. Proszę pokrótce przybliżyć naszym czytelnikom pana osobę.**

- Od jakiegoś już czasu mój zwykły dzień wygląda tak samo - podzielony jest na trzy części. W pierwszej z nich jestem informatykiem, programistą baz danych w jednej z warszawskich korporacji. Kiedy wracam do domu po pracy, czas spędzam raczej rodzinnie, przy kolacji z żoną i kotem. Wieczorami, kiedy wszyscy domownicy idą spać, zabieram się za pisanie. Liczę na to, że uda mi się sensownie zapisać pierwsze zdanie, a następne same się już wysypują. Prywatnie jestem mężem i tatą, bardziej powinienem powiedzieć ojcem dwojga już dorosłych dzieci. Uwielbiam chodzenie po górach, ale wyłącznie w samotności. Kiedy uda mi się zorganizować taki wypad, wtedy lubię słyszeć własne myśli, przeniknąć w przyrodę i patrzeć na świat z dużej perspektywy, wysokości. Pomysły do pisania czerpię z otoczenia, można powiedzieć, że wysiłek fizyczny traktuję nie tylko jako siłownię dla własnych mięśni, ale także dla umysłu. Potrzebuję taki chwil, aby wszystko to co dzieje się we mnie poukładać, zregenerować, złapać równowagę z otoczeniem, także z ludźmi. Przeważnie urlopy, wolny czas spędzamy razem z żoną na wspólnych wyprawach z dużą ilością ruchu i odkrywaniu nowych miejsc.

*** Jak udało się panu, jako debiutantowi, wydać swoją powieść w tak dużym, tradycyjnym wydawnictwie?**

- To zasługa wielu starań, pracy i kolejnego udoskonalania powieści. Obecnie na rynku wydawniczym jest wielka konkurencja, mówi się, że piszących jest więcej niż czytających. Można próbować samemu wydać książkę, albo na zasadach współfinansowania. Jest wiele wydawnictw, które pomagają to zrobić początkującym autorom. Jeśli jesteś pewny, że to co napisałeś jest dobre, to warto próbować i pukać wszędzie, jak widać nawet do tych najlepszych drzwi. Kiedy kolejny raz usłyszałem, że nie tym razem, spróbowałem pracy z agencją literacką. To oni mi pokazali, jaka jest prawdziwa wartość tego, co piszę, co powinienem zmienić, aby lepiej wyglądało. Zrobiłem to, powstała kolejna wersja i w końcu się udało. Choć temat powieści „Impuls” nie jest łatwy i prosty, podjąłem się go z nadzieją, że zrobię to najlepiej jak potrafię. Kiedy słyszysz o samobójstwie w szkole przyjaciela twojego syna, przeżywasz to razem z nim. Towarzyszy ci wiele emocji, z którymi nie wiesz, co zrobić. To o tym jest, w wielkim skrócie, moja książka.

*** To pierwszy tom z cyklu z Krzysztofem Milczarem. Ile tomów jest w planach?**

- Trudno powiedzieć, drugi tom już kończę. Chciałbym podziękować wszystkim czytelnikom, którzy przeczytali powieść i pytają o kontynuację. Dla mnie to najlepsza rekomendacja i recenzja dla książki. To mnie motywuje do wymyślania kolejnych historii, może czasami niesamowitych, ale takie właśnie jest życie, więc dlaczego nie? Krzysztof Milczar sprowadza się na Pragę w Warszawie, czasami jest upierdliwy, może naiwny, ale twardo stąpa po ziemi. Trudno mi powiedzieć, ile części jeszcze powstanie. Jeśli czytelnicy będą pytali mnie o Milczara, to zapewniam, że dużo. Podobno twórcza inwencja autora jest nieograniczona.

*** Dlaczego warto sięgnąć po pańską książkę? Co ją wyróżnia?**

- „Impuls” to powieść o emocjach, konsekwencjach pandemii, której żniwa będziemy zbierać jeszcze przez wiele lat. Książka jest połączeniem kryminału i powieści z motywami sensacyjnymi. Bohater zmaga się z problemami, które nie powinny nigdy ujrzeć światła dziennego. Masz wrażenie, że jego przeprowadzka na Pragę otwiera „puszkę Pandory”, nad którą nie potrafi zapanować. Śmierć przyjaciela jego nastoletniego syna, to tylko początek jego kłopotów. Zagrożenia coraz bardziej kierują się w jego stronę. Czy uda się Milczarowi wyjść z opresji cało, zatrzymać to „coś”, co mu zagraża? Wielowątkowa akcja sprawia, że czytelnik nie nudzi się przekładając kolejne kartki powieści, podąża za Milczarem ulicami miasta, okrywając jej mroczne i piękne oblicza. Po przeczytaniu powieści pozostajesz z przemyśleniami całkiem sam, ale z jakimi, dowiesz się w kolejnym pytaniu.

*** Jak określiłby pan myśl przewodnią powieści?**

- „Nie pozwól, aby impuls uruchomił lawinę nieszczęść, nad którą nie zapanujesz”. Pewnie książka nie powstałaby, gdyby ten temat nie przyszedł do mnie i nie „dotknął” mnie w jakiś sposób osobiście. W powieści starałem się opisać, co dzieję się z człowiekiem, kiedy takie nieszczęście cię spotyka. Myślę, że nikt nie jest przygotowany na zdarzania opisane w książce, samobójstwo kogoś bliskiego, a już w szczególności nastolatka, córki czy syna. Wiele od wybuchu pandemii zmieniło się na lepsze, powstały fundacje, telefony zaufania, wiele opracowań ekspertów w tej dziedzinie. Wszyscy jednym głosem mówią, że pierwsza pomoc emocjonalna jest równie ważna jak pierwsza pomoc w wypadku, gdy ktoś ginie. Fundacje „Dajemy Dzieciom Siłę” czy „Życie warte jest rozmowy”, na swoich stronach zamieszczają doskonałe porady. Najważniejsze, aby mieć świadomość, gdzie w takiej chwili zadzwonić, gdzie się udać. „Nie jesteś sam ze swoim problem, jestem obok ciebie” – to jest myśl przewodnia, o której chciałem opowiedzieć.

*** Jak długo powstawał „Impuls”?**

- Chyba od momentu wybuchu pandemii. To był też decydujący moment, kiedy zacząłem pracować zdalnie. Nie wiedziałem, że powstanie „Impuls”. Właściwie ten temat przyszedł do mnie sam, kiedy jak wspomniałem, już wcześniej dowiedziałem się i poznałem historię człowieka, jego syna, który popełnił samobójstwo. Wtedy, podobnie jak Milczar, zainteresowałem się tematem samobójstw wśród nastolatków. Kiedy spojrzałem na policyjne statystyki i dane z przełomu roku 2020 i 2021, to się przeraziłem. Liczba prób samobójczych wśród młodzieży poszybowała dwukrotnie w górę w stosunku do roku ubiegłego. To dało mi sporo do myślenia. Wtedy powstał pomysł książki i wiecie co, paradoksalnie po obejrzeniu wystawy prac Beksińskiego dostałem olśnienia. Tak wtedy powstał pomysł książki o pokazaniu wnętrza człowieka i jego emocjach. Pewnie „Impuls” powstałaby szybciej, ale osobiste doświadczenia skutecznie na jakiś czas przyhamowały zakończenie książki. Myślę, że pisałem ją ponad rok. Następny rok trwało poszukiwanie wydawnictwa, które je wyda. Ze względu na trudny temat, nie było to proste.

*** Jakie przesłanie chciałby pan, aby czytelnicy wynieśli po lekturze „Impulsu”?**

- Moim pierwszym powodem, dla którego powstała ta książka, po prostu była chęć napisanie dobrego kryminału, może trochę innego niż wszystkie, takiego który pokazuje sprawy od środka, z drugiej strony planu, nie przez policyjne śledztwo. „Jeśli impuls ma decydować o wszystkim, to tylko taki, który jest kreatywny, umiesz nad nim zapanować.” Krzysztof Milczar stara się to udowodnić.

*** „Nie każdy kto mało mówi, nie ma nic do powiedzenia” - to fragment opisu pańskiego profilu na facebooku. Jest pan małomówny?**

- Tak, jestem małomównym introwertykiem, ale może dzięki temu posiadam inne umiejętności. „Nie każdy kto mało mówi, nie ma nic do powiedzenia” – to moje hasło, próba przeciwstawienia się zaszufladkowaniu mnie przez inne osoby, które mnie znają, po tym jak dużo mówię. Zdolność łatwego komunikowani się z innymi ludźmi, to niewątpliwie duża umiejętność, która w życiu sporo ułatwia. Nie każdy jednak ją posiada. Zauważyłem, że panuje powszechne przekonanie, że osoba małomówna jest pozbawiana własnego zdania, czy żeby nie powiedzieć więcej. Chciałem zwrócić na to uwagę. Jako nastolatek zostałem przez swoje milczenie wiele razy upokorzony, zhejtowany, próbowano wykorzystują ten fakt i narzucać mi cudze zdanie, z którym się nie zgadzałem. Nie potrafiłem się wtedy temu przeciwstawić. Pewnie dlatego odważyłem się zacząć głośno wypowiadać swoje myśli poprzez pisanie.

**Rozmawiał**
**RADOSŁAW KOWALSKI**

# Beata Pawlikowska w sochocińskiej bibliotece

**Miejsko – Gminna Biblioteka w Sochocinie zaprasza na wyjątkowe spotkanie autorskie. Gościem biblioteki będzie podróżniczka, pisarka, dziennikarka – Beata Pawlikowska.**

FOT. ZBIORY ORGANIZATORA

Spotkanie odbędzie się 5 lipca w sali widowiskowej Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury w Sochocinie, o godz. 14. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny, ale z uwagi na ograniczoną liczbę miejsc obowiązują zapisy.

Beata Pawlikowska jest pisarką, podróżniczką, dziennikarką i autorką ponad stu książek motywacyjnych, podróżniczych, kulinarnych i językowych, opowiadających o jej samotnych wyprawach w różne krańce świata, a także o przemianach życiowych i zdrowym stylu życia. Książki ilustruje własnymi fotografiami i rysunkami.

Kocha odkrywać nowe miejsca i podróżować samotnie. I tak np. w 1993 roku została pierwszą Europejką, która przeszła pieszo przez dżunglę Darién, pomiędzy Panamą a Kolumbią, a 10 lat później podczas samotnej wyprawy, korzystając wyłącznie ze środków transportu, jak indiańskie czółno, motorówka wojskowa, łodzie i statki, przemierzyła działy wodne od Orinoko do Amazonki przez Rio Negro w Ameryce Południowej.

Dziennikarską pracę rozpoczęła pod koniec lat 80. w koszalińskiej, lokalnej rozgłośni radiowej, potem pracowała w redakcji muzycznej Radia Kolor i Radiu ZET, w którym przez kilkanaście lat prowadziła program „Świat według blondynki”.

**KO**

# Już wkrótce wyjątkowe warsztaty

**Miejskie Centrum Kultury w Płońsku zaprasza na warsztaty filmowe dla młodzieży, które poprowadzi wykładowca Łódzkiej Szkoły Filmowej – Filip Kovčin. Uwaga, liczba miejsc ograniczona.**

Warsztaty odbędą się w dniach 3-6 lipca w sali wielofunkcyjnej MCK. Poprowadzi je Filip Kovčin, z wykształcenia reżyser, z pasji montażysta, scenarzysta, wykładowca w szkołach filmowych, między innymi w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi.

Współpracował przy wielu filmach fabularnych i dokumentalnych prezentowanych na festiwalach filmowych w Polsce i za granicą, jest także twórcą programów telewizyjnych, seriali, reklam i wideoklipów, specjalistą w dziedzinie technologii filmowych i sprzętu audiowizualnego.

Uczestnicy warsztatów muszą mieć własny sprzęt: smartfon z funkcją nagrywania video, słuchawki do telefonu (gniazdo mini jack lub adapter na mini jack), pendrive min. 32GB, w miarę możliwości laptop. Przydatne również będą: prosty statyw telefonu, powerbank, dodatkowa karta pamięci, lampka LED do telefonu.

**Koszt uczestnictwa to 30 zł, a zapisy pod nr tel. 23 662 27 02 (ilość miejsc ograniczona).**

**KO**

# Książka dla Ciebie

Eleanor Barraclough

## Nieznane oblicze Wikingów

Wikingowie, jakich nie pokazuje popkultura: nie wojownicy z toporami, lecz dzieci rysujące na brzozowej korze, kobiety szyjące odzież na zimę, niewolnicy z miejscowych targów. Eleanor Barraclough, historyczka z Uniwersytetu w Durham, tworzy portret nordyckiego świata widzianego z zupełnie innej perspektywy – przez codzienność, nie przez mit.

Nie ma tu bitew ani legendarnych heroizmów. Są za to runiczne inskrypcje o miłości i głodzie, graffiti na ścianach średniowiecznych budynków, gliniane figurki bóstw przydomowych, relacje o handlu, opiece nad dziećmi, pracy. Barraclough rusza śladem tych mniej znanych opowieści i pokazuje, że kultura wikingów była dużo bardziej złożona niż stereotyp dzikich zdobywców.

Autorka przemierza rozległy obszar – od Islandii po Ruś Kijowską, od portów Anglii po stepy Azji – ale nie po to, by kreślić mapę podbojów. Ją interesuje to, co trwało między wyprawami: relacje społeczne, duchowość, poczucie humoru, duma, strach. Książka jest efektem erudycyjnego warsztatu, ale nie jest hermetyczna – Barraclough pisze z pasją, z wyczuciem rytmu opowieści i z dużą wrażliwością kulturową.

To lektura, która nie odczarowuje wikingów, ale czyni ich bardziej ludzkimi. I uczy czytelnika patrzeć na historię od środka – przez detale, przez szept, nie przez krzyk.

Robert Bogaj

## Impuls

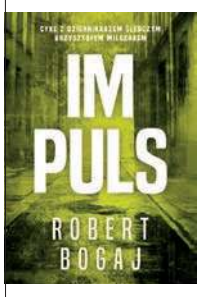


Warszawska Praga. Miejsce pełne kontrastów – raz dzikie i brutalne, innym razem ciche i zapomniane. To właśnie tu rozgrywa się akcja debiutanckiej powieści Roberta Bogaja, która nie jest klasycznym kryminałem, choć w centrum znajduje się śmierć. „Impuls” to raczej opowieść o bezradności dorosłych, o niemożności uchwycenia tego, co umyka – zwłaszcza gdy chodzi o własne dziecko.

Głównym bohaterem jest Krzysztof Milczar, dziennikarz śledczy, który po śmierci nastolatka na terenie szkoły zaczyna prowadzić prywatne dochodzenie. Wkrótce sam traci syna. Od tego momentu nie kieruje się już zawodową ciekawością, lecz rozpaczliwą potrzebą zrozumienia. Co się wydarzyło? Co przeoczył? Czy można było temu zapobiec?

Bogaj unika sensacyjnych chwytów. Zamiast brutalnych scen i efektownych zwrotów akcji, proponuje powolną, duszną narrację, w której miasto staje się współbohaterem – chłodne, szare, ciche, jakby samo nie chciało pamiętać. Praga u Bogaja to nie tylko przestrzeń fizyczna, ale i stan ducha: zagubienie, pęknięcie, społeczna głuchota.

Powieść porusza niezwykle aktualny temat samobójstw wśród młodzieży – i robi to z dużą empatią. Autor nie szuka winnych na siłę. Nie stawia oskarżeń. Raczej rozkłada na czynniki pierwsze to, co mogło zawieść: system, szkoła, rodzina, ale też technologia i nowoczesna komunikacja, która coraz częściej prowadzi nie do porozumienia, lecz do izolacji.

Są tu także wątki poboczne – internetowy mrok, nielegalny handel, cienie przeszłości – które budują dodatkowe napięcie, choć chwilami mogą rozpraszać główny temat. Mimo to książka trzyma się mocno swojej osi: osobistego dramatu, który nie znajduje łatwego ukojenia.

Styl Bogaja jest prosty, oszczędny, miejscami niemal surowy. To proza reporterska – zdyscyplinowana, bez fajerwerków, ale dzięki temu przekonująca. W warstwie językowej czuć, że autorowi bliżej do reportażu niż do fikcji fabularnej. I właśnie ta bliskość z rzeczywistością sprawia, że „Impuls” zostaje w czytelniku na dłużej.

To nie jest książka dla tych, którzy szukają rozrywki. To propozycja dla tych, którzy chcą poczuć ciężar milczenia, zobaczyć, co dzieje się między słowami, między spojrzeniami. I zadać sobie pytanie: co przeoczyliśmy?

**żet**

eprasa.pl e3a2e0ffd0

DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

# Nowy nieporządek polski

Historię Polski mógłby ktoś opisać jako ciąg różnych nieporządków, przetykanych okresami (względnych bardzo) porządków czy ładów. A nawet określenie „ład polski" nie kojarzy się najlepiej, jak pamiętamy z czasów premierostwa Mateusza Morawieckiego. To taki nadwiślański oksymoron.

Dlaczego tak jest, że jakikolwiek porządek ma u nas krótki żywot, można tylko zgadywać, powołując się na nasz słowiański rodowód, czy artystyczne rozmemłanie. Co kto woli. Lewica czy prawica, Piłsudski czy Gierek, nikt i nic nie było w stanie zmienić naszego charakteru narodowego. Jesteśmy dzielni, romantyczni, ale grzęźniemy w bałaganie. Za cara i za Jaruzelskiego, za Wałęsy i za PiS-u.

Tak też zaczyna się dziać po ostatnich wyborach. Wygrał je Karol Nawrocki, ale z niewielką przewagą i wokół tego wyniku narasta pandemonium. Także z uwagi na osobliwy background prezydenta - elekta, jego gangsterskie koneksje i ewidentny szwindel z kawalerką pana Jerzego, poparty wieloma, zupełnie niespójnymi wersjami. Obie strony barykady rozgrzane emocjami do zenitu. To widać przede wszystkim na forach społecznościowych, ale także w mediach głównego nurtu. Pewien zdesperowany pan Paweł obwieścił „koniec Polski" i ogłosił, że jeśli te wszystkie nieprawidłowości, które się pojawiły w trakcie głosowania nie zostaną wyjaśnione, to on będzie skakał na bungee bez zabezpieczeń.

Odpowiedziała mu Joanna Szczepkowska pisząc, że Polska była nawet wtedy gdy jej nie było. A to co się teraz dzieje „sami sobie robimy, sami jesteśmy przeciw sobie, a nie wróg zewnętrzny". Jednak nie ma powodu skakać na bungee, bo jeszcze jest rząd i będą następne wybory.

Ale na razie mamy nowy, wielki nieporządek po ostatnich wyborach. Ponoć skarg z tytułu nieprawidłowości wpłynęło do Sądu Najwyższego około pięćdziesięciu tysięcy. Rzecznik Sądu określił to jako „atak hybrydowy", bo Sąd ma czas tylko do 2 lipca. Pewnie się nie wyrobi. Ale przecież w 1995 r., gdy walczyli ze sobą Wałęsa i Kwaśniewski skarg było kilkaset tysięcy. I się nie zawaliło.

Teraz jest więcej emocji niż kiedykolwiek. To skutek ostrej polaryzacji oraz zwycięstwa Nawrockiego „na żyletki". To nowe pojęcie politologiczne określające zwycięstwo tak minimalne że budzi wątpliwości. Tym bardziej że w wielu komisjach głosy oddane na jednego kandydata przypisano drugiemu. Obie strony reagują nerwowo. Strona lewa chciałaby najchętniej ponownego przeliczenia wszystkich głosów, co byłoby herkulesowym precedensem, strona prawa zaś, czuje się zwycięska, zatem uważa, że w ogóle nie ma sprawy i wszelkie sugestie odnośnie konieczności sprawdzania głosowań uważa za próbę zamachu stanu. Ni mniej ni więcej. Tak uważa na przykład poseł Marek Jakubiak. Ale wielu posłów prawicy, w pierwszych wywiadach, po ogłoszeniu wyników exit poll, kiedy „wygrywał" Rafał Trzaskowski uznało szybko, że wybory są sfałszowane i takich wyników nie uznają. Premier Tusk, nie podważając zwycięstwa Nawrockiego, opowiedział się za przeliczeniem głosów tam, gdzie są podejrzenia pomyłek czy oszustwa wyborczego, bo przecież zawsze mówiliśmy ludziom, że każdy głos się liczy… Teraz odsądza się go w środowiskach pisowskich od czci i wiary. Jak zawsze.

Tym bardziej Adama Bodnara, który jako Prokurator Generalny też ma coś do powiedzenia i nie tylko opowiada się za przeliczeniem głosów w wybranych komisjach, ale także za tym, aby skargi skierowane do Sądu Najwyższego (zgodnie z konstytucją), rozpatrywał skład sędziowski, który będzie ogólnie uznany. Podobnie uznała PKW. Rządowy projekt, aby rozpatrywał je zespół piętnastu najstarszych stażem sędziów (tzw. ustawa incydentalna), został odrzucony przez prezydenta Andrzeja Dudę. Skargi zostaną rozpatrzone przez tzw. neo-sędziów (nominowanych przez niekonstytucyjną neo-KRS), w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Ta Izba nie jest uznawana jako sąd przez unijne trybunały. I tu rysuje się polski nieporządek. Bo z góry wiadomo, jaki będzie werdykt tej Izby. Zawsze zgodny z oczekiwaniami jedynie słusznej partii PiS. Czy taki werdykt zostanie uznany przez rząd? A jeszcze bardziej istotne czy taki werdykt uznają obywatele? Z sondaży wynika, że większość Polaków nie jest zadowolonych ze zwycięstwa Nawrockiego i zdecydowana większość pragnie ponownego przeliczenia głosów. Tyle, że to kosztowna procedura.

Prawa strona uważa, że to nie wchodzi w grę i działa na zasadzie fait accompli, czyli faktów dokonanych. Prezydent Duda zwołał nawet Radę Bezpieczeństwa Narodowego, na którą zaprosił prezydenta - elekta Karola Nawrockiego, pomimo tego, że on jeszcze nie został zaprzysiężony, ani nawet Sąd Najwyższy nie zatwierdził wyników wyborów. Zatem teoretycznie może wcale nie zostać prezydentem. Wzbudziło to powszechne oburzenie i zgorszenie, nie tylko wśród polityków. Oburzona była między innymi, wspomniana poprzednio Joanna Szczepkowska oraz wielu innych artystów. Premier Tusk określił reakcje prezydenta Dudy jako „histeryczne". Bo przecież zawsze były skargi i zawsze były rozpatrywane. A teraz mógłby się rozpłynąć pisowski triumf? Bo mogą zostać zdemaskowane metody „kontrolowania wyborów" posłów Czarnka i Mateckiego? Ludzie mają prawo wiedzieć, czy gra była uczciwa.

Pragnąc mocno skompromitować polityków Lewej Strony, skompromitowała się Telewizja Republika, ujawniając taśmy sprzed lat z nagraniami rozmów Tuska z Giertychem i Giertycha z jego klientem Leszkiem Czarneckim. Te taśmy, częściowo z nielegalnych podsłuchów, zostały ponoć komisyjnie zniszczone w 2019 r... Poza tym niczego nie wniosły, nie ujawniły jakiegokolwiek przestępstwa. Do tego relacje adwokata z klientem są pod taką samą ochroną prawną jak lekarza z pacjentem, czy tajemnica konfesjonału. Nawet prawicowy publicysta Łukasz Warzecha napisał, że to kompromitacja Tomasza Sakiewicza i te audycje powinny otrzymać nagrodę w kategorii Kapiszon Roku. Krytycznie odniósł się także Sławomir Mentzen. Określił to monstrum jako „standardy sowiecko-afrykańskie".

Takie są teraz nieporządki polskie. Ale czy gdzie indziej jest aby lepiej? Amerykański prezydent Trump zapowiadał, że szybko wygasi wszelkie konflikty zbrojne. I że gdyby on był wcześniej prezydentem wojna w Ukrainie w ogóle by nie wybuchła. Wojna trwa jednak nadal, z każdym dniem się wzmaga. A jeszcze bardziej konflikt na Bliskim Wschodzie. Izrael zaatakował Iran i wojna między tymi krajami sieje zniszczenia i ofiary ludności cywilnej. Trump podjął decyzję o zaatakowaniu i zniszczeniu trzech irańskich zakładów wzbogacania uranu, przede wszystkim w Fordo, głęboko pod powierzchnią gór. Iran odpowiedział kolejnymi atakami na Izrael, trafiając aż dziesięć obiektów. Na tym się nie skończy, bo Iran odgraża się równorzędnym odwetem, zastrzegając sobie wszystkie opcje. Amerykanie postawili na eskalację konfliktu i twierdzą nawet że mogą użyć taktycznej broni nuklearnej. To niewątpliwie mógłby być nowy, apokaliptyczny nieporządek światowy....

# Klimat się zmienia – my też musimy.

## Gmina inwestuje w bezpieczeństwo i edukację mieszkańców

**W ostatnich latach coraz częściej obserwujemy gwałtowne burze, ulewy, susze i inne zjawiska ekstremalne. To nie przypadek – to realne skutki zmian klimatycznych. Zmiany te stanowią poważne zagrożenie nie tylko dla środowiska, ale także dla zdrowia, życia i mienia mieszkańców. Dziś to jedno z najpoważniejszych wyzwań, także dla społeczności lokalnych. W ostatnich latach Gmina Płońsk coraz częściej doświadcza skutków ekstremalnych zjawisk pogodowych – nawalnych opadów, silnych wiatrów, długotrwałych susz i lokalnych podtopień.**

Jednym z największych wyzwań, przed jakimi stoimy, jest ochrona klimatu i zasobów wodnych. Susze, niskie stany rzek i brak retencji wód opadowych to problemy, które mogą mieć dalekosiężne skutki – zarówno dla rolnictwa, jak i dla jakości życia. Dlatego tak ważne jest podejmowanie działań nie tylko zapobiegających emisji gazów cieplarnianych, ale również przygotowujących społeczność i infrastrukturę na nadchodzące wyzwania.

Odpowiedzią na te wyzwania są konkretne działania. Gmina aktywnie włącza się w działania na rzecz ochrony klimatu i poprawy lokalnego bezpieczeństwa. Przykładem jest realizowany projekt:

„Zakup nowego ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego wraz z pełnym wyposażeniem dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Siedlinie"

Nowoczesny wóz już służy strażakom i mieszkańcom – umożliwia szybsze i skuteczniejsze reagowanie na zagrożenia, w tym na sytuacje wywołane zmianami klimatu, jak pożary, wichury czy podtopienia. Zakupiony nowy wóz strażacki, wyposażony w specjalistyczny sprzęt, znacząco zwiększy skuteczność działań ratowniczych w przypadku pożarów lasów, podtopień, nawałnic czy innych katastrof naturalnych. To inwestycja nie tylko w sprzęt – to inwestycja w bezpieczeństwo mieszkańców i odporność lokalnej społeczności na zmiany klimatu.

Obok inwestycji w bezpieczeństwo, równie istotną częścią projektu jest promocyjna akcja edukacyjna. Jej celem jest podniesienie świadomości mieszkańców Gminy Płońsk na temat konsekwencji zmian klimatu, sposobów przeciwdziałania i adaptacji, a także ochrony zasobów wodnych.

### UWAGA !!! Skutki zmian klimatycznych to:

- Zwiększona częstotliwość i intensywność ekstremalnych zjawisk pogodowych (burze, upały, nawałnice, susze, powodzie).
- Wzrost temperatury powietrza – m.in. fale upałów i zmiany pór roku.
- Zmniejszenie dostępności wody – obniżenie poziomu wód gruntowych, wysychanie rzek i jezior.
- Wzrost zagrożenia pożarowego, szczególnie w okresach suchych.
- Pogorszenie jakości powietrza i wpływ na zdrowie ludzi (alergie, choroby układu oddechowego).
- Utrata bioróżnorodności – znikanie gatunków i zmiana siedlisk.
- Problemy w rolnictwie – obniżenie plonów i trudności w uprawie niektórych roślin.

**Jak przeciwdziałać zmianom klimatu (ograniczanie emisji)**

- Ograniczenie zużycia energii i korzystanie z odnawialnych źródeł (słońce, wiatr, biomasa).
- Termomodernizacja budynków i racjonalne gospodarowanie ciepłem.
- Zmniejszenie emisji $CO$ poprzez transport niskoemisyjny – rower, samochody elektryczne.
- Segregacja odpadów, recykling, ograniczenie plastiku.
- Sadzenie drzew i ochrona terenów zielonych.
- Wybór produktów lokalnych i ograniczenie marnowania żywności.

**Adaptacja do zmian klimatu – jak się przygotować?**

- Rozwój systemów retencji wody – oczka wodne, zbiorniki, zielone dachy.

- Przeciwdziałanie urbanizacji kosztem przyrody – zachowanie terenów zielonych i zadrzewień.
- Rozbudowa infrastruktury odpornych na zmiany klimatu.
- Modernizacja służb ratowniczych – sprzęt i szkolenia dla jednostek OSP i PSP.
- Tworzenie planów zarządzania kryzysowego i systemów ostrzegania mieszkańców.
- Edukacja społeczności lokalnych w zakresie reagowania na sytuacje nadzwyczajne (burze, powodzie, pożary).

Potrzeba realizacji tych działań wynika z konieczności zwiększenia świadomości społecznej na temat zmian klimatycznych i ich skutków, jak również z dbałości o zasoby naturalne, w szczególności wodne, które stają się coraz cenniejsze.

To przykład, jak samorząd lokalny może łączyć inwestycje w bezpieczeństwo z edukacją i odpowiedzialnością klimatyczną. Bo klimat się zmienia – a my musimy zmieniać się razem z nim. Zachęcamy mieszkańców do zaangażowania w działania na rzecz środowiska – oszczędzajmy wodę, dbajmy o zieleń, korzystajmy z odnawialnych źródeł energii. Przyszłość naszej gminy zależy od naszych wspólnych decyzji.

Fundusze Europejskie dla Mazowsza
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską
Mazowsze. serce Polski

eprasa.pl e3a2e0ffd0

POWIAT CIECHANOWSKI

Zieleń i sport, nie parking i smog

# Mieszkańcy bronią boiska

**Mieszkańcy pięciu bloków na Aleksandrówce stają murem w obronie betonowego boiska. Na szarym, popękanym asfalcie, między wyblakłymi liniami, dzieci wciąż grają w piłkę, mimo że spółdzielnia mieszkaniowa rozważa… przekształcenie go w parking.**

„Zieleń i sport, nie parking i smog" – głosi jeden z transparentów, który zawisł na siatce wokół boiska.

## Początek sporu: pismo ze spółdzielni

Kilka dni temu na części Aleksandrówki (na tzw. kwadracie) zawrzało. Do części mieszkańców bloków przy ulicach Gwardii Ludowej (nr 2, 4, 6 i 8) oraz Sikorskiego (nr 13) trafiły pisma od SMLW Zamek. Treść u większości wywołała irytację: zarząd spółdzielni poinformował o „propozycji mieszkańców" dotyczącej przekształcenia zaniedbanego boiska asfaltowego w parking. W piśmie, podpisanym przez prezesa Krzysztofa Leszczyńskiego i zastępcę Michała Chmielewskiego, wielokrotnie podkreślano, że to inicjatywa lokatorów, a spółdzielnia jedynie zamierza ją skonsultować.

Parking miałby być doświetlony i objęty monitoringiem – kusząca wizja dla zmotoryzowanych. Jednak dla wielu, zwłaszcza rodziców, brzmi to jak wyrok na jedyne miejsce, gdzie dzieci mogą aktywnie spędzać czas na osiedlu.

## 45 lat bez remontu, czyli „żart" spółdzielni

Betonowe boisko to relikt PRL-u – powstało na początku lat 80. XX wieku, co daje mu imponujący wiek 45 lat. I, jak zgodnie przyznają mieszkańcy, od samego początku nie zrobiono z nim absolutnie nic. Stan obiektu jest fatalny: popękany beton, nierówne powierzchnie, szczeliny, z których wyrasta trawa oraz całkowicie niefunkcjonalne kosze i bramki.

W tym kontekście, akapit z pisma spółdzielni, informujący o „ograniczonych środkach finansowych", które uniemożliwiają remont boiska w najbliższym czasie, zabrzmiał dla wielu jak ponury żart.

- Są budżety obywatelskie, projekty unijne, dofinansowania na tego typu miejsca a nikt przez lata się tym nie zajął – mówią zgodnie mieszkańcy, wskazując na brak zaangażowania w utrzymanie obiektu.

## Gdzie mają się podziać dzieci?

Mimo tragicznego stanu, boisko na Aleksandrówce to nadal kluczowe miejsce spotkań i aktywności dla dzieci i młodzieży. Pan Olgierd, który sam wychował się na tym osiedlu, a dziś korzystają z niego jego pociechy, nie kryje oburzenia: „To miejsce wygląda jak wygląda, ale wiele dzieci gra tutaj w piłkę, jeździ na rowerach. No bo, gdzie mają to robić, skoro na trawnikach spółdzielnia powbijała tabliczki, że gra w piłkę jest zabroniona?"

Rozmawiamy z jedną ze starszych lokatorek przy Gwardii Ludowej 6 - „To nieprawda, że starszym mieszkańcom przeszkadza odgłos kopania piłki albo, że dzieci zachowują się za głośno. Jak zlikwidujemy im to miejsce, to gdzie te dzieci mają się bawić i uprawiać sport, chyba, że wolimy, aby siedziały przed komputerami i smartfonami" – pyta retorycznie ciechanowianka.

## Mobilizacja i protest: „Zieleń i sport, nie parking i smog"

Sprzeciw mieszkańców szybko przybrał na sile. Poza wspomnianym transparentem mieszkańcy aktywnie działają w Internecie. W social mediach mnożą się komentarze i posty, zachęcające do sprzeciwu i mobilizacji. Społeczność Aleksandrówki jasno daje do zrozumienia, że nie chce zamienić miejsca zabawy w betonową pustynię parkingową.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Zamek zapowiedziała konsultacje w tej sprawie. Czy „propozycja mieszkańców" rzeczywiście odzwierciedla wolę większości? Czy głos dzieci, które stracą jedyne miejsce do aktywnego spędzania czasu, zostanie wysłuchany?

Mieszkańcy 5 bloków mają teraz wypełnić oświadczenie i do 1 lipca dostarczyć je do administracji osiedla.

„Brak zgody większości właścicieli lokali lub niezłożenie oświadczeń potraktujemy, iż Państwo nie wyrażają zgody a sprawę organizacji parkingu jako niebyłą" - napisano na koniec w piśmie do zainteresowanych. **erem**

***PS***

Już po piątkowej (20 czerwca br.) publikacji artykułu na naszej stronie internetowej, sprawą boiska zainteresowała się telewizja. Na antenie TVP 3 Warszawa prezes Leszczyński w oświadczeniu wyjaśnił: "Już teraz widać, że większość sobie tego życzyć nie będzie. Nie zrobimy nic wbrew woli mieszkańców" – powiedział.

Wygląda na to, że boisko zostanie boiskiem. Pytanie tylko – jakim?

# Przed nami huczne Dni Miasta

**Przez trzy dni - 27-29 czerwca - trwać będą Dni Ciechanowa. Miasto hucznie powita wakacje - rozpocznie się od barwnego korowodu, a zakończy niedzielnym piknikiem nad Kanałami i turniejem piłkarskim. Wisienką na torcie będą oczywiście sobotnie koncerty na błoniach zamkowych.**

*Dni Miasta Ciechanowa rozpoczną się w najbliższy piątek*

Piątkowy korowód, przy dźwiękach muzyki, przejdzie ulicami miasta. O godz. 17.00 spod ratusza ulicą Warszawską ruszy korowód, któremu towarzyszyć będzie Miejska Orkiestra Dęta OSP Ciechanów. Pod pomnikiem św. Piotra złożone zostaną kwiaty. W uroczystości udział wezmą reprezentanci miast partnerskich Ciechanowa: Silistry, Haldensleben, Meudon, Brezna i Chmielnickiego. Następnie uczestnicy przejdą ul. Ściegiennego do kościoła farnego, gdzie o godz. 18.00 odbędzie się msza w intencji miasta.

W sobotę (28 czerwca) na błoniach Zamku Książąt Mazowieckich odbędzie się pięć koncertów. Przed mieszkańcami wystąpią: **Sarsa, Blanka, Enej, Dawid Kwiatkowski i Lady Pank**. Jak co roku, w trakcie wydarzenia prezydent Krzysztof Kosiński wręczy dzieciom i młodzieży nagrody za wybitne osiągnięcia artystyczne.

W niedzielę (29 czerwca) na terenie parku nad Kanałami zorganizowany zostanie integracyjny piknik rodzinny. Na najmłodszych czekały będą dmuchańce i animacje. Dzieci w wieku od 10 lat będą mogły spróbować swoich sił w nurkowaniu. Praktyczne instruktaże w odkrytym basenie MOSiR przy ul. Kraszewskiego poprowadzą członkowie Ciechanowskiego Klubu Płetwonurków „Paskuda".

Także w niedzielę, na boisku SP nr 6 odbędzie się ok. 30 meczów piłki nożnej pn. Międzyosiedlowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Zarządów Osiedli. **erem**

# Rusza sezon kąpielowy

**Już w najbliższą sobotę (28 czerwca) ruszy sezon kąpielowy na miejskim kąpielisku Krubin oraz odkrytym basenie przy ulicy Kraszewskiego.**

*Sezon kąpielowy tuż, tuż...*

Oczywiście, obu atrakcji wodnych (w określonych godzinach) pilnować będą ratownicy Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Otwarte będą również punkty gastronomiczne.

Od dłuższego czasu widać jednak postępujący ubytek wody na Krubinie. Dlatego pod koniec maja ciężki sprzęt zabrał się nawet za pogłębianie wyznaczonego kawałka akwenu na Krubinie. Odmulono część strzeżonego przez ratowników basenu o ponad 1 m. **erem**

# Ulicami miasta przeszły procesje

**W czwartek 19 czerwca ulicami miasta przeszły procesje Bożego Ciała. Ta największa miała miejsce w centrum Ciechanowa - jej uczestnicy przemaszerowali od kościoła św. Tekli (klasztorek) do parafii św. Józefa (fara).**

FOT. RM

W procesji wzięło udział setki mieszkańców miasta, towarzyszyła jej oprawa liturgiczna. Uczestnicy zatrzymywali się przy czterech ołtarzach. Mniejsze procesje odbyły się również w pozostałych ciechanowskich parafiach: św. Piotra Apostoła, Matki Bożej Fatimskiej, Błogosławionych Płockich Biskupów Męczenników. **erem**

# Strażacy z nowym sprzętem

**Strażacy Ochotniczych Straży Pożarnych z powiatu ciechanowskiego mogą liczyć na znaczące wsparcie. Starosta Jan Andrzej Kaluszkiewicz podpisał i przekazał umowy o dofinansowanie o łącznej kwocie 45 tys. złotych dla dziewięciu jednostek OSP.**

Pieniądze te zostaną przeznaczone na zakup niezbędnego sprzętu ratowniczego, co ma bezpośrednio przełożyć się na zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców oraz umundurowania strażaków.

Środki finansowe trafią do Gminy Miejskiej Ciechanów oraz gmin: Ciechanów, Glinojeck, Gołymin-Ośrodek, Grudusk, Ojrzeń, Opinogóra Górna, Regimin i Sońsk. Wsparcie obejmie konkretnie jednostki OSP w: Ciechanowie, Rydzewie, Glinojecku, Osieku-Aleksandrowie (z siedzibą w Osieku Górnym), Przywilczu, Woli Wierzbowskiej, Ojrzeniu, Pawłowie i Gąsocinie.

Jak podkreśla starosta Kaluszkiewicz, to działanie ma na celu docenienie kluczowej roli, jaką OSP odgrywają w systemie ratowniczym powiatu. Dzięki temu wsparciu lokalni strażacy, często pierwsi na miejscu zdarzeń, będą mogli działać jeszcze skuteczniej, chroniąc życie i mienie mieszkańców. **erem**

FOT. STAROSTWO POWIATOWE

*Podpisanie umów na dofinansowanie gminnych jednostek OSP*

eprasa.pl e3a2e0ffd0

POWIAT MŁAWSKI

Krajewo

# Pochwała króla zwierząt

**Mnóstwo dzieci, młodzieży i dorosłych przewinęło się w słoneczną sobotę przez, należąca do Nadleśnictwa Dwukoły, pokazową zagrodę żubrów w Krajewie. Mowa o plenerowej imprezie pn. „Dzień w zagrodzie - o żubrach i nie tylko".**

W Krajewie (dawnej wsi o tej nazwie, obecnie mławskiej ulicy) – przypomnijmy – od ponad roku na ogrodzonej blisko 10-hektarowej działce, w warunkach zbliżonych do naturalnych, żyją cztery dorosłe osobniki tych największych europejskich dzikich ssaków: trzy krowy i byk. Niedawno to stadko się powiększyło: urodziły się dwa cielaki.

Grupy zorganizowane oprowadzały po zagrodzie i sąsiadującej z nią szkółce leśnej przewodnicy. Opowiadali ciekawostki z życia żubrów i o tajnikach pracy leśniczego szkółkarza.

Najmłodsi chętnie oddawali się rysowaniu i malowaniu dzikich zwierząt, korzystając z zestawów materiałów i narzędzi plastycznych. Nie tylko dzieci mogły spróbować swych sił w strzelaniu z jednej z najstarszych broni świata – łuku. Pod okiem przedstawicieli Polskiego Stowarzyszenia Myślistwa Łuczniczego z Nadleśnictwa Lidzbark.

W sumie urządzono kilkanaście stoisk. W punktach Nadleśnictw Dwukoły i Spychowo, Technikum Leśnego w Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Iłowie – Osadzie, Stowarzyszenia Miłośników Żubra, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Warszawie, spółki Novago, Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej można było się zaopatrzyć w materiały informacyjno-edukacyjne.

Przy okazji rozstrzygnięto konkurs „Żubr w obiektywie", zorganizowany przez Nadleśnictwo Dwukoły pod patronatem burmistrza Mławy. Wpłynęło nań 48 fotografii, trzy pierwsze nagrody otrzymali: Kamil Kozłowski, Mateusz Serafin i Jolanta Staśczak-Wiśniewska. Do tego pokazano efekty pleneru rzeźbiarskiego, w którym uczestniczyło dwóch artystów: Mariusz Borowy z Turzy Wielkiej i Łukasz Zabłocki z Poddębic k. Łodzi. Pierwszy z nich wyrzeźbił w drewnie wyłaniający się z zarośli łeb żubra, nad którym krąży orzeł. Drugi – ławkę, której po obu stronach „pilnują" żubry. Prace wzbogaciły zagrodę w Krajewie.

O stronę kulinarną imprezy zadbały Koła Gospodyń Wiejskich z Szydłówka, Brodowa, Białut i Mławki.

Ponadto odbyła się, prowadzona przez szefa Nadleśnictwa Dwukoły Jaromira Skrzypeckiego, konferencja popularnonaukowa. Profesorowie Wanda Olech-Piasecka i Wojciech Bielecki ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie mówili o restytucji żubra w Polsce i staraniach o zapewnienie dobrostanu dzikich zwierząt. Dr Krzysztof Zoch z Nadleśnictwa Borki opowiadał o opiece leśników nad stadem żubrów w Puszczy Boreckiej, a Adam Gełdon z Nadleśnictwa Spychowo o wilkach.

Przytoczmy kilka faktów z referatu prof. Olech-Piaseckiej. Otóż na początku XX wieku w Europie żubry niemal całkowicie wyginęły. Żyły tylko pojedyncze sztuki w ogrodach zoologicznych i zwierzyńcach. Na szczęście udało się ocalić ten gatunek. Dość powiedzieć, że w 1929 roku do Białowieży, dzisiaj uchodzącej za stolicę żubrów, przywieziono – notabene z ZOO w Berlinie - parę tych zwierząt. W następnych latach, a zwłaszcza w okresie powojennym, dzięki racjonalnej pracy hodowlanej w naszym kraju odbudowano stada żubrów. W pierwszym rzędzie jest to zasługa Lasów Państwowych Obecnie, w efekcie długotrwałej reintrodukcji, w Polsce żyje 3060 osobników na wolności (większość) i w 26 zagrodach pokazowych. Stanowi to jedną czwartą populacji tych królewskich ssaków w Europie. – Jest to olbrzymi sukces – podkreślała pani profesor. Zaznaczyła, że wiąże się z tym nie lada wyzwanie, czyli systematyczna praca na rzecz ochrony gatunku. Żubry bowiem potrzebują przestrzeni, nie mówiąc już o tym, że niszczą uprawy. Gdy jest ich za dużo na danym terenie (zagęszczenie), należy przewieźć cześć sztuk w inne miejsce. Co więcej, one są ofiarami wypadków komunikacyjnych i chorują. Niezbędna jest także edukacja społeczeństwa. Znamienne, że pewna posłanka, spotkawszy żubra, karmiła go jabłkiem, czym się pochwaliła w internecie. Jest to rzecz niedopuszczalna. Parlamentarzystka, dając zły przykład, nie zdawała sobie sprawy z tego, na co się naraziła?

Zagrodę w Krajewie można bezpłatnie zwiedzać codziennie, oprócz poniedziałków. Do dyspozycji widzów jest drewniana wieża, z której z pozycji „zero" lub z wysokości można oglądać żubry.

FOT. AUTOR

*Prof. W. Olech–Piasecka jest światowym autorytetem w dziedzinie ochrony żubra*

*Łukasz Zabłocki na wyrzeźbionej przez siebie ławce*

*Żubry w zagrodzie pokazowej w Krajewie*

Dąbek

# Więcej specjalistycznego sprzętu

**Samorząd województwa mazowieckiego w bieżącym roku przeznaczył ponad 5 mln zł na zakup specjalistycznego sprzętu dla Krajowego Ośrodka Mieszkalno–Rehabilitacyjnego dla Chorych na Stwardnienie Rozsiane (SM) w Dąbku i remont jego obiektów.**

FOT. AUTOR

*Mieszkanka Dąbka ćwiczy na nowym lokomacie. Czuwa fizjoterapeutka Agnieszka Jędrzejczak*

*Jacek Olszewski prezentuje jeden z niedawno nabytych aparatów*

Co dzięki temu zyskają przebywający tu na turnusach rehabilitacyjnych chorzy na SM z całego kraju? Naszym przewodnikiem jest Jacek Olszewski, koordynator działu rehabilitacji KOMR.

Oto najdroższy nabytek, kosztował – uwaga! - 2 mln 45 tys. zł. Jest to najnowsza generacja urządzenia ze zrobotyzowanym systemem do reedukacji chodu w koncepcji end – effector. Wygląda tak, jak duży popularny atlas do ćwiczeń, tyle że mnóstwo w nim elektroniki i funkcji. Tak czy owak, umożliwia powtórną naukę chodu.

Obok usytuowany jest podobny aparat – szwajcarski lokomat – kupiony niedawno, choć jeszcze ze środków ubiegłorocznych. Obsługująca go fizjoterapeutka Agnieszka Jędrzejczak zwraca naszą uwagę na monitor. Skaczą na nim pingwiny w takt podnoszenia nóg poddawanej terapii mieszkanki (przebywający w Dąbku na turnusach nazywani są mieszkańcami, nie pensjonariuszami czy klientami). Na ekran można też wrzucać gry, które motywują do aktywnego „chodzenia".

Wśród ostatnich nabytków znajduje się kolejny przenośny egzoszkielet (koszt: 800 tys. zł). To również urządzenie do reedukacji chodu. Przenośne, czyli takie, że „ubrany" weń człowiek może przechadzać się po np. korytarzu.

Wędrując po ośrodku, zaglądamy do sal, w których znajdują akurat zakupione dwa łóżka wodne produkcji japońskiej. Leżące na nich kobiety pytamy, co czują. Odpowiadają, że uderza w nie woda, ale nie w wprost, tylko przez matę. Tutaj terapię – zastosowany jest również laser - można dopasować do wzrostu i schorzeń danej osoby. Inaczej mówiąc, uderzyć w odpowiednie miejsce.

Zaglądamy też do pokoi mieszkalnych. W czterech z nich akurat zainstalowano podnośniki sufitowe. To swego rodzaju „dźwignie", które umożliwiają przenoszenie chorego z łóżka do np. łazienki. Wielka wygoda i dla mieszkańca, i dla jego opiekuna.

A co to jest ten aparat do funkcjonalnej stymulacji mięśni? Okazuje się, że on, wytwarzając m. in. fale elekromagnetyczne, jest dobrodziejstwem dla ludzi z problemami kości krzyżowej czy urologicznymi.

W Dąbku ostatnio przybyło w sumie 12 aparatów, uzupełniły one zestaw specjalistycznego sprzętu, zwłaszcza takiego, który służy do reedukacji chodu. Idzie o to, aby chorzy na stwardnienie rozsiane jak najdłużej mogli samodzielnie wykonywać funkcje życiowe. Popularne przysłowie powiada, że dopóki człowiek jest na chodzie, to nawet srokę jest w stanie złapać. Za ogon.

Oczywiście nowoczesny sprzęt rehabilitacyjny wymaga wykwalifikowanych operatorów. – Nasza kadra została w tym przeszkolona przez dostawców urządzeń w ramach kontraktów. Każdy uczestnik szkolenia otrzymał certyfikat – zaznacza Jacek Olszewski.

W toku jest remont elewacji obiektów KOMR (wartość: 1 mln 666 tys. zł).- Jest to kontynuacja zadania, które w pierwszym etapie wykonaliśmy w zeszłym roku - tłumaczy dyrektor ośrodka Włodzimierz Wojnarowski.

**K.J.**

Postać świątobliwego mławianin można popularyzować także na zawodach sportowych

# Bieg i bajki księdza prałata

**Blisko 500 dzieci startowało w XII. Biegu Ulicznym im. Ojca Bernarda Kryszkiewicza w Mławie, zorganizowanym przez parafię św. Stanisława BM oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji przy pomocy nauczycieli wychowania fizycznego i ministrantów. Atrakcji nie brakowało.**

FOT. AUTOR

*Najmłodsze biegaczki tuż przed startem*

Na Starym Rynku, gdzie się odbywały zawody, zgromadziło się jakieś półtora tysiąca osób. W większości byli to kibice - rodzice i dziadkowie, którzy dopingowali i fotografowali zawodników, własne dzieci lub wnuki. Prawo startu mieli przedszkolaki i uczniowie urodzeni w 2014 roku i młodsi. Rozegrano w sumie 14 biegów, po siedem w kategoriach dziewcząt i chłopców (dystans: 200 m). Największe zainteresowanie wzbudzała rywalizacja kilkuletnich maluchów, które przeważnie biegły w towarzystwie swoich najbliższych. Nad przebiegiem zawodów czuwali m.in. mławscy trenerzy – weterani: Edward Staniszewski i Waldemar Łaszczych.

*Ks. prał. R. Kamiński osobiście wręczał tom swoich bajek uczestnikom biegu*

Każdy uczestnik tego biegu otrzymał pamiątkowy medal z wizerunkiem o. Bernarda i słodki upominek, a zdobywcy trzech pierwszych miejsc w każdej kategorii również medale specjalne i dyplomy, zaś przedszkola i szkoły – puchary. Dekorowali: burmistrz Piotr Jankowski, ks. kan. Sławomir Krasiński, proboszcz parafii św. Stanisława, jego poprzednik na tym stanowisku i inicjator tych zawodów – ks. prał. Ryszard Kamiński, a także dyrektor MOSiR Adam Kuligowski.

Nie zabrakło upominku ekstra. Była nim książka pt. „Bajki nie tylko dla dzieci", napisana przez wspomnianego ks. R. Kamińskiego, a zilustrowana przez mławskiego plastyka Zdzisława Kruszyńskiego. Autor osobiście ją wręczał wszystkim biegaczom.

Jak się zorientowaliśmy, z tej imprezy chyba bardziej byli zadowoleni dorośli, niż ich dzieci. Starsi zgodnie twierdzili, że była to impreza starannie zorganizowana, a przy tym okazja do spotkania całych rodzin. I rzecz dla nich nie mniej ważna: po zawodach pozostaną nie tylko wspomnienia, ale i pamiątki, w szczególności medale i książki.

Przypomnijmy, że patron biegu – Bernard (Zygmunt) Kryszkiewicz - urodził się w 1915 roku w Mławie. Należał do Zgromadzenia Pasjonistów, studiował w Rzymie i tamże przyjął święcenia kapłańskie. W czasie II wojny światowej przebywał w klasztorze w Rawie Mazowieckiej, gdzie niósł pomoc miejscowej ludności i uchodźcom z Wielkopolski. Zmarł w 1945 roku w Przasnyszu w opinii świętości, zaraziwszy się tyfusem od pacjentów miejscowego szpitala, którym usługiwał jako duszpasterz. Jego proces beatyfikacyjny znajduje się już w końcowej fazie. W 2021 roku papież Franciszek podpisał dekret o heroiczności życia i cnót chrześcijańskich o. Bernarda. Odtąd przysługuje mu tytuł Czcigodnego Sługi Bożego. Byłby to pierwszy mławianin wyniesiony na ołtarze. – O to trzeba się gorąco modlić – zachęcał przed rozpoczęciem zawodów ks. S. Krasiński.

**K.J.**

eprasa.pl e3a2e0ffd0

POWIAT PŁOŃSKI

Sochocińskie przedszkole świętuje jubileusz

# 70 lat minęło

**Najpierw na ulicy Nadrzecznej, potem na Płońskiej, a obecnie na Szkolnej. Mowa o sochocińskim przedszkolu, które w piątek, 13 czerwca świętowało jubileusz 70-lecia. A marzeniem na te 70. urodziny jest budowa nowej siedziby.**

*Sochocińskie przedszkolaki zaprezentowały opowieść o życiu przedszkola*

*Marzeniem przedszkolnej społeczności jest budowa nowej siedziby przedszkola*

Gości piątkowej uroczystości powitała dyrektor Publicznego Zespołu Szkół i Przedszkoli Samorządowych w Sochocinie, Beata Grabarczyk – Tomaszewicz.

Przedszkole w Sochocinie powstało w połowie lat 50. Pierwsze sale mieściły się w niewielkim budynku przy ulicy Nadrzecznej, później przy ulicy Płońskiej – były to pomieszczenia z piecem kaflowym, a dzieci przynosiły ze sobą własne poduszki i kocyki. Wówczas do przedszkola mogły chodzić jedynie dzieci mieszkańców, którzy pracowali poza rolnictwem. Zmieniło się to w latach 60.

- W tym wyjątkowym dniu wspominamy wiele wydarzeń z przeszłości, m.in. opowieści pani Marii – nauczycielki, która z pasją wspominała organizowane zabawy, śpiewanie piosenek, poranną gimnastykę oraz spacery na plac zabaw, który znajdował się w miejscu obecnego przystanku autobusowego. Wspominamy dźwięki mandoliny, na której grała dyrektor, pani Halinka – mówiła Beata Grabarczyk – Tomaszewicz.

W 1975 roku przedszkole przeniesiono do nowego budynku przy ulicy Szkolnej, do części, gdzie obecnie mieści się kuchnia i stołówka. I przy ulicy Szkolnej przedszkole mieści się do dziś.

- Na przestrzeni lat przedszkole przeszło wiele modernizacji, pojawiły się nowe sale, kolorowe meble, interaktywne tablice – mówiła dyrektor PZSiPS.

- Jednak duch naszego przedszkola pozostał niezmienny - pełen ciepła, troski i dziecięcej radości. W ciągu minionych 70-lat zmieniało się wiele – kolejne roczniki przedszkolaków, panie nauczycielki, panie woźne, kucharki a także panie dyrektorki. Jednak zawsze sercem przedszkola były dzieci, a dobro i rozwój każdego dziecka był i jest naszym nadrzędnym celem. Dziś patrząc na dorosłych już absolwentów, wspominając was z lat minionych, i widząc obecne przedszkolaki, dostrzegam tę samą ciekawość świata i błysk w oczach, który towarzyszył dzieciom przez wszystkie pokolenia. To dla nich istniejemy – i to one są naszą największą inspiracją. Z całego serca dziękuję wszystkim, którzy tworzyli historię tej placówki: nauczycielom, pracownikom, rodzicom i dzieciom. Bez was nie byłoby tego miejsca takiego, jakie jest. Życzę nam wszystkim, aby kolejne lata funkcjonowania przedszkola były równie piękne – pełne sukcesów, wzruszeń i wspólnych chwil

Okolicznościowe wystąpienia wygłosili również: burmistrz miasta i gminy Sochocin Jacek Podgórski oraz przewodnicząca rady rodziców, Monika Makowska – Chojnacka, która dyrekcji placówki przekazała symboliczny szpadel, a do wspólnego zdjęcia został poproszony również burmistrz. Co robił szpadel na 70-leciu? Otóż marzeniem przedszkolnej społeczności jest budowa nowej, większej i dostosowanej do potrzeb przedszkolaków, siedziby. Temat ten jest dyskutowany od dłuższego czasu, na zlecenie sochocińskiego samorządu powstała dokumentacja budowy, ale by ją zrealizować, potrzebne jest zewnętrzne dofinansowanie.

Wydarzenie uświetnił przygotowany przez całą przedszkolną społeczność program artystyczny „Wspomnień czar", przeplatany nagraniami z wypowiedziami pracowników i absolwentów przedszkola.

Jak na urodziny przystało, był również jubileuszowy tort, a nawet dwa, i wspólne śpiewanie 100 lat.

Dodajmy, że podczas piątkowej uroczystości pożegnano sześciolatków, którzy od września rozpoczną naukę w murach szkoły.

**Tekst i zdjęcia: KATARZYNA OLSZEWSKA**

# Pobiegli w Królewie po raz ósmy

**Pobiegły maluchy, starsze dzieci, młodzież i dorośli, a także panie na szpilkach. A oprócz tego było pyszne jedzenie, loteria i mnóstwo zabawy. Wydarzeniu przyświecał również charytatywny cel – pomoc rodzinie, która wskutek pożaru straciła dach nad głową.**

W sobotę, 14 czerwca w Królewie (gm. Joniec) odbył się VIII Bieg Królewski. Biegły więc maluchy – w dystansie na 100 metrów, uczniowie szkół podstawowych (200, 400 i 800 m), odbył się bieg otwarty na 2 i 4 km, marsz nordic walking (2 km). Tradycyjnie, pobiegły również panie na szpilkach – z uwagi na trudność tego zadania – na dystansie 100 m.

Zorganizowano także m.in. loterię fantową, licytację i kiermasz książek, atrakcje dla dzieci, pokaz wozów strażackich, poczęstunek – w tym pyszną grochówkę i ciasta. Świętowano również 1000-lecie Królestwa Polskiego, i z tej okazji program artystyczny zaprezentowali uczniowie szkół z Królewa i Jońca.

Wydarzeniu przyświecał szczytny cel – dochód z imprezy zostanie przeznaczony na pomoc rodzinie Garczyńskich z Płaciszewa w gm. Glinojeck, który pożar zabrał dom.

**Tekst i zdjęcia: KATARZYNA OLSZEWSKA**

*A biegano w pięknych okolicznościach przyrody*

*Jedną z kategorii był marsz z kijkami (Copy)*

*Tradycyjnie odbył się również bieg na szpilkach*

# Kto zbierze najwięcej elektrośmieci?

**Powiat Płoński i miasto Płońsk wzięli udział w edukacyjno-ekologicznym projekcie Eco Studio Electro – System. W ramach projektu, w Miejskim Centrum Kultury w Płońsku gościła piosenkarka i blogerka – Saszan.**

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W PŁOŃSKU

*W wydarzeniu wzięli udział uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych*

Wydarzenie jest poświęcone problematyce ochrony środowiska, a szczególnie jeśli chodzi o temat utylizacji zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

W czwartek, 5 czerwca, podczas wydarzenia w Miejskim Centrum Kultury w Płońsku, dzieci i młodzież ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych bawiły się podczas muzyczno – tanecznego show Saszan – polskiej piosenkarki, prezenterki i blogerki.

Zorganizowano również ekologiczny quiz przy trójkącie recyklingowym, strefę z treningiem fitness, prowadzonym przez Gabrysię Jerzak. Czwartkowe wydarzenie, honorowym patronatem objęli: starosta Artur Adamski oraz burmistrz Andrzej Pietrasik.

Uczniowie wszystkich placówek mogą przystąpić do programu: „eko-PROFIT – REcycling to się opłaca!", którego celem jest zbiórka elektroodpadów.

*Z dziećmi i młodzieżą spotkała się blogerka i piosenkarka - Saszan*

Do 5 lipca potrwa zbiórka elektroodpadów, a w zamian za zebrany sprzęt, szkoły otrzymają dofinansowanie. Ekipa, która zbierze największą masę elektrośmieci, w nagrodę pojedzie na wielki finał sprzątania świata, zaplanowany na wrzesień w Warszawie, a zwycięska szkoła, wyłoniona spośród drużyn z całej Polski, otrzyma również nagrodę rzeczową.

Szczegóły programu dostępne są na stronie https://eko-profit.pl.

**KO**

# Płońska trójka dogoniła astronautę

**Szkoła Podstawowa nr 3 w Płońsku włączyła się w akcję Polskiej Agencji Kosmicznej „Dogonić astronautę".**

Ponad pięciuset uczniów i nauczycieli przeszło ze szkoły do Planetarium i Obserwatorium Astronomicznego, tym samym pokonując umowny dystans od powierzchni Ziemi do Międzynarodowej Stacji Kosmicznej, na której będzie pracować drugi polski astronauta.

Jak wiadomo, polski astronauta Sławosz Uznański-Wiśniewski będzie pierwszym Polakiem w historii, który wejdzie na pokład Międzynarodowej Stacji Kosmicznej ISS. W przeciągu czternastu dni wykona trzynaście eksperymentów naukowo-technologicznych, które zostały przygotowane przez polskie firmy i uczelnie.

W związku z tym historycznym momentem Polska Agencja Kosmiczna POLSA przygotowała edukacyjną akcję „Dogoń Astronautę", która polega na grupowym pokonaniu dystansu 400 kilometrów dowolnie wybraną dyscypliną sportu. Umowny dystans 400 kilometrów to średnia odległość od powierzchni Ziemi do Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS), na której będzie pracować drugi polski astronauta. Celem akcji jest również promocja zdrowego i aktywnego trybu życia wśród dzieci i młodzieży, bowiem warto mieć sprawność fizyczną jak astronauta.

Do akcji włączyła się Szkoła Podstawowa nr 3 im. Stanisława Wyspiańskiego w Płońsku. W piątek, 13 czerwca ponad pięciuset uczniów i nauczycieli tej placówki przeszło przez Płońsk do Planetarium i Obserwatorium Astronomicznego. Każdy z uczniów przeszedł kilometr, więc wszyscy łącznie – symbolicznie – pokonali dystans od powierzchni Ziemi do Międzynarodowej Stacji Kosmicznej, by okazać wsparcie dla Sławosza Uznańskiego – Wiśniewskiego i radość z jego sukcesu.

Uczniowie trójki przekazali koordynatorowi Planetarium i Obserwatorium, Adamowi Derdzikowskiemu kapsułę czasu. Zamknięty w środku list jest wiadomością dla przyszłych pokoleń, opisującym obecną rzeczywistość i sukces polskiego astronoma.

- Polska Agencja Kosmiczna przygotowała akcję dla szkół „Dogoń astronautę" która polega na tym, by w dowolny sposób pokonać odległość 400 km, od Ziemi do stacji kosmicznej, w której będzie przebywał nasz polski astronauta Sławosz Uznański – Wiśniewski - mówi Agnieszka Sabalska z płońskiej trójki. – Sławosz jeszcze nie wystartował, ale my przeszliśmy ten dystans. Kibicujemy, by w końcu wyruszył w swoją podróż. Wiemy, że będzie tam robił różne eksperymenty, dużo dobrego będzie się działo dla naszej nauki, no i jest Polakiem, reprezentuje nas wszystkich. Jesteśmy dumni i chcemy w szkole o tym opowiadać, by dzieci to zapamiętały. Może któreś z nich zainteresuje się ta tematyką, mamy przecież niedawno otwarte planetarium i obserwatorium.

**Tekst i zdjęcia: KATARZYNA OLSZEWSKA**

*Piątkowa akcja była wyrazem wsparcia dla polskiego astronauty Sławosza Uznańskiego - Wiśniewskiego*

*Płońska trójka włączyła się w akcję Polskiej Agencji Kosmicznej*

eprasa.pl e3a2e0ffd0

POWIAT PUŁTUSKI

# 7 inwestycji zakończy się w tym roku

**Na terenie gminy Pułtusk trwa realizacja kilku ważnych inwestycji, których termin realizacji to rok bieżący. 13 czerwca prace były wizytowane przez władze gminy.**

W tym roku zakończyć ma się rozbudowa i przebudowa Przedszkola Miejskiego nr 5 w Pułtusku na potrzeby osób z niepełnosprawnościami.

- W nowym „skrzydle" budynku powstaną cztery przestronne oddziały przedszkolne oraz zaplecze biurowe – informuje ratusz.

Planowana wartość zadania to ponad 12,2 mln zł, z czego ponad 6,5 mln to dofinansowania (samorząd województwa, PFRON).

Podobnie postępy w odbudowie przedszkola przy Szkole Podstawowej w Przemiarowie (wartość niemal 2,9 mln zł, ponad 2,7 mln to pomoc finansowa udzielona przez województwo w formie dotacji celowej na usuwanie zniszczeń wyrządzonych przez żywioł).

Trwają prace przy budowie przedszkola przy Zespole Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi – etap I (wartość ponad 10,5 mln zł, dofinansowanie niemal 8 mln zł z programu Polski Ład) oraz prace w ramach programu „Maluch+" – adaptacja pomieszczeń przedszkola przy ul. Kwiatkowskiego wraz z zagospodarowaniem terenu w celu utworzenia Filii Żłobka Miejskiego w Pułtusku (wartość ponad 1,7 mln zł, dofinansowanie z KPO)

Trwa także rozbudowa ul. Pana Tadeusza na odcinku od ul. Mickiewicza do al. Wojska Polskiego, a także przebudowa drogi gminnej Płocochowo–Kokoszka na odcinku o długości 2800 mb. Całkowity koszt pierwszego zadania to ponad 10,4 mln zł, z czego 8 mln to środki rządowe, drugiego zaś niemal 3,2 mln zł, z czego niemal 2,5 mln zł to pieniądze z Polskiego Ładu.

Kolejna z ważnych inwestycji to budowa stacji uzdatniania wody i infrastruktury wodociągowej w miejscowości Ponikiew.

- Inwestycja została już zakończona. Obecnie trwają prace związane z podłączaniem sieci wodociągowej do poszczególnych gospodarstw domowych – przekazuje miasto.

Wartość zadania to niemal 5,3 mln zł. 5 ml zł pozyskano z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. **RK**

FOT. UM PUŁTUSK

*Stacja uzdatniania wody*

# PUP pozyskuje na aktywizację

**Powiatowy Urząd Pracy w Pułtusku poinformował o pozyskanych z rezerwy Funduszu Pracy dla powiatu środkach na realizację programu aktywizacji zawodowej bezrobotnych zamieszkujących na wsi, a także w regionach wysokiego bezrobocia.**

Wartość wsparcia to ponad 422 tys. zł w pierwszym przypadku i niespełna 523 tys. w drugim.

Jak przekazuje PUP, program adresowany jest do 24 osób zarejestrowanych w PUP w Pułtusku, zamieszkujących na wsi oraz 32 osób zarejestrowanych.

Planowana forma wsparcia w przypadku mieszkańców wsi to staż. Okres realizacji programu to czerwiec – grudzień 2025. Okres realizacji staży – od lipca do listopada. W drugim przypadku wsparcie to staż i roboty publiczne (okresy jw.).

Środki z rezerwy Funduszu Pracy to środki będące w dyspozycji Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

PUP informuje również o nowościach w przypadku staży - takich jak stypendium w wysokości 160% zasiłku, staż od 3 do 6 miesięcy bez potwierdzenia kwalifikacji egzaminem, zwolnienie lekarskie płatne w wysokości 50%, możliwy niepełny etat, w uzasadnionych przypadkach praca zdalna, oraz skierowanie na badania lekarskie – a także w przypadku robót publicznych, jak poszerzenie grona organizatorów o przedsiębiorstwa społeczne i spółdzielnie socjalne, a także brak możliwości skierowania do zatrudnienia bezrobotnych, którzy w okresie ostatnich 90 dni wykonywali prace w ramach tych robót lub prac interwencyjnych na rzecz pracodawcy, u którego roboty są organizowane. **RK**

# Burmistrz z wotum zaufania i absolutorium

**Burmistrz Beata Jóźwiak otrzymała wotum zaufania i absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2024 rok.**

Sesja absolutoryjna miała miejsce 18 czerwca. Za udzieleniem wotum i absolutorium było 19 radnych (na 20 biorących udział w głosowaniu).

Budżet gminy Pułtusk został zrealizowany po stronie dochodów w wysokości ponad 187,1 mln zł (93,13% planu, +14,43% w stosunku do roku 2023), a po stronie wydatków w wysokości niemal 203,8 mln zł (92,64% planu, +18,05% w stosunku do roku 2023). Najważniejszymi źródłami dochodów były subwencje ogólne z budżetu państwa (23,4%) oraz wpływy z podatku dochodowego od osób fizycznych (ponad 18,7%). Najwięcej środków z budżetu przeznaczonych zostało na oświatę i wychowanie (26,43%). Gmina zrealizowała inwestycje na kwotę niemal 48,5 mln zł.

- Dziękuję Radzie Miejskiej w Pułtusku za udzielone wotum zaufania oraz absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2024 rok. To ważny moment – potwierdzenie, że kierunek, w jakim wspólnie rozwijamy gminę Pułtusk, spotyka się z akceptacją i zrozumieniem. Raport o stanie gminy oraz sprawozdanie budżetowe to nie tylko dokumenty – to dowód codziennej pracy wielu osób i instytucji. Z całego serca dziękuję wszystkim, którzy wspierają działania gminy – radnym obecnej i poprzedniej kadencji, sołtysom, pracownikom urzędu miejskiego, jednostek budżetowych, instytucji kultury, spółek oraz naszym partnerom i mieszkańcom. Przed nami kolejne wyzwania – wspólnie im sprostamy! - przekazała burmistrz. **RK**

FOT. UM PUŁTUSK

*Burmistrz Beata Jóźwiak*

# Polskie Zjednoczone Królestwo Motocyklowe

**W dniach 13-15 czerwca na zamku i pułtuskim rynku przybyli z całej Polski motocykliści, ale również mieszkańcy i goście Pułtuska bawili się podczas pikniku Polskiego Zjednoczonego Królestwa Motocyklowego.**

- Na miłośników szerzej rozumianej motoryzacji czekała nie lada gratka, gdyż w piątek (13 bm.) najdłuższy brukowany rynek w Europie stał się przystankiem III Mazowieckiego Rajdu Young and Oldtimerów. W programie wydarzenia znalazły się: jazdy testowe na motocyklach Jawa, gry, zabawy i konkurs muzyczny „Ryk silnika, Pułtusk i muzyka", niezwykle widowiskowa parada motocyklowa oraz koncerty zespołów Dobra Nasza, Saletra, Formacja i Strefa 50. Podczas pikniku nie mogło zabraknąć stoisk promocyjnych i handlowych oraz wystawy kultowych motocykli Harley Davidson. Organizatorzy i partnerzy pikniku – okazali się ludźmi „wielkiego serca" i pokazali, że zabawę warto połączyć z pomaganiem innym. Zorganizowali i przeprowadzili zbiórkę charytatywną na rzecz Emilii Tomczak, którą wsparli wolontariusze z Pułtuskiej GRH 13 pp. Klub HDK PCK „Kropla Życia" w Pułtusku zorganizował akcję poboru bezcennego daru – krwi w mobilnym punkcie poboru – tzw. krwiobusie – przekazuje pułtuski ratusz.

Organizatorami wydarzenia była Krajoznawcza Grupa Motocyklowa, we współpracy z Pułtuskim Stowarzyszeniem Motocyklowym i samorządem gminy Pułtusk.

- Z wielką przyjemnością i w imieniu wszystkich uczestników pragniemy serdecznie podziękować władzom miasta Pułtusk, top teamowi Domu Polonii (Zamek Pułtusk) oraz sponsorom za nieocenioną pomoc i wsparcie, bez których organizacja Polskiego Zjednoczonego Królestwa Motocyklowego nie byłaby możliwa. Państwa zaangażowanie było kluczowe dla sukcesu tego wydarzenia (…) Partnerzy Jawa oraz Harley Davidson Defender Warszawa… ukłony i podziękowania. Wystawiliście piękne motocykle. Uświetniliście Królestwo… Dziękuję cudownym wolontariuszom za ich wkład w realizację jakże szlachetnej akcji charytatywnej. Wystawcy uświetnili nasze wydarzenie swoimi barwnymi stoiskami. Dzięki. Wielkie, wielkie podziękowania dla mieszkańców Pułtuska za życzliwość i wyrozumiałość (…) Zespołom muzycznym: Strefa 50, Dobra Nasza, Saletra, Formacja, Werdykt, Odlot… za wybrzmienie piękną nutą. Jesteśmy ogromnie wdzięczni za okazaną życzliwość i zaufanie. Mamy nadzieję, że nasza współpraca będzie kontynuowana w kolejnych latach! I wy motocykliści!!! Którzy realnie spowodowaliście swoim licznym przybyciem, radością i życzliwością to… że Polskie Zjednoczone Królestwo Motocyklowe tworzy legendę – przekazali organizatorzy.

Grupa podziękowała również współpracującym motocyklistom z pułtuskiego stowarzyszenia.

- Bez waszej pasji, zaangażowania i ofiarnej pracy ten piknik nie byłby tym samym wydarzeniem. Wasza obecność, energia i profesjonalizm sprawiły, że każda chwila była niezapomniana, a uśmiechy i radość przybyłych motocyklistów i gości, były tego najlepszym dowodem. Dziękuję za poświęcony czas, cenne wskazówki i niezłomne wsparcie, które okazało się kluczowe dla sukcesu całego przedsięwzięcia. Wasza otwartość na współpracę, gotowość do pomocy w każdej sytuacji i pozytywna energia są naprawdę inspirujące. To dzięki wam piknik nabrał wyjątkowego charakteru i na długo pozostanie w pamięci wszystkich uczestników – dodają. **RK**

FOT. UM PUŁTUSK

*Parada motocyklowa ulicami miasta*

*Uczestnicy i organizatorzy wydarzenia*

## KRONIKA POLICYJNA

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku zatrzymali 44-letniego kierowcę mercedesa, który mimo aktywnego sądowego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, zdecydował się wsiąść za kierownicę.

Do zdarzenia doszło w niedzielę 15 czerwca w godzinach wieczornych na ulicy Warszawskiej w Pułtusku.

- Funkcjonariusze zatrzymali do kontroli drogowej pojazd, którym kierował mieszkaniec powiatu pułtuskiego. W toku czynności ustalono, że 44-latek ignorował nałożony przez sąd zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, narażając innych uczestników ruchu drogowego. Mężczyzna został natychmiast zatrzymany i przewieziony do policyjnej celi – informuje mł. asp. Magdalena Bielińska.

17 czerwca w sadzie zapadł wyrok - kierowca został skazany na: 6 miesięcy ograniczenia wolności (nieodpłatne prace społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie), 2-letni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, grzywnę w wysokości 5 tys. zł (którą musi wpłacić na Fundusz Pomocy Osobom Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej) oraz pokrycie kosztów postępowania sądowego.

* * *

W ramach ogólnopolskiej akcji „Kręci mnie bezpieczeństwo w lecie" funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku wspólnie z ratownikami WOPR odwiedzają szkoły, aby edukować dzieci i młodzież na temat bezpiecznego wypoczynku, szczególnie nad wodą. Policjanci przypominają i rozdają ulotki również o odpowiednim zabezpieczeniu mieszkań i domów w ramach akcji „Stop włamaniom do domów".

Podczas spotkań omawiane są potencjalne zagrożenia, praktyczne sposoby udzielania pierwszej pomocy oraz prezentacja sprzętu ratowniczego. Uczniowie mogą aktywnie uczestniczyć w zajęciach i zadawać pytania. Funkcjonariusze odwiedzili szkoły SP im. T. Kościuszki nr 3 w Pułtusku, ZS im. B. Prusa w Pułtusku oraz LO im. P. Skargi w Pułtusku. 23 czerwca zaś odbyła się debata społeczna w Zatorach. Tymczasem funkcjonariusze z Posterunku Policji w Pokrzywnicy aktywnie włączyli się w wydarzenie sportowo-rekreacyjne, jakim był Rajd Rowerowy w Pokrzywnicy.

- Na przygotowanym stoisku profilaktyczno-edukacyjnym można było porozmawiać z policjantami o zasadach bezpiecznego wypoczynku nad wodą, w górach, podczas jazdy rowerem czy spacerów po lesie. Funkcjonariusze zapoznali uczestników z konkursem pn „Letni przeWODNIK". Zwracając również uwagę na konieczności noszenia elementów odblaskowych, zwłaszcza po zmroku i na nieoświetlonych drogach – informuje oficer prasowa pułtuskiej policji.

Dodajmy, że w ramach zajęć z Edukacji dla bezpieczeństwa także uczniowie klas pierwszych Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi w Pułtusku mieli okazję odwiedzić Komendę Powiatową Policji w Pułtusku.

- Podczas wizyty uczniowie wzięli udział w zajęciach edukacyjnych prowadzonych przez funkcjonariuszy policji, w tym dzielnicowego sierż. Pawła Jasińskiego, który szczegółowo omówił specyfikę swojej pracy. Młodzież miała okazję dowiedzieć się, na czym polega codzienna służba policjanta, jakie są jego obowiązki oraz z jakimi wyzwaniami mierzy się na co dzień. Szczególną uwagę poświęcono zagadnieniom związanym z bezpieczeństwem w kontekście broni palnej. Funkcjonariusze przekazali uczniom podstawowe zasady bezpiecznego obchodzenia się z bronią oraz procedury obowiązujące na strzelnicy. Omówiono m.in. kwestie odpowiedzialności, zachowania ostrożności i konieczności przestrzegania regulaminów – przekazuje pułtuska policja.

Spotkania odbywają się w ramach promowania zawodu policjanta „Zostań Policjantem na Mazowszu". **RK**

FOT. KPP W PUŁTUSKU

*Pokaz policyjny dla uczniów LO im. P. Skargi*

eprasa.pl e3a2e0ffd0

POWIAT ŻUROMIŃSKI

„Stwierdzam, że jest pan bardzo przebiegłym człowiekiem"

# Konflikt w bieżuńskiej radzie

**Podczas sesji doszło do ostrej wymiany zdań między radnym a przewodniczącą RM w Bieżuniu. Konflikt dotyczył rozstrzygnięcia kwestii, czy radny mieszka na stałe w Bieżuniu, czy nie. Danielowi Liszewskiemu groziło wygaszenie mandatu.**

Do Przewodniczącej Rady Miejskiej w Bieżuniu wpłynęło pismo, w którym osoba/y podpisane jako „mieszkańcy Bieżunia" informowali, że radny Daniel Liszewski, nie mieszka w Bieżuniu. Według niektórych mieszkańców radny mieszka na stałe Żurominie, na ul. Zamojskiego. Natomiast, zgodnie z Kodeksem Wyborczym, radny musi na stałe zamieszkiwać gminę, do której rady kandyduje w wyborach.

Chociaż pismo nie było podpisane, przewodnicząca Rady Miejskiej w Bieżuniu Barbara Rogowska postanowiła się nad nim pochylić, co doprowadziło do napięć.

W sieci pojawiły się emocjonalne wpisy radnego Daniela Liszewskiego.

Pierwszy na ten temat opublikował 23 kwietnia br. Radny wskazywał w nim, że „Bieżuń to mój dom", „Zawsze byłem, jestem i będę bieżunianinem- tu jest moje serce". Nigdzie nie padło jednak „mieszkam w Bieżuniu", były zwroty ogólne, co zwraca uwagę uważnego czytelnika. W Bieżuniu mieszka ojciec radnego – Zygmunt Liszewski, przewodniczący Rady Powiatu Żuromińskiego, a także prezes OSP w Bieżuniu.

„[...]Dziś jednak odbiera mi się głos i prawo do obrony. Podczas mojej nieobecności – wyjazdu służbowego z młodzieżą – ktoś, powołując się na anonimowe i nieprawdziwe zarzuty, próbuje w nieuczciwy sposób zniszczyć moją dobrą opinię i usunąć mnie z rady. Czy naprawdę o tym, kto może was reprezentować, mają decydować osoby, którym stałem się niewygodny, bo jestem uczciwy i nie boję się mówić prawdy?" - pytał mieszkańców na platformie społecznościowej radny Daniel Liszewski.

## Wsparcie społeczności lokalnej

W kolejnym wpisie (z 6 czerwca) radny Daniel Liszewski zapowiedział, że rada będzie obradować nad jego dalszymi losami.

„11 czerwca Rada Miejska zdecyduje o moim mandacie radnego. To bardzo trudna sytuacja – nie tylko dla mnie, ale także dla naszych lokalnych radnych. To nie ich wina, że ktoś podrzucił im taki problem do rozstrzygnięcia. Mam świadomość, że moja praca na rzecz mieszkańców, moja aktywność i bezpośredni kontakt z ludźmi mogły nie spodobać się wszystkim. Czasem, gdy staje się po stronie społeczności, gdy mówi się głośno o sprawach ważnych – staje się też celem. Ale mimo wszystko wierzę, że głos mieszkańców coś znaczy. Nie cofniemy się do czasów, gdy decyzje zapadały za zamkniętymi drzwiami, bez udziału obywateli. To Wy mnie wybraliście – i tylko Wy powinniście mieć prawo decydować, kto ma Was reprezentować. 11 czerwca okaże się, czy demokracja w naszej gminie to tylko hasło… czy prawdziwa wartość" – napisał radny.

Pod przytoczonymi wpisami pojawiło się wiele słów otuchy i wsparcia dla radnego, zarówno od mieszkańców, jak i od osób z innych gmin, radnych z sąsiednich samorządów. Lokalna społeczność najwidoczniej docenia zaangażowanie radnego oraz jego wkład w chociażby prowadzenie zajęć sportowych dla dzieci.

Rzeczywiście, w zawiadomieniu o zwołaniu sesji na 11 czerwca (środa) znajdował się punkt 7. w brzmieniu: „Podjęcie uchwały w sprawie mandatu radnego". Ale, co intrygujące, szybko zniknął z obrad i został zastąpiony innym, o bardziej ogólnym brzmieniu.

*Daniel Liszewski na sesji siedział obok ojca, Zygmunta Liszewskiego*

## Zamieszkuje, czy nie zamieszkuje?

Sesja zaczęła się od zmiany brzmienia punktu 7. obrad na: „Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stałego miejsca zamieszkania radnego Pana Daniela Liszewskiego na terenie Miasta i Gminy Bieżuń". Zmianę rada przyjęła jednogłośnie.

Następnie, po kilku punktach porządkowych oraz relacji burmistrza Andrzeja Sztybora z okresu międzysesyjnego oraz podsumowaniu tego okresu przez przewodniczącą RM w Bieżuniu Barbarę Rogowską głosu udzielono prawnikowi gminy – Pawłowi Aranowskiemu.

- Główny problem, którym macie się dziś państwo zajmować dotyczył ustalenia, czy pan Daniel Liszewski zamieszkuje gminę Bieżuń – przybliżył prawnik, po czym wskazał, że wraz z przewodniczącą w tym zakresie działają już od około 2 miesięcy. W ocenie mecenasa przewodnicząca była zobowiązana do rozpatrzenia pisma, jakie do niej wpłynęło od mieszkańców.

- Źle się stało, że kroki wyjaśniające zostały potraktowane jako atak na pana radnego – stwierdził Paweł Aranowski.

Prawnik zapewniał, że działania jego i przewodniczącej skupiły się wyłącznie na wyjaśnieniu aspektu wskazanego w piśmie (a nie kompetencji radnego) i były jak najbardziej obiektywne, bez z góry powziętego celu. Radę do ustalenia faktów w zakresie stałego pobytu radnego zobligował również wojewoda mazowiecki.

- Z tego co było na dzisiejszych komisjach podnoszone, nie ma żadnych dowodów, które by świadczyły o tym, że pan Daniel Liszewski (gminy Bieżuń – przyp. red.) nie zamieszkuje – stwierdził prawnik.

## Przewodnicząca nazywa radnego „przebiegłym"

Wieść przekazana przez mecenasa ucieszyła mieszkańców, którzy gromadnie pojawili się obradach, aby wesprzeć swojego radnego.

Atmosfera jednak po chwili zrobiła się gęsta, a to za sprawą wygłoszonego przez Barbarę Rogowską oświadczenia, która, jak zapewniła, najbardziej ucierpiała w tej sprawie.

*Przewodnicząca rady (druga z prawej) nazwała radnego „człowiekiem przebiegłym"*

- Panie Danielu Liszewski. Stwierdzam, że jest pan bardzo przebiegłym człowiekiem. Uruchomił pan nagonkę medialną na mnie i pozostałych radnych, dokonując manipulacji, kierując uwagę i zaangażowanie emocjonalne społeczeństwa na fakt prześladowania pana, a odwrócenia uwagi od istoty sprawy, czyli faktu zamieszkiwania na terenie gminy Bieżuń. Zaczyna pan od zdjęcia z krzyżem. Podziwiam pana odwagę, ale to bardzo uwiarygadnia pana apel do społeczeństwa. Panie Liszewski, kto chce pana pozbawić obywatelstwa Bieżunia? Radni czy autorzy pisma, czyli podpisani mieszkańcy Bieżunia? Panie Liszewski, radni podziwiają pana pracę na rzecz społeczeństwa, tylko często zastanawiają się jak pan radzi sobie z czasem, aby spełnić obowiązki nauczyciela w-fu w SP w Zawidzu, nauczyciela w-fu w ZPO w Bieżuniu, kierownika Hali Sportowej w Bieżuniu, pracę w banku żywności, liczne akcje charytatywne, wolontariat i oczywiście jest pan uczciwym radnym, jak pisze pan w apelu skierowanym do społeczeństwa – zaczęła ostro Barbara Rogowska.

Następnie przedstawiła radnemu Liszewskiemu oraz wszystkim zebranym proces rozpatrywania pisma od mieszkańców. Dodała także, że jego treść została ujawniona m.in. z powodu „nadto emocjonalnego" wystąpienia Zygmunta Liszewskiego, ojca radnego, na poprzedniej sesji. Przewodniczący Rady Powiatu Żuromińskiego stanął w obronie syna. Winą za nagłośnienie tematu obarczyła także samego zainteresowanego.

- Nie trzeba było długo czekać. Pojawiły się lawinowo w mediach społecznościowych krytyczne wypowiedzi pana zwolenników na temat mój oraz pozostałych radnych. Jakim prawem depcze pan moją godność?! Ja proszę pana pracuję w samorządzie 20 lat. Nigdy nie dopuściłam się żadnej niegodziwości, nie pisałam anonimów ani skarg. Wszystkie kwestie, z którymi się nie zgadzałam załatwiałam publicznie. Jestem nauczycielem z 46-letnim stażem pracy przy tzw. „tablicy". Tu siedzą, wśród radnych, wśród sołtysów moi uczniowie. Siedzą rodzice dzieci, których uczyłam. Wypuściłam całe szeregi młodzieży z mocno ukształtowanymi postawami moralnymi i patriotycznymi. Dlaczego pan zarzuca mi jakieś knowania, celowe, nieczyste działania wobec pana? - pytała przewodnicząca RM w Bieżuniu.

W dalszej części wypowiedzi Barbara Rogowska stanęła w obronie radnych, którzy, w jej ocenie, zostali niesłusznie negatywnie ocenieni przez internautów. Przewodnicząca dopytywała także Daniela Liszewskiego, dlaczego podważa zaufanie do radnych, a następnie wskazała, że nikt z rady nie jest autorem tego pisma. Na koniec zaś Barbara Rogowska poleciła radnemu trzymać się sentencji, jaką umieścił w mediach społecznościowych („Warto być uczciwym").

## Radny odpowiada

- Widzę, że pani ogląda moje zdjęcia, szkoda, że pani nie czyta moich wpisów, bo w żadnym wpisie nie atakuje nikogo ani osobiście, ani personalnie. To co pani robi ze mną w ostatnich dwóch miesiącach to... Nie będę już tego komentował. Dzisiaj każdy słyszał. Ostatnia sesja, przedostania sesja – każdy może sobie posłuchać, może dojść do swoich wniosków, swoich komentarzy. Ja nikomu takich komentarzy nie podsuwam. Mam prawo do tego, żeby informować, tak jak pani powiedziała, moich wyborców, czy moich zwolenników, o tym co się dzieje tutaj, bo nie każdy wie o tym, że sesję można obejrzeć, że można przyjść na sesję i w takiej sesji wziąć udział, że drzwi nie są zamknięte. Przykro mi tylko, że pani cały czas mnie atakuje personalnie, bo ja nic pani tak naprawdę nie zrobiłem, nie wiem skąd te zarzuty – stwierdził Daniel Liszewski, a następnie wskazał, że pisma anonimowe nie powinny być rozpatrywane.

Na dowód, że pismo jest anonimowe przytoczył dokument od wojewody, gdzie właśnie tak zostało określone. Następnie zarzucił przewodniczącej, iż nie chce mu ona pokazać pism, jakie w tej sprawie wysyłała do różnych instytucji. Później Barbara Rogowska odparła, że pisma te czekają na radnego w biurze rady.

- Powiem pani, że nie czuję do pani żadnych uczuć. Jak co pani odbiera to pani prywatne zdanie, z którym się zupełnie nie zgadzam. Mam prawo do tego, żeby informować, tak jak pani powiedziała, moich wyborców co tu się dzieje i to będę robić – podsumował radny.

Przewodnicząca broniła swojego stanowiska, że pismo nie jest anonimowe, powołując się na ocenę mecanasa Aranowskiego, który stwierdził, że pismo anonimowe to takie, które jest niepodpisane i uniemożliwia wskazanie jego autora. Barbara Rogowska przygotowała nawet pismo, które było anonimem, a mimo to zostało rozpatrzone przez radnych, kiedy przewodniczącym RM w Bieżuniu był... Zygmunt Liszewski (w 2018 roku).

Mecenas stwierdził, że rozważanie kwestii anonimowości pisma jest odbieganiem od tematu.

## Ojciec i syn

Cała sprawa, jak się później okazało, może mieć źródło w osobistych urazach.

- Miałem się nie odzywać, ale tyle tygodni to już trwa, że człowieka głowa boli od tego, ale, że pani Barbara mnie wywołuje cały czas do dyskusji to powiem jeszcze raz. Ja wiem kto napisał te pismo, ale to jest moja sprawa tylko. Przypomnę pani telefon do mnie, któremu pani nie zaprzeczyła. Powtarzam słowa „Zygmunt ucisz tego Daniela, bo rozwala nam komisje i sesje. Bo jak nie to ja, jako mieszkaniec Bieżunia napiszę na niego pismo i nie będzie radnym". Powtarzam słowa, jak Bóg jest mi miły. To pani przewodnicząca do mnie dzwoniła. Szkoda, że nie nagrałem, to bym państwu puścił. Jaka to jest wiarygodność? Także skończymy tą dyskusję, nie ubliżajmy sobie nawzajem, bo ani pani nie jest święta, ani ja nie jestem święty. Nie ma ludzi świętych – zaatakował przewodnicząca Zygmunt Liszewski.

- Pan błędnie przytoczył tę rozmowę. Ja te słowa skierowałam najpierw na komisji rewizyjnej do syna, ale ja nie mówiłam, że napiszę, tylko, że pojadę do wojewody jako zwykły obywatel Bieżunia. Tak powiedziałam Skoro pan już schodzi do tego pułapu, to jak pan odpowiedział?- przyznała przewodnicząca, a Zygmunt Liszewski odpowiedział: „On ma swoje lata, ja mam swoje. Co mam zrobić? Zabić go?".

Podczas tej wymiany zdań zapanowała cisza na sali. Następnie Barbara Rogowska stwierdziła, że Zygmunt Liszewski prosił, żeby „już tego mu nie robić", uzasadniając swoją prośbę aktywnością społeczną syna. Zygmunt Liszewski zaprzeczył tym słowom. Barbara Rogowska zaprzeczyła natomiast, że napisała pismo.

Po tej nieco zaskakującej dyskusji głos zabrał Ryszard Gadomski, przewodniczący komisji rewizyjnej, która zajmowała się ustaleniem miejsca zamieszkania radnego Daniela Liszewskiego. Komisja, jak wcześniej informował mecenas, nie znalazła przesłanek, aby radny nie mieszkał na terenie gm. Bieżuń. Radni zagłosowali zgodnie z tym stwierdzeniem (14 osób za). Wstrzymała się jedynie Barbara Rogowska.

Sprawę można uznać za zakończoną, ale na pewno przez najbliższy czas temat będzie żywy wśród radnych oraz mieszkańców gminy.

**Tekst i zdjęcia KLAUDIA KUJAWA**

eprasa.pl e3a2e0ffd0

POWIAT PRZASNYSKI

# Jak korzystać z Internetu i AI

**Uczniowie Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego w Przasnyszu wzięli udział w jubileuszowej, X edycji Digital Youth Forum (DYF), zorganizowanej przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę.**

Uroczystość odbyła się w Teatrze Muzycznym Roma w Warszawie. Wydarzenie skierowane było do młodzieży szkół ponadpodstawowych, która przybyła nie tylko z Przasnysza i Ciechanowa, ale także z Łodzi, Krakowa, Częstochowy, Katowic i wielu innych miast.

Jest to wydarzenie poświęcone edukacji w zakresie pozytywnego, kreatywnego i bezpiecznego korzystania z sieci oraz higienie cyfrowej. Na konferencji można było posłuchać ciekawych wystąpień o sztucznej inteligencji, dowiedzieć się jak reagować na hejt w sieci, a także, co robić, żeby rozsądnie korzystać z najnowszych technologii. Prelekcje były nie tylko merytoryczne, ale również inspirujące i poruszały tematy istotne dla młodzieży. Wśród prelegentów znaleźli się m.in. Marcelina Maciąg (uznana na arenie międzynarodowej liderka młodego pokolenia), Tomasz Bilicki (specjalista ds. empatii), Maria Głowacka (pasjonatka gamedevu, „Gamedev" to skrót od „game development", czyli po polsku „tworzenie gier wideo"), Jacek Pyżalski (psycholog i ekspert, wykonawca ponad sześćdziesięciu międzynarodowych i krajowych projektów badawczych), Piotr Bucki (architekt, aktor, psycholog, trener i autor książek o komunikacji), prof. Aleksandra Przegalińska (specjalistka od sztucznej inteligencji) oraz Marek Walaszek – producent muzyczny i twórca związany z branżą kreatywną. Uczestnicy konferencji obejrzeli również premierę serialu edukacyjnego „#SPOTTED", na temat bezpieczeństwa w sieci i odpowiedzialności w korzystaniu z mediów społecznościowych.

– To było świetne spotkanie i doświadczenie. […]. Mogłam posłuchać mądrych i inspirujących ludzi, którzy pokazali mi jak korzystać ze sztucznej inteligencji.[…]. Cieszę się, że DYF daje nam wiele możliwości poznania nowych technologii i ich pozytywnego wpływu na nasze życie – mówili o konferencji uczniowie ALO.

-– Dzięki DYF uczniowie mogli zobaczyć i posłuchać fantastycznych prelegentów – stwierdziła jedna z obecnych na konferencji nauczycielek, –którzy dynamicznie i merytorycznie przedstawiali aktualne i ważne dla młodzieży tematy. […] Osobiście z wielką uwagą słuchałam pani Aleksandry Przegalińskiej. […] Pięknie i zajmująco mówiła o swoich zainteresowaniach rozwojem sztucznej inteligencji, przetwarzaniem języka naturalnego, ale także o tym, jak zajmuje się uczeniem maszynowym, robotami społecznymi i technologiami ubieralnymi.

Organizatorzy zapowiadają kolejne edycje, które będą kontynuować misję inspirowania młodych ludzi do twórczego i odpowiedzialnego korzystania z internetu.

# Znów pojedziemy wąskotorówką

**Lokalna Organizacja Turystyczna Północnego Mazowsza otrzymała dofinansowanie w wysokości prawie 5 milionów złotych ze środków unijnychna remont i promocję Szlaku Kolejki Wąskotorowej.**

Trasa kolejki liczy 12 km na odcinku Leszno – Przasnysz – Górki oraz 22 km na odcinku ruchu drezyn rowerowych. W 1994 r. układ przestrzenny kolejki został wpisany do rejestru zabytków, jako posiadający wyjątkowy unikatowy charakter o znaczeniu ogólnopolskim. Inwestycja ta ucieszy nie tylko miłośników pojazdów szynowych, ale też historyków. Trasa przebiega bowiem wzdłuż miejsc związanych z wydarzeniami z I wojny światowej oraz łączy wiele zabytków – m.in. w Przasnyszu, sanktuarium św. Stanisława Kostki w Rostkowie, zabytkowy park z wieżą ciśnień w Krasnem i kościół, dworek w Chojnowie, kościół i dzwonnicę w Czernicach Borowych oraz cmentarze z czasów I wojny światowej – w Chojnowie, Obrębcu, Przasnyszu i Lesznie. . Odrestaurowanie szlaku pomoże w promocji innych szlaków turystycznych – szlaku Frontu Wschodniego, szlaku dworów i kapliczek w gminie Czernice Borowe, a także szlaku Świętego Stanisława Kostki. W ramach projektu zostanie przeprowadzony remont torowiska, lokomotywy i wagonów. Powstanie strona internetowa kolejki.

Przyznana dotacja przeznaczona będzie na naprawę torowiska i remonty peronów – w Przasnyszu, Lesznie i Górkach. Naprawione zostaną lokomotywa i wagony, przy czym jeden z nich zostanie dostosowany do potrzeb rodzin z małymi dziećmi, osób niepełnosprawnych oraz rowerów.

Inwestycja swoimi działaniami obejmie także dworek w Chojnowie, w którym utworzona zostanie ekspozycja Frontu Wschodniego I Wojny Światowej. Przy biegnącej trasie kolejki ustawione będą tablice informacyjne, z których turyści zasięgną wiedzy na temat historii kolejki wąskotorowej oraz zabytkowych miejsc. Całkowita wartość projektu „Promocja i rozbudowa produktu turystycznego" to 5,64 mln zł. Prace ruszą na początku sierpnia i potrwają do końca 2026 roku.

**ESKA**

# Zmagania sołectw z MOTOKRASNE

**14 czerwca w Zielonej w gminie Krasne było ludno, głośno i wesoło, a to za sprawą IV Sołtysiady – rywalizowano o Puchar Wójta Gminy Krasne. Turniej zorganizowali wspólnie Gmina Krasne oraz Publiczna Szkoła Podstawowa im. ks. Jerzego Popiełuszki w Zielonej.**

To wydarzenie na stałe wpisało się w kalendarz gminnych imprez i przyciągnęło wielu mieszkańców gminy. W programie znalazły się liczne atrakcje zarówno dla małych, jak i dużych.

Imprezę rozpoczął tradycyjnie zlot motocyklowy zorganizowany przez MOTOKRASNE. Motocykliści, nie tylko zrzeszeni w MOTOKRASNE, ale także zaprzyjaźnione grupy motocyklowe i przyjaciele motocyklistów spotkali się w Krasnem i przejechali w paradzie do Zielonej, gdzie brali udział w konkurencjach. Był także pokaz zabytkowej motoryzacji. Emocji było wiele.

Wśród oryginalnych konkurencji znalazły się m.in. rodeo, Hobby Horse, precyzyjne parkowanie, łowienie ryb, bokser, sztafeta piasku, „kopytka", „przyciągnij mnie" oraz konkurencja o wdzięcznej nazwie „twarz wójta".

FOT. UG KRASNE

Wzięło w nich udział 8 drużyn – sołectwa: Niesiobędy–Żbiki–Kierzki, Kozin, Mosaki-Stara Wieś, Pęczki-Kozłowo, Wężewo oraz Rada Rodziców, Urząd Gminy Krasne i Motokrasne. Rywalizacja była zacięta, ostatecznie pierwsze miejsce zajęło sołectwo Niesiobędy–Żbiki–Kierzki. Kolejne miejsca zajęły: sołectwo Kozin i Sołectwo Mosaki-Stara Wieś.

Wręczono również indywidualne wyróżnienia dla najlepszych zawodników: Eweliny Żmijewskiej (sołectwo Niesiobędy–Żbiki–Kierzki) i Mariusza Milewskiego (sołectwo Kozin)

Nagrodą za zdobycie I miejsca był bon na 1500 zł. Kiedy opadły emocje związane ze zmaganiami sołectw uczestnicy imprezy zostali zaproszeni na wspólne ognisko integracyjne, a wieczór dopełnił koncert i potańcówka pod gołym niebem.

**ESKA**

# Spływ Wkrą i Narwią

**Stowarzyszenie Przasnyska Pielgrzymka Rowerowa na Jasną Górę zorganizowało w minioną sobotę rodzinny spływ kajakowy.**

Wzięło w nim udział pięćdziesiąt osób. Spływ był częścią projektu „Aktywna profilaktyka 3", realizowanego dzięki dofinansowaniu przez Miasto Przasnysz w ramach przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym. Uczestnicy spłynęli malowniczą Wkrą, a następnie – pod opieką przewodnika Janiny Bystrek – zwiedzili Twierdzę Modlin, gdzie na Wieży Tatarskiej wysłuchali historii tego miejsca i podziwiali panoramę – tam gdzie Narew Wisłę spotyka. Na zakończenie czekał na nich wspólny poczęstunek. Był to z pewnością dzień niezwykły, któremu sprzyjała słoneczna pogoda i spokój malowniczych zakoli Wkry i Narwi, podziwiany z kajaków.

**ES**

FOT. STOWARZYSZENIE PRZASNYSKA PIELGRZYMKA ROWEROWA NA JASNĄ GÓRĘ

# Nagroda dla 2. OREL

**Dziewczęta z zespołu tanecznego The Flames, reprezentujący 2. Ośrodek Radioelektroniczny w Przasnyszu został laureatem nagrody II stopnia w finale Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki i Tańca w ramach Manewrów Artystycznych Wojska Polskiego.**

Finał będący trzecim etapem festiwalu miał miejsce w dniach 9 – 13 czerwca na deskach Kinoteatru Klubu Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych w Bydgoszczy.

FOT. FB

To tu spotkali się artyści – amatorzy z klubów wojskowych z całej Polski, aby rywalizować i dzielić się swoją pasją.

Klub 2. OREL reprezentował zespół The Flames z układem „Pamiętamy". Tancerki doskonalą się w tańcu pod okiem instruktor Małgorzaty Bandurskiej. Organizatorem festiwalu był Departament Edukacji, Kultury i Dziedzictwa MON, a wśród wręczających laury, znalazły się najważniejsze osoby zarządzające kulturą w Wojsku Polskim: podsekretarz stanu w MON oraz dyrektor Departamentu MON.

**ES**

# Przasnyszanie w procesji

**Tradycyjnie, w święto Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa ulicami Przasnysza przeszła procesja, w której uczestniczyli wierni z dwóch parafii – parafii św. Wojciecha oraz Ojców Pasjonistów.**

Po mszy świętej odprawionej w obydwu kościołach wierni wyruszyli we wspólnej procesji eucharystycznej ulicami miasta. Trasa wiodła przez ul. Szpitalną i Zawodzie, aż do kościoła farnego. Na trasie procesji zbudowano cztery ołtarze, przygotowane przez obie parafie. Ołtarze zlokalizowano przy klasztorze, na ul. Zawodzie, w pobliżu restauracji „Na szlaku smaku" oraz przy przasnyskiej farze. Monstrancję z hostią nieśli kapłani w asyście ministrantów, druhów z OSP Leszno oraz Orkiestry Ochotniczej Straży Pożarnej z Przasnysza, która zapewniła oprawę muzyczną wydarzenia. W Kościele Ojców Pasjonistów (sanktuarium Matki Bożej Niepokalanej Przewodniczki) tradycyjnie można było podziwiać barwny dywan ułożony z kwiatów. Dywan usypany jest z płatków żywych kwiatów. Tradycja ta powstała w dwudziestoleciu międzywojennym i została zapoczątkowana przez Ojców Pasjonistów, którzy przywieźli tę

tradycję z Włoch. W tym roku znalazły się na nim hasła – Rok Jubileuszowy 2025, ogłoszony przez papieża Franciszka z motywem przewodnim Pielgrzymi Nadziei i 950-lecie Diecezji Płockiej. Ta symboliczna kompozycja co roku zachwyca wyglądem i nawiązuje do najważniejszych wydarzeń z życia kościoła. Przygotowywana jest w przeddzień oraz od wczesnych godzin porannych przez mieszkanki Przasnysza, z kwiatów, które pochodzą z ich ogrodu, ale także z kwiatów przyniesionych przez innych mieszkańców. Uroczystość zakończyła się błogosławieństwem przy kościele św. Wojciecha.

**ESKA**

eprasa.pl e3a2e0ffd0

POWIAT MAKOWSKI

Budynki, maszyny, zwierzęta…

# Ogień trawił wszystko

**W środę, 18 czerwca, w godzinach wczesnoporannych doszło do poważnego pożaru w miejscowości Zwierzyniec, który objął budynki gospodarcze – oborę oraz wiatę na maszyny rolnicze.**

Zgłoszenie o pożarze wpłynęło około godziny 3.30. Do akcji gaśniczej zadysponowano 13 zastępów z Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej – łącznie 60 strażaków. Na miejscu działały również dwa radiowozy oraz zespół ratownictwa medycznego. Ogień rozprzestrzeniał się błyskawicznie, a kiedy strażacy dotarli na miejsce, płomienie były już w pełni rozwinięte. Mimo szybkiej interwencji służb, żywioł doszczętnie zniszczył budynki gospodarcze i cały sprzęt rolniczy znajdujący się pod wiatą. Niestety, ogień pochłonął także życie części zwierząt – z czterdziestu krów przebywających w oborze uratowano jedynie 27.

Pożar pozbawił właścicieli gospodarstwa niemal całego dorobku życia. W związku z tragedią głos zabrał wójt gminy Krasnosielc, Paweł Ruszczyński, apelując o solidarność i wsparcie dla pogorzelców.

– Straty są ogromne i przekraczają możliwości finansowe poszkodowanego. Zwracam się z gorącą prośbą do wszystkich, którzy mogą pomóc. Wierzę, że wspólnie uda nam się wesprzeć gospodarza w tym trudnym czasie – czytamy w oficjalnym komunikacie wójta.

**Osoby chcące wesprzeć poszkodowanego rolnika mogą przekazać darowiznę na numer konta: 91 8917 0001 0003 9303 3000 0010. W tytule przelewu należy wpisać: „pomoc poszkodowanemu rolnikowi”. PB**

*Ogień zniszczył budynki gospodarcze, zabił kilkanaście zwierząt, które przebywały w środku*

*Zniszczone zostały również pojazdy rolnicze*

*Na miejscu pracowało 13 zastępów straży pożarnej*

# Nowe asfaltowe drogi gminne w Rzewniach

**Otwarcie miało miejsce w poniedziałek (16 czerwca). Symboliczne przecięcie wstęgi miało miejsce w miejscowości Małki na nowo przebudowanym odcinku drogi Małki – Pruszki o długości 2,740 km.**

W ramach inwestycji wykonano poszerzenie trasy oraz kompleksową modernizację nawierzchni, obejmującą ułożenie dwóch warstw bitumicznych. Dodatkowo zamontowano oznakowanie pionowe i wykonano oznakowanie poziome, a także zjazdy asfaltowe do dróg przyległych i posesji oraz utwardzone zjazdy na działki rolne i leśne. Przebudowie poddano również przepusty drogowe.

Oprócz odcinka Małki – Pruszki, w ramach tego samego projektu zrealizowano modernizację drogi od ronda w Chrzanowie do zakładów Getmor, wraz z nową nawierzchnią i odwodnieniem. Przebudowano także niemal kilometrowy odcinek trasy z Pruszk w kierunku miejscowości Napiórki Ciężkie.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych i administracji rządowej, w tym poseł na Sejm RP Mariusz Popielarz, dyrektor Delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Ostrołęce Radosław Parzych, członek Zarządu Powiatu Makowskiego Sławomir Chrzanowski, przewodniczący Rady Gminy Rzewnie Krzysztof Napiórkowski wraz z radnymi, sołtysi oraz mieszkańcy.

Całkowity koszt zadania wyniósł 2 929 923,62 zł, z czego 60% zostało sfinansowane ze środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie.

W ostatnich miesiącach na terenie gminy Rzewnie powstało niemal 17 kilometrów nowych dróg asfaltowych, wyposażonych w nowe oznakowanie oraz pobocza. Łączny koszt tych inwestycji przekroczył 9 milionów złotych.

W 2024 roku wykonano przebudowę 26 odcinków dróg gminnych o łącznej długości 12,63 km w różnych miejscowościach gminy. Prace te kosztowały 6 311 000,00 zł i były współfinansowane z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych oraz z budżetu gminy Rzewnie. **PB**

*W uroczystym otwarciu udział wzięli przedstawiciele władzy samorządowej oraz mieszkańcy*

# Spotkanie z młodzieżą w ramach działań profilaktycznych

**W Zespole Szkół im. Żołnierzy Armii Krajowej w Makowie Maz. odbyło się spotkanie z uczniami, zorganizowane przez Komendę Powiatową Policji oraz Powiatową Stację Sanitarno–Epidemiologiczną.**

Wydarzenie zrealizowano w ramach cyklicznej inicjatywy pod nazwą „Alkohol, Narkotyki, Dopalacze to nie umilacze”. Podczas zajęć poruszono kwestie związane z ryzykiem, jakie niesie za sobą sięganie po alkohol, środki odurzające i dopalacze. Omówiono także możliwe skutki prawne związane z posiadaniem i zażywaniem tych substancji. Celem organizatorów było uświadomienie uczniom jak ważne są świadome decyzje podejmowane przez w młodości i jak duży wpływ mogą one mieć na dalszych etapach życia.

Działanie wpisuje się w szersze przedsięwzięcia o charakterze profilaktycznym, prowadzonym przez lokalne instytucje we współpracy z placówkami oświatowymi na terenie powiatu makowskiego. **PB**

*Poważne skutki nadużywania alkoholu to jeden z tematów podjętych w czasie spotkania*

# Bezpłatna mammografia w Szelkowie

**Jak informuje Urząd Gminy w Szelkowie, 2 lipca od godziny 14 panie będą mogły poddać się bezpłatnemu badaniu mammograficznemu. Akcja odbywa się w ramach prowadzonego przez NFZ Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi. Jest skierowana do kobiet w wieku od 45 do 74 lat, które przez ostatnie dwa lata nie robiły mammografii.**

Osoby chętne do wzięcia udziału w badaniu są proszone o zarejestrowanie się albo przez formularz na stronie www.mammo-med.pl, albo przez kontakt telefoniczny pod numerami 612223700 bądź 583257602. Badania będą przeprowadzane przed budynkiem Urzędu Gminy pod adresem Stary Szelków 39.

Wczesne wykrycie raka piersi za pośrednictwem mammografii jest kluczowe dla zdrowia i życia. To najczęściej diagnozowany u kobiet nowotwór złośliwy, na który co roku zapada w Polsce około 20 tysięcy pacjentek. Wedle danych udostępnianych przez NFZ na podstawie badań klinicznych, w grupie kobiet w wieku 50-69 lat, które wykonywały badania mammograficzne co rok lub co dwa lata, umieralność zmniejszyła się o 25-30%. **PB**

*Rak piersi jest najczęściej diagnozowanym nowotworem u kobiet*

# Coroczna pielgrzymka do Gietrzwałdu

**Już za tydzień z Makowa ruszy coroczna Mazowiecka Piesza Pielgrzymka do Sanktuarium Maryjnego w Gietrzwałdzie. Tegoroczny marsz będzie 17. odsłoną wydarzenia. Uczestnicy maszerować będą pod hasłem „Pielgrzymi nadziei. Światło na niebie”.**

Pielgrzymi wyruszą 25 czerwca, o godzinie 8.00. Tegorocznym przewodnikiem będzie ks. Jacek Zakrzewski. Wymarsz poprzedzi uroczysta msza święta w kościele Bożego Ciała w Makowie Mazowieckim, zaplanowana na godzinę 7.00. Uczestnicy pielgrzymki pokonają 150 km. Planowo dotrą do celu trzy dni później, 28 czerwca, po drodze zatrzymując się w świątyniach w Węgrze, Janowcu Kościelnym, Grzegórzkach i Napiwodzie.

W poniedziałek (23 czerwca), w salce przy parafii św. Józefa przy ulicy Kościelnej 11 w Makowie Mazowieckim, odbędzie się spotkanie organizacyjne. Zapisy na pielgrzymkę przyjmowane są pod numerami telefonów 797 663 443 i 606 858 732. **PB**

*W tym roku odbędzie się 17. pielgrzymka do Sanktuarium Maryjnego w Gietrzwałdzie*

eprasa.pl e3a2e0ffd0

# Nowy dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Pułtusku

**Na podstawie art. 63 ust. 12 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe, Zarząd Powiatu w Pułtusku powierzył Panu Andrzejowi Zarębie stanowisko dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Pułtusku, które będzie pełnił od 1 lipca 2025 r. do 31 sierpnia 2029 r. Stosowną uchwałę w sprawie powierzenia stanowiska dyrektora Poradni, Zarząd Powiatu podjął na posiedzeniu w dniu 4 czerwca 2025 r.**

Nowo powołany dyrektor spełnia wymagania określone w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 sierpnia 2017 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze w publicznym przedszkolu, publicznej szkole podstawowej, publicznej szkole ponadpodstawowej oraz publicznej placówce. Jest nauczycielem dyplomowanym z dziewiętnastoletnim stażem pracy pedagogicznej. Pracował na stanowisku nauczyciela w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Anny Karłowicz w Pułtusku. Przez ostatnie dziesięć lat pełnił funkcję dyrektora Zespołu Placówek Oświatowych w Winnicy.

Panu Dyrektorowi gratulujemy i życzymy wielu sukcesów, wytrwałości oraz satysfakcji z pełnienia powierzonej funkcji.

# Obchody Dnia Patrona oraz 20. rocznica nadania imienia Anny Karłowicz SOSW w Pułtusku

**Dzień Patrona to w kalendarzu Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Anny Karłowicz w Pułtusku wyjątkowe wydarzenie, obchodzone corocznie od 20 lat. W tym roku uroczystość zbiegła się jubileuszem 20-lecia nadania imienia placówce Anny Karłowicz, wieloletniej dyrektor ośrodka. Wydarzeniu, które odbyło się w piątek 23 maja towarzyszyło motto przewodnie – „Choć daleka, ale bliska. W naszych sercach ciągle tkwi. Pamięć Jej jest nam tak bliska, aż do końca szkolnych dni." – słowa Marka Pytki, wychowanka SOSW. Piątkową uroczystość swoją obecnością zaszczyciła najbliższa rodzina Patronki – Anny Karłowicz: rodzice, mąż oraz syn z rodziną. Z ramienia Samorządu Powiatu Pułtuskiego, w obchodach Dnia Patrona udział wzięła Wicestarosta Pułtuski Emilia Gąsecka, która złożyła podziękowania i życzenia dla całej społeczności ośrodka na ręce dyrektora Rafała Wiśniewskiego.**

Samorząd powiatu reprezentowali ponadto: radny Rady Powiatu Pułtuskiego Mirosław Barszcz oraz Sekretarz Powiatu Katarzyna Jankowska i Skarbnik Powiatu Renata Krzyżewska.

Życzenia społeczności ośrodka złożył również ksiądz infułat Wiesław Kosek oraz przewodnicząca Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność" Pracowników Oświaty Ziemi Pułtuskiej Jolanta Siejbik.

Uroczystość stała się okazją do wręczenia Pucharu Patrona, nagród Dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Anny Karłowicz w Pułtusku. Zwieńczeniem spotkania było widowisko artystyczne przygotowane przez uczniów ośrodka pod kierunkiem wychowawców i nauczycieli.

Na zakończenie na wszystkich czekał słodki poczęstunek.

# Rozbudowana ulica Białowiejska w Pułtusku z pozwoleniem na użytkowanie

**Przeprowadzone odbiory techniczne oraz przyjęte bez sprzeciwu przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego, zawiadomienie o zakończeniu robót budowlanych formalnie zakończyły proces inwestycyjny, polegający na rozbudowie drogi powiatowej nr 3431W – ulicy Białowiejskiej w Pułtusku na odcinku od Al. Wojska Polskiego do ul. Zielona Dróżka – odcinek o długości blisko 900 m.**

W ramach inwestycji wykonano nową konstrukcję i ułożono ponad 5700 m² nowej nawierzchni chodników, zjazdów i miejsc postojowych, 5600 m² nawierzchni jezdni, wykonano blisko 1000 m nowej kanalizacji deszczowej, zmieniono lokalizację i wymieniono na nowe słupy sieci elektroenergetycznej. Dla poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym wykonano w formie wyniesionej skrzyżowanie z Al. Kardynała Stefana Wyszyńskiego i dwa przejścia dla pieszych, wyposażając dodatkowo te miejsca w punktowe elementy odblaskowe. Na całej długości odcinka objętego inwestycją wykonano nowe oznakowanie poziome.

Wartość inwestycji wyniosła 7 249 687,41 zł, z czego 4 858 634,20 zł stanowiło dofinansowanie ze środków udzielonych przez Wojewodę Mazowieckiego w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na zadanie inwestycyjne pn.: „Rozbudowa drogi powiatowej nr 3431W ul. Białowiejska w Pułtusku".

Projektantem rozbudowy była firma ROSBUD z Wyszkowa, a wykonawcą robót firma PDG sp. z o.o. z Baboszewa.

Użytkujmy nową ulicę pamiętając o zasadach bezpieczeństwa, stosując się do przepisów i oznakowania.

# XXII Międzypowiatowy Mityng Lekkoatletyczny Osób z Niepełnosprawnościami

**XXII Międzypowiatowy Mityng Lekkoatletyczny Osób z Niepełnosprawnościami już za nami. Mimo deszczowej aury wydarzenie przebiegło w doskonałej atmosferze i z pewnością na długo pozostanie w pamięci uczestników. Organizatorem sportowych zmagań, które odbyły się w środę 11 czerwca na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Pułtusku, był Zarząd Powiatu Pułtuskiego, reprezentowany przez Wicestarostę Emilię Gąsecką i członków Zarządu Powiatu – Roberta Czyżewskiego i Wiesława Cienkowskiego. W imieniu radnych Rady Powiatu Pułtuskiego zawodników dopingował Przewodniczący Rady Tadeusz Nalewajk. Za współorganizację wydarzenia odpowiadały jednostki pomocy społecznej, koordynowane przez Powiatowe Centrum Pomocy rodzinie w Pułtusku.**

Do udziału w mityngu organizatorzy zaprosili osoby z niepełnosprawnościami – podopiecznych domów pomocy społecznej, specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych i domów środowiskowych z naszego powiatu oraz z sąsiednich zaprzyjaźnionych powiatów. Łącznie w rywalizacji sportowej wzięło udział 15 drużyn i ponad 100 zawodników.

Zawodników, ich opiekunów i gości powitała dyrektor PCPR w Pułtusku Alicja Patalan. Gościem honorowym mityngu był Artur Świercz Pełnomocnik Zarządu Województwa Mazowieckiego do spraw Osób Niepełnosprawnych.

Celem Międzypowiatowego Mityngu Osób z Niepełnosprawnościami jest promocja aktywności ruchowej, sportu i zdrowego stylu życia wśród osób z niepełnosprawnościami, a także ich integracja ze środowiskiem lokalnym.

Zawodnicy rywalizowali w kilku konkurencjach, w trzech kategoriach wiekowych, m.in. w skoku w dal, w biegach, rzucie piłką lekarską. Nad sprawnym ich przebiegiem czuwał zespół sędziowski, w którego skład weszli pracownicy Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Sędzią głównym był Robert Cienkowski – nauczyciel wychowania fizycznego w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Pułtusku.

Po przeprowadzeniu wszystkich konkurencji, nastąpiła dekoracja zwycięzców. Medale i pamiątkowe dyplomy wręczała Wicestarosta Pułtuski, członkowie Zarządu Powiatu Pułtuskiego oraz dyrektorzy jednostek organizacyjnych powiatu. Na zakończenie każda drużyna otrzymała puchar za udział w mityngu.

Dziękujemy za kolejny, udany Mityng Lekkoatletyczny Osób z Niepełnosprawnościami i zapraszamy za rok.

**inf. Wydział Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Pułtusku**

eprasa.pl e3a2e0ffd0

Pięć pionierskich inżynierek

# Te, którym się udało

**23 czerwca przypada międzynarodowe święto, ustanowione ponad 10 lat temu przez brytyjską grupę Women's Engineering Society – Dzień Kobiet w Inżynierii. Powstało jako wyraz uznania dla pań, które osiągają sukcesy w branży zdominowanej przez mężczyzn, niejednokrotnie radząc sobie z ostracyzmem, mobbingiem i uprzedzeniami. Przyjrzyjmy się sylwetkom pięciu pionierek, które wyznaczyły szlaki dla kolejnych pokoleń następczyń.**

## 1. Emily Warren Roebling. Inżynier bez dyplomu

Emily Warren przyszła na świat jako jedna z dwanaściorga dzieci w szanowanej, wpływowej nowojorskiej rodzinie. Jej ojciec był politykiem, brat weteranem wojny secesyjnej, a sama Emily otrzymała staranne wykształcenie w prestiżowej szkole. Zwrot w jej życiu nastąpił tuż po bitwie pod Gettysburgiem, podczas wizyty u brata – poznała wtedy porucznika Washingtona Roeblinga, który miał zostać jej mężem.

*Emily Warren Roeblin, portret pędzla Carolusa-Durana*

Przyszły teść Emily, John był architektem o światowej renomie, specjalizującym się w budowie mostów. W 1867 roku otrzymał zlecenie zaprojektowania i wybudowania potężnego mostu między Brooklynem a Manhattanem, dziś znanego jako Most Brookliński. Kiedy młoda para – Emily już wówczas przy nadziei – wyjechała na miesiąc miodowy do Europy, zamiast zwiedzać zabytki, spotykali się z inżynierami i konstruktorami, zbierając dla Johna wiedzę o najnowszych technikach budowy mostów.

Niestety John podczas prac na budowie poważnie się zranił i niedługo później zmarł na tężec. Stanowisko przejął po nim syn. Nikt nie wiedział, czemu Washington wkrótce tak ciężko zachorował. Nie znano jeszcze wówczas tajników choroby dekompresyjnej – a właśnie ona dopadła młodego inżyniera jako rezultat prac nad podwodnymi kesonami mostu. W rezultacie doznał paraliżu i praktycznie nie był w stanie opuścić domu. Ktoś musiał go zastąpić na stanowisku naczelnego inżyniera. Tylko kto?

Emily. To ona była codziennie obecna na stanowisku, zarządzała ekipą budowlaną i uczestniczyła w spotkaniach zarządu, jednocześnie czytając wszelkie możliwe materiały i książki, by poszerzać wiedzę. To dzięki niej Most Brookliński – wówczas największy wiszący most na świecie – został oddany do użytku w 1883 roku. To ona przeszła po nim pierwsza i to ona odebrała gratulacje z rąk gubernatora podczas ceremonii otwarcia.

W drugiej połowie życia Emily została aktywistką, niezmordowanie walczącą o równouprawnienie kobiet. Jeździła po Europie, była obecna na koronacji cara Mikołaja I, spotkała się z królową Wiktorią, wygłaszała prelekcje, pisała eseje, skończyła kurs prawniczy dla kobiet na uniwersytecie w Nowym Jorku, jednocześnie stale opiekując się niepełnosprawnym mężem.

Zmarła w 1903 roku. W 2018 ulicę w Brooklynie nazwano jej imieniem.

## 2. Elsie Eaves. Pionierka absolutna

Dwa lata po tym, jak Emily Warren Roebling została przedstawiona u dworu, czyli w 1898 roku, w Kolorado urodziła się Elsie Eaves, pierwsza kobieta, która uzyskała dyplom inżynierii lądowej uniwersytetu w Boulder i pierwsza członkini ASCE (American Society of Civil Engineers), najstarszego amerykańskiego stowarzyszenia inżynierów.

W 1929 roku Elsie opracowała spis miejskich i przemysłowych zakładów utylizacji ścieków – pierwsze takie zestawienie w kraju. Jej dziełem była również lista kluczowych punktów na amerykańskiej mapie, wymagających interwencji branży budowlanej, co było kluczowe dla rozwoju tejże branży w czasach Kryzysu. Zajmowała się także planowaniem powojennej rekonstrukcji po II wojnie światowej. Nawet już po przejściu na emeryturę nadal pełniła funkcje doradcze, a w 1974 roku uniwersytet Kolorado, jej macierzysta uczelnia, wyróżnił ją srebrnym medalem Norlina, najwyższym tytułem przyznawanym absolwentom. Zmarła w 1983 roku w Nowym Jorku.

*Elsie Eaves, 1967, fot. Charles Leon*

## 3. Edith Clarke. Kobieta z mózgiem komputera

*Edith Clarke*

W roku, w którym został uroczyście otwarty Most Brookliński, w stanie Maryland przyszła na świat Edith Clarke. Od dziecka zafascynowana naukami ścisłymi, ukończyła wydział matematyki i astronomii, a później rozpoczęła studia w zakresie inżynierii lądowej. Przerwała je jednak, by zająć się praktyką, a konkretnie tajnikami przesyłania danych na duże odległości. Tytuł magistra inżynierii elektrycznej uzyskała w MIT w 1918, jako pierwsza kobieta na tej uczelni. Potem podjęła pracę w General Electric w dziale inżynierii turbin. Opracowała wówczas swój pierwszy wynalazek, opatentowany kilka lat później i nazwany jej imieniem, inżynierski kalkulator graficzny. Edith opuściła General Electric na pewien czas i zajęła się wykładaniem fizyki, wróciła tam jednak, podejmując zatrudnienie jako inżynier elektryki, znów – jako pierwsza kobieta w historii na takim stanowisku. Jej zainteresowania naukowe koncentrowały się przede wszystkim na analizie obwodów prądu zmiennego z wykorzystaniem funkcji hiperbolicznych, do dzisiaj współczesne systemy przesyłowe czerpią z opracowanych przez nią metod obliczeniowych. Edith została pierwszą kobietą-profesorem inżynierii elektrycznej na uniwersytecie w Austin, gdzie wykładała aż do emerytury, zresztą podręcznik jej autorstwa ma dumny status kamienia węgielnego inżynierii elektroenergetycznej.

Zmarła w 1959 roku. W 2015 roku przyznano jej pośmiertnie członkostwo w galerii sław National Inventors Hall of Fame.

## 4. Mary Jackson. Przeciwko rasizmowi

Kiedy Edith Clarke zgłaszała do opatentowania swój kalkulator w 1921 roku, na świat przyszła Mary Jackson, która miała zostać pierwszą czarnoskórą inżynierką w NASA.

Mary otrzymała licencjat z matematyki i nauk fizycznych w czasie, gdy w szkolnictwie amerykańskim nadal panowała segregacja rasowa. Przez całe życie walczyła z uprzedzeniami, zabiegając o zrównanie warunków rozwoju i możliwości edukacji dla czarnych i białych dzieci, między innymi przez trzydzieści lat udzielając się w skautingu. Swoją karierę zawodową zaczynała skromnie, jako nauczycielka, urzędniczka, recepcjonistka, aż wreszcie w 1951 trafiła jako obliczeniowiec do NACA (National Advisory Commitee for Aeronautics), kilka lat później przemianowaną na NASA. Pracowała wówczas pod nadzorem Dorothy Vaughan – Mary, Dorothy i Katherine Jackson miały stać się po wielu latach inspiracją dla filmu „Ukryte działania".

Do podjęcia studiów matematycznych i fizycznych zachęcił Mary Kazimierz R. Czarnecki, który zaproponował jej pracę przy tunelu aerodynamicznym Supersonic Pressure Tunnel. Miasto Hampton udzieliło Mary specjalnego pozwolenia na uczestniczenie w zajęciach dla białych. W 1958 roku otrzymała stopień inżyniera lotnictwa i kosmonautyki. W NASA pracowała przede wszystkim nad analizą danych związanych z przepływem powietrza, koniecznych dla usprawniania konstrukcji samolotów. W ciągu 34 lat pracy zdobyła jako naukowiec wszystko, co tylko mogła, postanowiła zatem zmienić ścieżkę kariery, poświęcając się swojej drugiej pasji – kwestii równouprawnienia. Została kierownikiem Federalnego Programu Kobiet w Biurze Programu Równych Szans NASA, gdzie przecierała szlaki dla kobiet poszukujących zatrudnienia w zawodach związanych z naukami ścisłymi. W 1985 roku przeszła na emeryturę, zmarła w 2005.

*Mary Jackson*

## 5. Beatrice „Tilly" Shilling. Dziewczyna Spitfire

Kiedy dwuletnia Mary Jackson czepiała się jeszcze matczynych spódnic, Beatrice Shilling właśnie kupowała swój pierwszy motocykl. Miała lat czternaście i już wiedziała, że jej przyszłość to inżynieria. Rozłożyła swój nabytek na części, aby dokładnie przeanalizować konstrukcję silnika, po czym złożyła go ponownie. Całkowicie samodzielnie. Nic dziwnego, że w późniejszych latach obdarzono ją tytułem „dziewczyny, która jest w stanie naprawić wszystko". Na początku lat 30. uzyskała licencjat w zakresie inżynierii elektrycznej, a następnie tytuł magistra inżynierii mechanicznej. W 1936 roku wstąpiła do RAE (Royal Aircraft Establishment), gdzie została oficerem technicznym specjalizującym się w budowie gaźników.

Podczas II wojny światowej, w 1940 roku, piloci RAF zaczęli zgłaszać problemy z silnikami samolotów Hurricane i Spitfire: podczas nurkowania dochodziło do zalania i zablokowania gaźnika. Beatrice rozwiązała ten problem, opracowując ogranicznik, najpierw w formie mosiężnego naparstka z otworem, a później precyzyjnie wymierzonej płaskiej podkładki. Ogranicznik przyspawany do przewodu paliwowego silnika hamował maksymalny przepływ paliwa, tym samym zapobiegając zalaniu. Urządzenie zyskało zgoła frywolną nazwę „otworu panny Shilling".

*Beatrice Shilling*

Beatrice, podobnie jak jej mąż George, fascynowała się też sportem motorowym. Najpierw ścigała się za kierownicą motocykla, później – samochodu. Pojazdy małżeństwo usprawniało wspólnie w przydomowym warsztacie. Nie przejmowała się seksistowskimi sugestiami dziennikarzy, że pewnie „mężczyźni pozwalają jej wygrywać w wyścigach". Nazywano ją „Tilly", ale nikt nie miał odwagi użyć tego imienia w jej obecności. I to do niej inżynierowie Formuły 1 zwrócili się z prośbą o pomoc, kiedy bolid legendarnego kierowcy Dana Gurneya zaczął się niebezpiecznie przegrzewać.

W 1949 Beatrice Shilling otrzymała tytuł Oficera Orderu Imperium Brytyjskiego z rąk króla Jerzego VI. Zmarła w 1990 roku.

**KAROLINA CHYMOWSKA**

eprasa.pl e3a2e0ffd0

# Płynął narybek

**19 rekordów życiowych, 10 medali - 5 złotych, 2 srebrne i trzy brązowe - to bilans młodych pływaków MPKS Orka podczas zawodów, które odbyły się w Wyszkowie pn. „Drużynowy Wielobój Pływacki dla zawodników 10-11 lat".**

Podczas pływackich zmagań w Wyszkowie klub z Ciechanowa reprezentowali: Maja Granoszewska, Natalia Łazarska, Lilianna Stopczyńska, Jan Jarczewski, Felix Kowalski, Jakub Maliszewski, Wojciech Michniewicz, Ignacy Wiśniewski, Julian Wrzosek, Oskar Zieliński. Dla niektórych z wymienionych były to pierwsze starty w wybranych konkurencjach.

Maja Granoszewska była bezkonkurencyjna i zdobyła 5 złotych medali. Wynik na 200m stylem dowolnym (2:32,87) był fantastyczny, poprawiony o 13 s od ostatniego startu, najwyżej punktowanym wynikiem całych zawodów.

Oskar Zieliński rywalizował z dużo silniejszymi zawodnikami. We wszystkich startach ustanowił nowe rekordy życiowe, zdobywając 1 srebrny i 3 brązowe medale. Świetny wynik ustanowił na 200 m stylem dowolnym - 2:37,87, co jest poprawą o blisko 6 sekund. Oskar zaliczył również bardzo dobry wynik na 100 m grzbietem – 1:17,78. I wreszcie złamał 3 minuty na dystansie 200 m stylem zmiennym. Poprawił wynik około 7 sekund, ale wystarczyło to tylko na zajęcie 4. miejsca.

Najlepiej z grupy 10-latków zaprezentował się Kuba Maliszewski. Z nową życiówką 48,24s wywalczył srebrny medal. Na dystansie 100 m zmiennym i 50 m grzbietem ustanowił nowe życiówki. W klasyfikacji generalnej zajął 5. miejsce.

Najmłodsza z Orki, Natalia Łazarska, z nowym rekordem, uplasowała się najwyżej na 7. miejscu. Lilianna Stopczyńska poprawiła dwa rekordy, z czego wynik na 50m motylem robi wrażenie. - Felix po raz pierwszy startował na krótkim basenie 200 m dowolnym i zmiennym. W swoim ulubionym klasyku ustanowił nowy rekord życiowy – 1:41,34. Janek Jarczewski ustanowił dwa rekordy życiowe. Jego progres na 100 m zmiennym był rewelacyjny - prawie 10 sekund. Ignacy Wiśniewski wystartował po raz pierwszy na takich zawodach. Poradził sobie dobrze i zanotował 2 rekordy życiowe w stylu dowolnym i grzbietowym. Wojtek i Julian na razie bez rekordów, ale dzielnie walczyli w sztafecie zmiennej i dowolnej chłopców - podsumował Zbigniew Grochowski, trener i opiekun Orki Ciechanów.

W klasyfikacji medalowej Orka Ciechanów zajęła 3. miejsce, a w punktacji klubowej – 4.

**erem**

*Orka Ciechanów z trenerem Zbigniewem Grochowskim*

# 5 liga nie dla Rzekunia

**Po pierwszym meczu w Rzekuniu nadzieje klubu spod z powiatu ostrołęckiego były rozpalone. Grająca w barażach o awans do 5 ligi Rzekunianka (2. miejsce w lidze okręgowej) zremisowała u siebie z KS Warka 1:1. W minioną sobotę piłkarze z Rzekunia udali się na rewanżowy mecz wyjazdowy.**

I trzeba przyznać, że możliwość awansu przerosła piłkarzy z Rzekunia. Zresztą mecze wyjazdowe w minionym sezonie były piętą achillesową piłkarzy Rzekunianki. A w rewanżu gospodarze od pierwszych minut rzucili się do ataków. W 35. minucie było już 2:0 dla gospodarzy, a w ostatnich 10. minutach miejscowi dołożyli jeszcze dwie bramki. W drugiej połowie wynik meczu nie uległ już zmianie, a w Warce zaczęła się feta z okazji awansu. Zatem, KS Warka, a wcześniej MKS Ciechanów (wygrywając ligę okręgową COOZPN) zagrają w przyszłym sezonie w 5 lidze.

**erem**

FOT. DOROTA MADEJ

*Piłkarze Rzekunianka zagrają ponownie w lidze okręgowej*

# Pierwsze wzmocnienia Juranda

**Chociaż zawodnicy Juranda Ciechanów odpoczywają po długim sezonie, to od czasu do czasu klub informuje o ruchach kadrowych.**

Wiadomo, że wraz z końcem minionego sezonu z zespołu odeszło kilku zawodników, a część zakończyła przygodę z piłką ręczną. Aby móc na odpowiednim poziomie rywalizować w przyszłym sezonie ligi centralnej, władze i zarząd szukają wzmocnień. Kilka z nich udało się już „dograć".

W przyszłym sezonie w barwach Juranda na pewno zobaczymy wyróżniających się zawodników z minionego sezonu. Koszulkę Juranda nadal zakładać będą m.in. Bartosz Wojdak, Bartosz Hardzina, Marcin Smolarek czy bramkarz Tomasz Wiśniewski.

Ogłoszono też pierwsze wzmocnienia. - Miło nam poinformować, że nowym zawodnikiem naszego klubu w sezonie 2025/2026 zostaje Paweł Lewczyk - napisano na stronie internetowej Juranda. 19-latnie rozgrywający jest wychowankiem MKS MOSiR Kętrzyn. Ostatnie sezony spędził w barwach MTS Kwidzyn i Szkole Mistrzostwa Sportowego w Kwidzynie. - Nie mogę się doczekać, żeby wyjść na boisko przy tak licznych i głośnych trybunach - powiedział podczas pierwszego dnia pobyty w Ciechanowie Paweł Lewczyk. **erem**

*Paweł Lewczyk z prezesem Juranda Marcinem Madeją*

A klasa

# Rezerwy z awansem

**Rezerwy Narwi Ostrołęka i Mławianki Mława zdominowały rozgrywki A klasy.**

Oba zespoły zagrają w przyszłym sezonie w lidze okręgowej. Przed ostatnią kolejką zarówno Narew, jak i Mławianka były już pewne awansu. Podopieczni Piotra Króla w imponującym stylu rozbili na wyjeździe Wieczfniankę, rewanżując się za porażkę z rundy jesiennej. Tym samym klub z Wieczfni Kościelnej, tylko po roku od awansu, ponownie spada do B klasy. **erem**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Narew Ostrołęka II | 26 | 66 | 128:28 |
| 2. **Mławianka Mława II** | 26 | 64 | 119:30 |
| 3. GKS Pokrzywnica | 26 | 61 | 90:40 |
| 4. GKS Łyse | 26 | 42 | 67:63 |
| 5. Wkra Cieksyn | 26 | 41 | 68:61 |
| 6. Iskra Krasne | 26 | 39 | 73:59 |
| 7. Wymakracz Długosiodło | 26 | 38 | 57:70 |
| 8. Pełta Karniewo | 26 | 38 | 67:54 |
| 9. GUKS Krasnosielc | 26 | 36 | 47:56 |
| 10. Bartnik Myszyniec | 26 | 29 | 49:65 |
| 11. Orzeł Sypniewo | 26 | 27 | 54:55 |
| 12. Wkra Sochocin | 26 | 19 | 42:76 |
| 13. Wieczfnianka | 26 | 17 | 30:96 |
| 14. GKS Gumino | 26 | 7 | 21:159 |

**26. kolejka (21-22 czerwca):** Wymakracz Długosiodło - Bartnik Myszyniec 1:1, Orzeł Sypniewo - Narew Ostrołęka II 2:3, GKS Gumino - Krasnosielc 4:2, Wieczfnianka Wieczfnia Kościelna - Mławianka Mława II 0:6, Iskra Krasne - Wkra Sochocin 3:2, Łyse - Pełta Karniewo 1:1, Wkra Cieksyn - GKS Pokrzywnica 4:2

*Drugi zespół Mławianki Mława awansował do ligi okręgowej*

# Płońszczanie z życiówkami

**W ubiegły weekend płońscy lekkoatleci z rocznika U14 wystartowali w Mistrzostwach Polski w Krakowie oraz w Mistrzostwach Mazowsza U14. Na stadionie warszawskiego Orła rozegrano mityng lekkoatletyczny, gdzie zaprezentowali się nieco starsi zawodnicy MKS Bank BS Płońsk.**

W stolicy Małopolski wystartował Janek Woźnicki (trener Marcin Zaborowski) w biegu na 300m gdzie z nowym rekordem 40.02s wywalczył 4. miejsce.

W Teresinie zawodnicy wywalczyli 5 medali. Jan Mikołajczyk (trener Marcin Zaborowski) w biegu na 300m z czasem 42,16s został Mistrzem Mazowsza. Z kolei Szymon Brzóski (trener Marcin Zaborowski) zdobył dwa medale: srebro w skoku w dal (5.01 m) i brąz na 100 m. Ponadto rekordy życiowe w Teresinie ustanowili: Maja Dominikiewicz 300m - 50,25 (trener Marcin Zaborowski), Aleksander Pastuszko 1000m - 3.19,07 (trener Marcin Zaborowski), Przemysław Nerć (600m) - 1.50,85 (trener Marcin Zaborowski), Jan Mikołajczyk skok w dal - 4.98 (trener Marcin Zaborowski), Dominik Pakulski 100m - 14,29 (trener Marcin Zaborowski). Srebrne medale wywalczyła sztafeta 4x100m w składzie: Dominik Pakulski, Jan Mikołajczyk, Przemysław Nerć, Szymon Brzóski. Amelia Płuciennik pchnęła kulą na odległość 8.72, a Alicja Gizińska - 7.02.

**Wyniki płońskich zawodników w Warszawie:** 1. Aleksandra Cieszewska U18 - dysk - 41.17, 2. Jakub Ptasiewicz U23 - w dal - 7.46, 3. Przemysław Wodzyński U18 - dysk - 53.14, 4. Oleg Bąkowski U18 - dysk - 39.93, 5. Łukasz Korzeniowski U23 - w dal - 6.60, 6. Filip Kwiatkowski U20 - trójskok - 12.52 , 7. Kacper Gałczyński U20 - 100 - 11.81 PB i 200 - 23.48 PB, 8. Nikola Lewandowska U18 - dysk - 29.68 PB

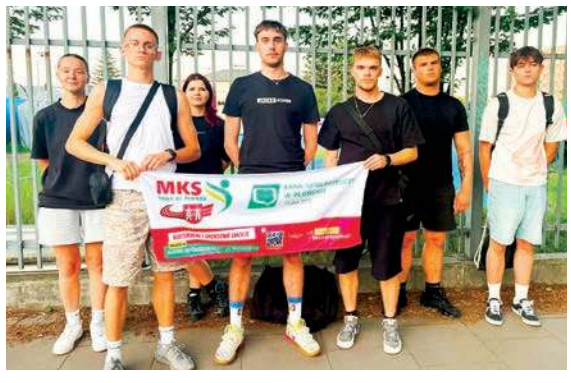


9. Sebastian Skrobski U18 - w dal - 5.24 PB

**erem**

eprasa.pl e3a2e0ffd0

# OGŁOSZENIA DROBNE

## BUDOWLANE

Sprzedam kostkę granitową 9/11.
665 768 733
PC-00374/25

Okna, drzwi używane/nowe.
Ojrzeń, Ciechanowska 12A.
502 543 397
FC-0051/25

Przyjmę ziemię na wyrównanie terenu w gminie Opinogóra Górna.
Tel. 780 057 733
M03277-53082

## MOTORYZACYJNE

**SKUP AUT ZA GOTÓWKĘ**
793 225 912
M03048-72339

Sprzedam Astrę 3, pierwszy właściciel 2012 rok. 512 734 818
SM-88

Sprzedam Peugeot 3008 z 2016 roku, pierwszy właściciel.
509 567 089
FE-19

## NIERUCHOMOŚCI

Inwestor wydzierżawi ziemię pod farmy fotowoltaiczne i turbiny wiatrowe. Klasa ziemi 5-6.
537 411 996
NS-36

Inwestor kupi projekt farmy fotowoltaicznej z gruntami oraz z przyłączem energetycznym. Zapraszamy do współpracy.
537 411 996
NS-36a

Sprzedam mieszkanie 47m², osiedle Orlika w Przasnyszu. Ustawne łazienka i wc osobno, kuchnia zabudowana nowocześnie.
781 252 117
SP-11

Noclegi, pomieszczenia biurowe - Ciechanów. Tel. 602 385 465
FC-0130/25

Wynajmę mieszkanie. 506 253 698
PC-00325/25

Tygodnik ciechanowski

**UWAGA!**
Od dziś wszystkie ogłoszenia nadawane do wersji papierowej TC ukazują się również na portalu **tygodnikciechanowski.pl** w zakładce – ogłoszenia drobne

Sprzedam gospodarstwo.
508 685 399
SU-20

Kupię domek lub działkę.
691 244 932
PC-00340/25

Kupię siedlisko. 691 244 932
PC-00342/25

Sprzedam mieszkanie własnościowe 30m², w centrum Ciechanowa.
887 799 616
PC-00357/25

Sprzedam dom parterowy 12 km od Ciechanowa, ładnie położony, dobry dojazd, wszystkie media+ fotowoltaika. 504 036 801
FC-0385/25

Sprzedam działkę budowlaną w Ciechanowie, 1790 m², ul. Sienkiewicza 100. 887 799 616
PC-00356/25

## PRACA

Kombajnista, traktorzysta podejmie pracę. Tel. 504 722 875
M03292-68435

Zatrudnię do pracy na tartaku i spawacza. 602 663 478
FC-0349/25

Zatrudnię w gospodarstwie, zakwaterowanie, wyżywienie.
500 270 610
SP-11

**Zatrudnię pomoc domową. Ciechanów (Kargoszyn).**
**501 238 019**
SM-1

Zatrudnię kierowcę C+E, firanka po kraju. Praca od poniedziałku do piątku. 729 210 702
M03277-38619

Zatrudnię kierowcę kat. C jazda po kraju. Tel. 661 480 503
FC-0381/25

Praca w gospodarstwie. 512 704 741
PC-00358/25

Zatrudnię pracownika fizycznego na stałe lub dorywczo do pomocy na warsztacie lub budowie. Strzegowo. Tel. 607 777 788
FC-0382/25

## ROLNICZE

Okna gospodarcze/inwentarskie.
507 108 996
FC-0051/25

Kupię ciągnik rolniczy Zetor, Ursus, MTZ, Farmtrac, New Holland, Case, T 25, C-360 3p, C-330, C-328.
603 502 876
FC-0151/25

Kupię ciągnik rolniczy Ursus, Zetor MTZ i inne. 783 964 891
FC-0151/25

Kupię ciągnik rolniczy C-330, C-360, Zetor MTZ i inne. 698 282 939
FC-0151/25

**Kupię ziemię rolną lub las w powiecie Przasnyskim i okolicach. Każda wielkość. Płatność od ręki. Osoby zainteresowane proszę o telefon nr. 786 111 037**
M03080-45969

Kupię zgrabiarkę do siana karuzelową. 504 370 978
SU-19

Sprzedam ładowarkę teleskopową Manitou. 604 453 695
SM-84

## BURMISTRZ MIASTA I GMINY LUBOWIDZ

INFORMUJĘ,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Lubowidz, na stronie internetowej a także w BIP Urzędu Miasta i Gminy w Lubowidzu **od dnia 24.06.2025 r. do 15.07.2025 r. (włącznie)** został wywieszony wykaz nieru-chomości gruntowych, przeznaczonych do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego (dz. nr. 1546/13 pow. 0,1477 ha, dz. nr. 1546/14 pow. 0,1056 ha, dz. nr 1546/15 pow. 0,1000, dz. nr. 1546/16 pow. 0,1000, obręb 0001 Lubowidz - miasto).

Informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy Lubowidz (piętro pok. Nr 12), tel. (23) 683 48 24.

BURMISTRZ MIASTA I GMINY LUBOWIDZ
**mgr Jarosław Czapliński**
FCP-162

Sprzedam paszowóz JF-Stlo Feeder VM8 z możliwością powiększenia do VM10, stan bardzo dobry, mało używany. Cena 58 tys. 665 025 845
SU-21

Sprzedam klacz zimnokrwistą źrebną ze źrebakiem. 661 033 855
SM-41

Sprzedam las. 514 569 522
M03185-68311

Sprzedam Bizon Super. Stan dobry, rok 1981. Tel. 504 053 725
M03276-60870

Sprzedam bale dębowe i jesionowe sezonowane. 698 233 956
SP-10

Sprzedam klacz ze źrebówką.
512 734 818
SM-85

Sprzedam owies, wagę, sieczkarnię jednorzędową, łąką 2 ha i grunty rolne. 513 079 082
SM-86

Sprzedam przyczepę do bel (pojemność 26 szt) OC przegląd.
885 989 191
M03282-37434

Sprzedam pszenżyto. 507 429 788
Sm-88

Sprzedam ciągnik MTZ-82.
693 777 904
SM-43

Sprzedam jałówki cielne.
519 021 381
M03288-27100

Sprzedam krowę i jałówki cielne.
503 740 656
M03292-97061

Wezmę w dzierżawę grunty orne.
511 447 222
PC-00226/24

Wywóz obornika i wapna Fliegl 20t z załadunkiem. Beczka 20 tys. l. 513 705 855
FC-0129/25

Wydzierżawię łąkę Sońsk.
660 528 598
PC-00247/25

Beczkowóz Pomt Hojna 4 tys. l, płóg Abesto 4-skibowy zagonowy Kvereland. 500 152 927
FC-0324/25

**Dr. n. med. Tomasz Poboży**
specjalista ortopedii i traumatologii USG stawów
**Przyjmuje w Ciechanowie:**
ul. Narutowicza 20
numer tel. do rejestracji 23 661 84 00
ul. Armii Krajowej 18 a tel. 787 680 963
PC-00347/25

eprasa.pl e3a2e0ffd0

**Ubojnia zwierząt**
*Elżbieta Słonczewska*
**Pianowo Bargły 3 k. Nasielska**
**skupuje krowy oraz młode bydło**
**Odbiór z gospodarstwa**
tel. 606 402 852, 23 691 20 18 lub 604 206 737
FN-20

**Skup trzody i bydła**
Płatność w 3 dni lub gotówką

Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526

FC-1360

**olej napędowy, olej opałowy z dostawą**
**Tel: 501 680 623**

**Skup bydła rzeźnego**
SKUP BYDŁA RZEŹNEGO
tel. 500 224 312
KAR - POL
Odbiór z gospodarstwa.
**Płatność w 3 dni!**
**500 224 312**
FC-479

Sprzedam młode kury, pisklęta gęsi, brojlerów, indyków, kaczek, perliczek. 510 147 497
PC-00334/25

Sprzedam krowę cielną, wycielenie 28 czerwca, z drugim cielakiem, likwidacja stada. 501 229 198
PC-00364/25

Sprzedam słomę pszenną. 500 533 110
PC-00366/25

Sprzedam króliki. 512 563 583
PC-00368/25

Sprzedam las. 510 450 963
PC-00369/25

Kosiarka dyskowa JF. 692 388 139
PC-00370/25

Sprzedam owijarkę, żmijkę, sadzarkę, wały, beczkowóz, siewnik do nawozów CCM. 507 609 519
PC-00373/25

Okna gospodarcze/inwentarskie. 507 108 996
FC-0051/25

Kupię ciągnik rolniczy Zetor, Ursus, MTZ, Farmtrac, New Holland, Case, T 25, C-360 3p, C-330, C-328. 603 502 876
FC-0151/25

Kupię ciągnik rolniczy Ursus, Zetor MTZ i inne. 783 964 891
FC-0151/25

Kupię ciągnik rolniczy C-330, C-360, Zetor MTZ i inne. 698 282 939
FC-0151/25

## RÓŻNE

1001 rzeczy z Niemiec-Ojrzeń, Ciechanowska 12. 507 108 996
FC-0051/25

Oddam owczarki niemieckie za zaszczepienie i wychowanie. 693 777 904
SM-42

Sprzedam pień jesiona o średnicy 90 cm i dugości 3 m 20 cm. 698 346 294
FC-0334/25

Drewno opałowe, obladry, kora. 602 663 478, 600 306 637
FC-0349/25

Sprzedam drewno opałowe kominkowe dębowe oraz suchą słomę. 692 142 811
PC-00363/25

Sprzedam bryczkę konną. Cena do uzgodnienia. 509 241 777
SP-3

Sprzedam owies. 501 223 480
PC-00376/25

## TOWARZYSKIE

Praca - pomoc finansowa. Super zarobki, mieszkanie. 733 028 016
PC-00244/25

Pani pozna panów. 792 207 348
PC-00171/25

**Szamba**
**Zbiorniki betonowe**
**od 900 zł**
609 245 209
FCP-182

40-latek pozna kobietę. 604 964 290
PC-00272/25

Poznam Panią. 513 573 828
SM-87

## USŁUGI

Mycie, malowanie dachów i elewacji. 507 567 910
SN-28

Wyspawam przyczepę wiatkę, bramę, wierzeje. 694 308 237
PC00292

Naprawa silników ciągnikowych i skrzyni biegów. 513 574 201
M03267-23595

Naprawa urządzeń chłodniczych, lodówki, zamrażarki, lady chłodnicze, schładzalniki do mleka. 697 342 132
FC-0571/24

Odnawianie wanien. 600 979 826
FC-0372/25

Naprawa lodówek, zamrażarek, lad chłodzniczych, schładzalników do mleka. 697 342 132
FC-0268/25

lek. **Dariusz Rudziński**
SPECJALISTA PSYCHIATRA
**specjalista psychiatra dzieci i młodzieży**
**LECZENIE:**
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-3221

**Garaże Blaszane,**
bramy garażowe, hale, kojce dla psów.
ROBSTAL.pl
**KONSTRUKCJA! - OCYNK**
**Montaż Gratis!**
**Krótkie Terminy**
tel. 509 038 426
23 680 32 01
www.robstal.pl
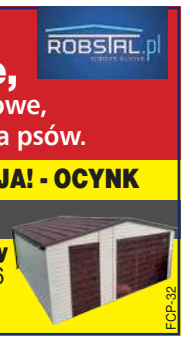
FCP-32

Konstal PRODUCENT
**GARAŻE Blaszane**
**BRAMY Garażowe**
**KOJCE dla Psów**
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

23-683-10-85 22-100-45-96
24-368-32-17 56-649-44-30
29-642-34-61 89-650-30-43
505-526-036 509-574-644
www.konstal-garaze.pl

**Alternatory, rozruszniki, sprężarki, klimatyzacje**
**Sprzedaż • naprawa • wymiana**
Samochody osobowe, ciężarowe, maszyny rolnicze
**Ciechanów, ul. Pułtuska 116**
*(za stacją benzynową).*
**Tel. 023 673 48 07**
**Faktury VAT**

Budowa domów, remonty od A do Z. Rzetelni i doświadczeni fachowcy. 506 194 345, 786 945 951
M03267-92869

Glazura, terakota, docieplenia. 723 382 898
PC-00367/25

Hydraulik. 570 188 332
PC-00284/25

**SKUP BYDŁA**

**ŁUKASZ GRZESZCZAK**
**Wielodróż 38 A**
**Tel. 792 264 299**
FCP-315

**Skup bydła**
Marcin Malinowski
**konkurencyjne ceny**
**511 394 119**
**PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA**

FCPrz

**Złota rączka i nie tylko.**
**505 243 170**
M02756-84282

**Usługi transportowe, wywrotka**
**665 768 733**
FC-0390/25

Redakcja
**Tygodnika Ciechanowskiego**
informuje,
że **biuro ogłoszeń**
w Ciechanowie przy ul. Ściegiennego 2
**jest czynne od poniedziałku do piątku, w godz. od 8.00 do 16.00**
*Zapraszamy*
Ogłoszenia można nadawać też przez stronę **www.ciechpress.pl**

**SIGMA-MAX**
Wszystko dla dzieci, szkoły i biura

**Ciechanów ul. Augustiańska 35, tel: 23 32 33 300 wew 210**
**www.sigma-max.pl sklep.sigma-max.pl**

eprasa.pl e3a2e0ffd0

Ciech-Press

# PROGRAM TELEWIZYJNY

od 25.6.2025 do 1.7.2025

## ŚRODA • 25 CZERWCA 2025 r.

### TVP 1
07:30 Rodzina (nie od) święta
08:00 Seriale TV
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:30 Agropogoda
12:40 Rok w ogrodzie extra
13:00 Najpiękniejsze parki Europy
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 201
14:55 Jaka to melodia?
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, serial, odc. 612
17:00 Teleexpress
17:15 Pogoda
17:20 Jaka to melodia? teleturniej
18:00 Reporterzy
18:20 Akacjowa 38, odc. 648
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:25 Ojciec Mateusz, odc. 333
21:25 O północy w Paryżu, komedia
23:05 Jak pies z kotem, film

### TVP 2
05:00 Rodzinka.pl, serial
05:30 M jak miłość, odc. 1850
06:20 Pożyteczni.pl
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3154
07:30 Pytanie na śniadanie
11:10 Rodzina (nie od) święta
11:40 Stawiam na Tolka Banana
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Miłość i nadzieja, odc. 220
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 684
15:05 La Promesa - pałac tajemnic
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Miłość i nadzieja, odc. 221
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3154
20:05 Postaw na milion, teleturniej
21:05 07 zgłoś się, odc. 14/21
22:50 Pierwszy strzał, thriller

### POLSAT
05:25 Telezakupy TV Okazje
05:55 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy
09:30 Sekrety rodziny, odc. 202
10:30 Trudne sprawy, odc. 1202
11:30 Gliniarze, odc. 606
12:30 Gliniarze, odc. 607
13:30 Gliniarze, odc. 608
14:40 Dlaczego ja? odc. 1355
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:40 Gliniarze, odc. 837
17:40 Trudne sprawy, odc. 1294
18:50 Wydarzenia
19:20 Gość „Wydarzeń"
19:25 Pogoda
19:30 Mecz: Włochy - Polska
21:00 Wrocław przyszłości
23:40 Super tata, komedia
01:40 Wtorek, komedia

### TVN
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1311
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Ukryta prawda, odc. 1530
13:35 Ukryta prawda, odc. 1531
14:40 Ukryta prawda, odc. 1532
15:45 Kuchenne rewolucje
16:55 Detektywi, odc. 107
18:00 Detektywi, odc. 108
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:10 Doradca smaku
20:15 Na Wspólnej, odc. 4037
20:55 Na Wspólnej, odc. 4038
21:35 Godzina zemsty, film
23:35 Margaux, horror
01:50 Kryminalne zagadki Vegas

### REPUBLIKA
08:00 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
12:45 Republika dzień
14:00 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień - serwis
16:15 Republika dzień
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:55 Sport w Republice
18:58 Prognoza pogody
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby
22:55 Mówi się...

## CZWARTEK • 26 CZERWCA 2025 r.

### TVP 1
07:30 Pełnia wiary
08:00 Seriale TV
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:30 Agropogoda
12:35 Magazyn rolniczy rolniczy
13:00 Najpiękniejsze parki Europy
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 202
14:55 Jaka to melodia? teleturniej
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, serial, odc. 613
17:00 Teleexpress
17:15 Pogoda
17:20 Jaka to melodia? teleturniej
18:00 Reporterzy
18:20 Akacjowa 38, odc. 649
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:25 Ojciec Mateusz, odc. 350
21:25 Sprawa dla reportera
22:25 Bez maski, film

### TVP 2
05:30 M jak miłość, , odc. 1851
06:20 Operacja zdrowie medyczny
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3155
07:30 Pytanie na śniadanie
11:15 Wspólny dom
11:50 Stawiam na Tolka Banana
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Miłość i nadzieja, odc. 221
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 685
15:05 La Promesa - pałac tajemnic
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Miłość i nadzieja, odc. 222
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu,
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3155
20:05 Postaw na milion, teleturniej
21:05 07 zgłoś się, odc. 15/21
22:30 Morderstwa w Cognac, film
00:15 Porzucony według Cobena

### POLSAT
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy,
09:30 Sekrety rodziny, odc. 203
10:30 Trudne sprawy, odc. 1203
11:30 Gliniarze, odc. 609
12:30 Gliniarze, odc. 610
13:30 Gliniarze, odc. 611
14:40 Dlaczego ja? odc. 1356
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:40 Gliniarze, odc. 838
17:40 Trudne sprawy, odc. 1295
18:50 Wydarzenia
19:20 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Miłość do kwadratu
22:05 Ojcostwo, komediodramat
00:40 Ojciec Stu, dramat

### TVN
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1312
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Ukryta prawda, odc. 1533
13:35 Ukryta prawda, odc. 1534
14:40 Ukryta prawda, odc. 1535
15:45 Kuchenne rewolucje
16:55 Detektywi, odc. 109
18:00 Detektywi, odc. 110
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:10 Doradca smaku
20:15 Na Wspólnej, odc. 4039
20:55 Na Wspólnej, odc. 4040
21:35 Kuchenne rewolucje
22:40 Boże Ciało, dramat
00:55 Kryminalne zagadki Vegas

### REPUBLIKA
06:05 Republika, wstajemy!
06:50 Przyjaciele Republiki
08:00 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
12:45 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień - serwis
15:15 Republika dzień
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:55 Sport w Republice
18:58 Prognoza pogody
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby

## PIĄTEK • 27 CZERWCA 2025 r.

### TVP 1
07:30 Nadzieja, reportaż
08:00 Seriale TV
11:35 Okrasa łamie przepisy
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:30 Agropogoda
12:35 Magazyn rolniczy rolniczy
13:00 Najpiękniejsze parki Europy
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 203
14:55 Jaka to melodia? teleturniej
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, serial, odc. 614
17:00 Teleexpress
17:15 Pogoda
17:20 Jaka to melodia? teleturniej
18:00 Reporterzy
18:20 Akacjowa 38, odc. 650
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:00 Widowisko
22:10 Kogel-mogel, komedia
01:05 O północy w Paryżu, komedia

### TVP 2
06:20 Anna Dymna - spotkajmy się
06:50 Barwy szczęścia, odc. 3156
07:30 Pytanie na śniadanie
11:05 Operacja zdrowie medyczny
11:40 Stawiam na Tolka Banana
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Miłość i nadzieja, odc. 222
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 686
15:05 La Promesa - pałac tajemnic
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Miłość i nadzieja, odc. 223
18:15 Va banque, teleturniej
18:55 Jeden z dziesięciu
19:40 Lekkoatletyka
22:05 To jest grane
22:45 Songbird. Rozdzieleni, thriller
00:25 Morderstwa w Cognac, film
02:10 Porzucony według Cobena
03:10 Sanditon, serial kostiumowy

### POLSAT
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy
09:00 Malanowski & Partnerzy
09:30 Sekrety rodziny, odc. 204
10:30 Trudne sprawy, odc. 1204
11:30 Gliniarze, odc. 612
12:30 Gliniarze, odc. 613
13:30 Gliniarze, odc. 614
14:40 Dlaczego ja? odc. 1357
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:40 Gliniarze, odc. 839
17:40 Trudne sprawy, odc. 1296
18:50 Wydarzenia
19:20 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
20:00 Miss Supranational 2025
23:15 Kiedy nikt nie patrzy, thriller

### TVN
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1313
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Ukryta prawda, odc. 1536
13:35 Ukryta prawda, odc. 1537
14:40 Ukryta prawda, odc. 1538
15:45 Kuchenne rewolucje
16:55 Detektywi, odc. 111
18:00 Detektywi, odc. 112
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:50 Uwaga!
20:00 Meg 2: Głębia, film SF
22:30 Wejście smoka, film
00:35 Kuba Wojewódzki
01:45 Yellowstone, serial, odc. 4/10
02:50 Szpital, odc. 578
03:50 Uwaga!

### REPUBLIKA
06:50 Przyjaciele Republiki
07:25 Beauty box - sekrety urody
07:35 Przyjaciele Republiki
08:00 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
12:45 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień - serwis
15:15 Republika dzień
16:55 Express Republiki
17:30 Polityczne podsumowanie
18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:55 Sport w Republice
18:58 Prognoza pogody
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:45 Agora Klarenbacha

eprasa.pl e3a2e0ffd0

## SOBOTA • 28 CZERWCA 2025 r.

### TVP 1
08:20 Pełnosprawni, magazyn
08:50 Seriale TV
11:45 62. KFPP w Opolu
12:00 Dobre strony, cykl felietonów
12:20 Cartouche-zbójca, film
14:25 Okrasa łamie przepisy
15:00 W 80 dni dookoła, odc. 6/8
16:05 Dziedzictwo, serial, odc. 615
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Ojciec Mateusz, odc. 333
18:25 Przed ekranem
18:40 Jaka to melodia? teleturniej
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport, Pogoda
20:20 Profilerka, serial, odc. 5/12
21:20 Pod ostrzałem, film

### TVP 2
06:35 M jak miłość, , odc. 1852
07:30 Pytanie na śniadanie
11:35 Górna półka smaku
12:10 Nasz dom w górach, odc. 14
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:15 Szansa na sukces
16:20 Na dobre i na złe, odc. 950
17:20 Postaw na milion, teleturniej
18:15 Zmiennicy, serial odc. 6/15
19:15 Słowo na niedzielę
19:25 Informacje kulturalne
19:45 Przed ekranem
20:05 Lekkoatletyka
22:10 Program publicystyczny
23:55 Moje córki krowy, film
01:35 Songbird. Rozdzieleni, film

### POLSAT
04:40 Disco Gramy
05:25 Telezakupy TV Okazje
09:30 Skok przez płot, film animowany,
11:05 Smerfy
film familijny
13:15 I kto to mówi, komedia
15:30 Gliniarze, odc. 1048
16:30 Nasz nowy dom
17:30 Awantura o kasę, teleturniej
18:50 Wydarzenia
19:15 Prezydenci i premierzy
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Kabaret na żywo
22:10 Szybcy i wściekli 5 film sensacyjny

### TVN
07:45 Dzień dobry wakacje
11:30 Na Wspólnej, odc. 4034
11:50 Na Wspólnej, odc. 4035
12:10 Na Wspólnej, odc. 4036
12:30 Na Wspólnej, odc. 4037
12:50 Na Wspólnej, odc. 4038
13:10 Na Wspólnej, odc. 4039
13:30 Na Wspólnej, odc. 4040
13:45 Szpital św. Anny, odc. 9/26
14:50 Zróbmy sobie dom
15:55 Wonder Woman, film fantasy
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 Milionerzy, teleturniej
20:55 Bajecznie bogaci Azjaci, film
23:25 Włoskie wakacje, komedia

### REPUBLIKA
08:10 Republika, wstajemy!
08:30 Przyjaciele Republiki
09:00 Republika rano - serwis
09:05 Przyjaciele Republiki
10:00 Polityczne podsumowanie
11:00 Republika rano - serwis
11:11 Hity w sieci
12:00 Polityczne podsumowanie
12:45 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień - serwis
16:55 Express Republiki
17:45 Republika dzień
18:55 Sport w Republice
18:58 Prognoza pogody
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj"

## NIEDZIELA • 29 CZERWCA 2025 r.

### TVP 1
08:00 Tydzień rolniczy
08:30 Moje zdrowie
08:50 Seriale TV
12:00 Anioł Pański
12:15 Między ziemią a niebem
12:45 Pielgrzymi Nadziei
13:05 Skrzydła i sieci, film
14:10 Kogel-mogel, komedia
16:05 Dziedzictwo, odc. 616
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Komisarz Alex, odc. 274
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport, Pogoda
20:20 Matylda, serial odc. 5/13
21:20 Rolnik szuka żony
22:25 Wypisz, wymaluj... miłość

### TVP 2
05:25 Barwy szczęścia, odc. 3155
06:00 Barwy szczęścia, odc. 3156
06:35 M jak miłość, odc. 1853
07:30 Pytanie na śniadanie
11:15 Rosół polski
11:50 62. KFPP w Opolu
14:00 Familiada, teleturniej
14:30 Koło fortuny, teleturniej
15:10 Szansa na sukces
16:10 Dziękuję, że jesteś, koncert
17:15 Tak to leciało! teleturniej
18:10 Zmiennicy, serial odc. 7/15
19:20 Rodzinka.pl, serial odc. 169
20:00 GoldenEye, film sensacyjny
22:20 Kwiatki polskie w niedzielę
23:35 Mama Tina, dramat
01:20 Wojenne dziewczyny
02:15 S@motność w sieci, dramat

### POLSAT
04:40 Disco Gramy
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Smerfy 2, film familijny
10:40 Wspólna chata, komedia
12:55 Piksele, komedia
15:10 Miłość do kwadratu, film
17:30 Awantura o kasę
18:50 Wydarzenia
19:15 Sport
19:20 Pogoda
19:30 Państwo w państwie
20:00 Miss Polski 2025 widowisko
21:00 Miss Polski 2025 widowisko
22:00 Miss Polski 2025 widowisko
23:00 Mecz: Brazylia - Polska
01:50 Charlie Cykor, czarna
04:00 Świat według Kiepskich

### TVN
05:35 Batwheels, odc. 16/40
05:50 Ukryta prawda, odc. 1315
06:45 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:30 Magda gotuje Internet
12:05 Co za tydzień
12:45 Remonty Szelągowskiej
13:50 Kuchenne rewolucje
14:55 Bella i Sebastian 3
16:40 Wojownicze żółwie ninja
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 Milionerzy, teleturniej
20:55 Liga Sprawiedliwości, film
23:25 Posejdon, film
01:35 Rzeczy, których nie nauczyła mnie matka

### REPUBLIKA
07:30 Republika, wstajemy!
07:50 Smaki Polski
08:00 Przyjaciele Republiki
09:05 Miłosz Kłeczek
10:35 Salonik polityczny
11:30 Polityczna kawa
12:45 Studio prasowe
14:00 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień - serwis
16:55 Express Republiki
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu
18:20 Republika dzień - serwis
18:55 Sport w Republice
18:58 Prognoza pogody
19:00 Dzisiaj
20:00 Gość „Dzisiaj"
20:30 Ściśle jawne

## PONIEDZIAŁEK • 30 CZERWCA 2025 r.

### TVP 1
08:00 Seriale TV
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:50 Skrzydła i sieci, film
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 204
14:55 Jaka to melodia?
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 617
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:20 Jaka to melodia?
18:00 Reporterzy
18:20 Akacjowa 38, odc. 651
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Gala 24. Festiwalu Teatru
21:05 Teatr, spektakl teatralny
22:50 Wokół procesu szesnastu

### TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:15 Okrasa łamie przepisy
11:45 Przygody psa Cywila
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Miłość i nadzieja, odc. 223
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 687
15:05 La Promesa
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Miłość i nadzieja, odc. 224
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu,
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3157
20:05 Postaw na milion
21:05 07 zgłoś się, odc. 16/21
22:35 Karol, władca Hiszpanii

### POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy
09:30 Sekrety rodziny, odc. 205
10:30 Trudne sprawy, odc. 1205
11:30 Gliniarze, odc. 615
14:40 Dlaczego ja? odc. 1358
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:40 Gliniarze, odc. 840
17:40 Trudne sprawy, odc. 1297
18:50 Wydarzenia
19:18 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport, Pogoda
19:55 Szybcy i wściekli 6, film
22:50 W pogoni za zemstą, film
00:55 Prawo ojca, dramat

### TVN
06:15 Ukryta prawda, odc. 1316
07:15 Kuchenne rewolucje
09:20 Wycieczkowiec, odc. 1/20
10:25 Zagadki losu, odc. 1/36
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Szpital, odc. 970
13:40 Ukryta prawda, odc. 1539
16:55 Kuchenne rewolucje
18:00 Detektywi, odc. 113
19:00 Fakty
19:35 Sport, Pogoda
19:55 Uwaga!
20:10 Doradca smaku
20:15 Na Wspólnej, odc. 4041
20:55 Milionerzy, teleturniej
21:35 Bohaterowie z Fukushimy
23:55 Kryminalne zagadki Vegas

### REPUBLIKA
06:50 Przyjaciele Republiki
08:00 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień - serwis
16:55 Express Republiki
17:30 Ewa Bugała
18:20 Polityczny horyzont
18:55 Sport w Republice
18:58 Prognoza pogody
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

## WTOREK • 1 lipca 2025 r.

### TVP 1
08:00 Seriale TV
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:30 Agropogoda
12:35 Magazyn rolniczy rolniczy
12:55 Św. Piotra i Pawła
13:50 Wielka wyprawa maluchów
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 205
14:55 Jaka to melodia?
15:35 Gra słów. Krzyżówka,
16:05 Dziedzictwo, odc. 618
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:20 Jaka to melodia?
18:00 Reporterzy
18:20 Akacjowa 38, odc. 652
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:25 Mała doboszka, serial
21:25 Psy wojny, film sensacyjny

### TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:00 Gwiazdorska kuchnia Ani
11:30 Moje zdrowie
11:50 Przygody psa Cywila
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Miłość i nadzieja, odc. 224
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 688
15:05 Pałac tajemnic, odc. 175
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Miłość i nadzieja, odc. 225
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3158
20:05 Postaw na milion
21:05 07 zgłoś się, odc. 17/21
22:35 Mężczyzna moich marzeń

### POLSAT
05:59 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy
09:00 Malanowski & Partnerzy
09:30 Sekrety rodziny, odc. 206
10:30 Trudne sprawy, odc. 1206
11:30 Gliniarze, odc. 618
14:35 Dlaczego ja? odc. 1359
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:35 Gliniarze, odc. 841
17:40 Trudne sprawy, odc. 1298
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport, Pogoda
20:00 Kod da Vinci, thriller
23:10 Ostatni pojedynek, film
02:35 Nasz nowy dom

### TVN
07:20 Kuchenne rewolucje
08:20 Kuchenne rewolucje
09:25 Wycieczkowiec, odc. 2/20
10:25 Zagadki losu, odc. 2/36
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Szpital, odc. 971
13:40 Ukryta prawda, odc. 1542
16:55 Kuchenne rewolucje
18:00 Detektywi, odc. 114
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:10 Doradca smaku
20:15 Na Wspólnej, odc. 4042
20:55 Milionerzy, teleturniej
21:35 Gran Torino, dramat
23:55 Kuba Wojewódzki

### REPUBLIKA
06:50 Przyjaciele Republiki
08:00 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
12:45 Republika dzień
14:00 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień - serwis
16:55 Express Republiki
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:55 Sport w Republice
18:58 Prognoza pogody
19:00 Dzisiaj
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

eprasa.pl e3a2e0ffd0

KON-tekst

# Liczymy jeszcze raz?

Od wyborów prezydenckich upłynęły ponad trzy tygodnie. Po pełnym napięcia wieczerze wyborczym i ostatecznym, oficjalnym komunikacie PKW dowiedzieliśmy się, że stosunkiem 50,89:49,11 (proc.) zwyciężył Karol Nawrocki z Rafałem Trzaskowskim. To niecałe 370 tys. głosów różnicy. Mało i dużo... U jednych jednak euforia, u drugich zawód.

Prezydent – elekt, który ma objąć swój urząd oficjalnie dopiero na początku sierpnia oczywiście triumfuje. Zdążył już zwiedzić pałac prezydencki i spotkać się z ustępującym lokatorem, był na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa Narodowego z najważniejszych osobami w państwie. W minioną niedzielę zajechał do Pułtuska, gdzie wspólnie z Jarosławem Kaczyńskim głośno i radośnie opowiadali o zwycięstwie.

Aliści... W międzyczasie wyszły na jaw fakty, które spowodowały sporo problemów w tym, wydawałoby się, najłatwiejszym już etapie wędrówki Nawrockiego na najwyższy urząd w państwie. Do PKW wpływają tysiące, dziesiątki tysięcy protestów powyborczych i żądania, aby głosy zostały jeszcze raz policzone tam, gdzie zachodzą podejrzenia, że zrobiono to niestarannie lub niezgodnie ze stanem faktycznym.

Chodzi o prawidłowe zliczenie głosów w obwodowych komisjach, w których wrzucaliśmy karty wyborcze. Okazało się, że część ludzi tam pracujących albo nie potrafiła tego zrobić rzetelnie i zgodnie z zasadami arytmetyki, albo wykonała swoje zadanie niedbale, lub też… oszukiwała. Tak czy inaczej ,kompromituje to osoby, które tym się zajmowały, na czele z przewodniczącymi. Może też za to grozić odpowiedzialność karna.

Takie przypadki wykryto m.in. w Krakowie, Mińsku Maz. i Bielsku-Białej, gdzie głosy oddane na Trzaskowskiego przypisano Nawrockiemu.

W krakowskiej komisji nr 95 po ponownym przeliczeniu okazało się, że dotyczyło to 592 głosów. W Mińsku Mazowieckim (komisja nr 13) było 248 głosów, a w Bielsku-Białej pomyłki były w dwóch komisach: w komisji nr 30 dotyczyło to 160, a w komisji nr 61 - 277 głosów należnych Trzaskowskiemu. A otrzymał je Nawrocki.

Sąd Najwyższy nakazał na razie przeliczenie głosów z 13 komisji. I okazało się, że w 11 z nich zmieniono wyniki na niekorzyść Trzaskowskiego.

Czy i jak przeliczać, decyzja będzie należeć do Sądu Najwyższego. Prof. Krzysztof Wiak, prezes Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego uważa jednak, że nie ma do tego podstawy prawnej. „Nie ma przepisów, które by pozwalały na ponowną weryfikację oddanych głosów tam, gdzie nikt nie dostrzegł żadnych nieprawidłowości" – twierdzi.

Natomiast sędzia, były szef PKW Wojciech Hermeliński odpowiada, że prawo tego nie zabrania i trzeba patrzeć na zapisy Konstytucji RP. „Państwo musi działać zgodnie z prawe, a zatem musi przedstawić wyniki wyborów uczciwie i transparentnie"- uważa.

Dr Krzysztof Kontek,z SGH, specjalista od analiz statystycznych ogłosił, że mogło dojść do różnego rodzaju nieprawidłowości w 1482 obwodowych komisjach wyborczych. Obliczył też, że mogło to przełożyć się na 315-487 tys. dodatkowych głosów dla Nawrockiego. Napisał własny program do liczenia anomalii, gdy pojawiły się pierwsze informacje o zaliczeniu głosów Trzaskowskiego na Nawrockiego. (Twierdzi, że sporządzi też taki program odwrotny – o zaliczaniu głosów Nawrockiego na Trzaskowskiego).

Póki co, porównał wyniki swoich analiz z już ponownie policzonymi głosami w 13 komisjach wyborczych i okazało się, że w wielu przypadkach są bardzo podobne (różnica sięga kilku, kilkunastu procent).

- W 11 z 13 komisji zamieniono głosy na niekorzyść Trzaskowskiego. Jego głosy dosypano Nawrockiemu – pisze w portalu okopress Mariusz Jałoszewski. - W dziewięciu komisjach wyborczych większościowe głosy oddane na Trzaskowskiego przypisano Nawrockiemu. A w dwóch komisjach w Bielsku-Białej i Kamiennej Górze głosy oddane na Trzaskowskiego wprost dosypano do worków z głosami na Nawrockiego. Trzaskowski stracił tak 2609 głosów".

Doktor z SGH pomylił się więc niewiele. Z 13 komisji wskazanych przez SN jego model sygnalizował anomalie w 10. Szacowane korekty in minus na Nawrockiego miały wynieść 2212 głosów, w rzeczywistości stwierdzono korektę na 2473 głosy, czyli niedoszacowanie nieprawidłowości wyniosło u doktora 11,8 proc.

A więc mamy nie tylko podejrzenia, nie tylko odczucia, ale już pierwsze dowody wykazane przez SN. Mamy też naukowe symulacje bardzo podobne. To co? Liczymy jeszcze raz?

**RYSZARD MARUT**



KRESKĄ HAJNOSA

Kroniki ziemi ciechanowskiej

# Zapach siana

I przyszedł był waćpan Kupała świętojański we wianku, kimkolwiek ci on, i wraz z nim letnia pora przyszła. I tedy weseli się serce człeka i weseli się dusza, albowiem zaprawdę czas to roku pańskiego każdego najlepszy. Słońce we łby grzeje, ptaszki ćwierkają zawzięcie, grille skwierczą, komary gryzą beztrosko, truskawki tanieją, we grodach tańce, hulanki, swawole, we włościach wiejskich seniorzy na Baby jeżdżą, a coby siano obaczyć, nie trza do boćka dzwonić. Chałupy welcome to, augustowskie noce i miłość w Portofino. Jeno dziatki nasze wzburzone, albowiem wakacyi czekać muszą dłużej roku pańskiego bieżącego.

Kiedy lud ciechanowski ku traktowi Kraszewskiego niecierpliwie spogląda, li ku krubińskim włościom, coby wody zaznać, sposobi się tedy trupa sławetna Lady Skin, coby ostawić Titanica i ze stacyi Warszawa zawsze tam, gdzie ty, ku ciechanowskiemu grodowi się udać, zamki na piasku obaczyć i coby rzec, iże znowu pada deszcz. Rzecze tedy Farsa, iże jako we filmie być miało, przeto EjNejNej skrzydlate prawice rozpościera, i cho na solo, rzecze Brzanka. Zaprawdę, lato we ciechanowskim grodzie, nie byle to co.

A i we inszych grodach niezgorsze obyczaje, wszak we glinojeckiem grodzie Obersturmführer mawiał, iże waćpanna szalona, waszmość mer przasnyski w innem stanie bywał to we glinojeckiem grodzie, to we przasnyskiem ze Meluzyną wespół, we żuromińskiem grodzie Żwirek tchem jednym i do nieba nieomal, we makowskiem grodzie król malinowy zagościć raczy i Gajowy Krystko, a we mławskiem Kupałycha i Biust.

Ech, ileż wspomnień człek ma z czasem owym związanych. Kiedym dziatkiem był, a roki to były przede millennium, czas ów ze siana zapachem się kojarzył, albowiem siana tedy było w bród, nie jako natenczas. Dziadowie nasi wszak sianokos czynili we roku pańskiem tedy, kiedym tornistry w kąt rzucali, coby o naukach pobieraniu zapomnieć. Wojaże my tedy na siana furze czynili, na behape kodeksy nie bacząc, mleko my ode bydła wprost spijali, w pogardzie mając salmonelle jakoweś, i czas beztroski poczynali my na miesiące dwa, coby ode świtu do zmierzchu zabawie jeno się oddawać. Panie w niebiesiech, czemuż nam to odebrał? Natenczas jeno pańszczyzny odrabianie, dukatów rachowanie i trosk masa, a coby odetchnąć człek chciał i coby przeze minut mendel we wodzie zimnej jako ciul postać, rok pański cały czekać musi. A coby we piłkę kopaną pograć, o boisko bój stoczyć musi, coby mu postoju dla furmanek nie uczynili. Siana może ci i dostatek, jeno tamte siano lepszy smak i zapach miało.

Roku pańskiego bieżącego lato insze jakoweś, albowiem ziąb. Jako Zośka zimna przyszła miesięcy temu jeden i półtora, tako do tej pory z latem wojuje, to duchotę, to ziąb czyniwszy naprzemian. Wiosny my przeto nie doświadczyli, jako trzeba i jako przeze roki ostatnie, przeto zdawać się raczy, iże lato znienacka przyszło i czas ów duchoty krótszy będzie, niźli drzewiej. Mawiają przeto ci, co niezawisłej kontemplacyi inicyacyi uświadczyli, iże duchoty globalnej ni ma, albowiem zmarzli. A jam tedy powiadam wam, iże tako właśnie drzewiej we miesiącu szóstym bywało. Pamięć zawodna wiary po temu nie daje, iże onegdaj gorąc straszliwy anomalyą bywał, nie zaś jako natenczas chłód.

Powitać przeto lato raczmy i radować się pocznijmy, miodu pitnego i wody ognistej nie żałujmy, przy grillu i ognisku pasa popuszczajmy, wody chłodnej zażywajmy i bawmy się jako dziatki nasze i jako my, kiedym dziatkami byli. Albowiem jako lato znienacka przyszło, tako lato znienacka odejść raczy.

Zaprawdę powiadam wam, natenczas dni już coraz to krótsze będą, a noce dłuższe.

Jesień idzie.

**RADEKtor**

## Krzyżówka nr 25

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Ciechanowski", ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać **pocztą elektroniczną na adres: sekretariat@ciechpress.pl.** W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

**Rozwiązanie krzyżówki nr 23:** Zeus porwał Europę bykiem. Nagrody wylosowali: Krystyna Jeznach, Marek Kulesza, Olga Paterska.

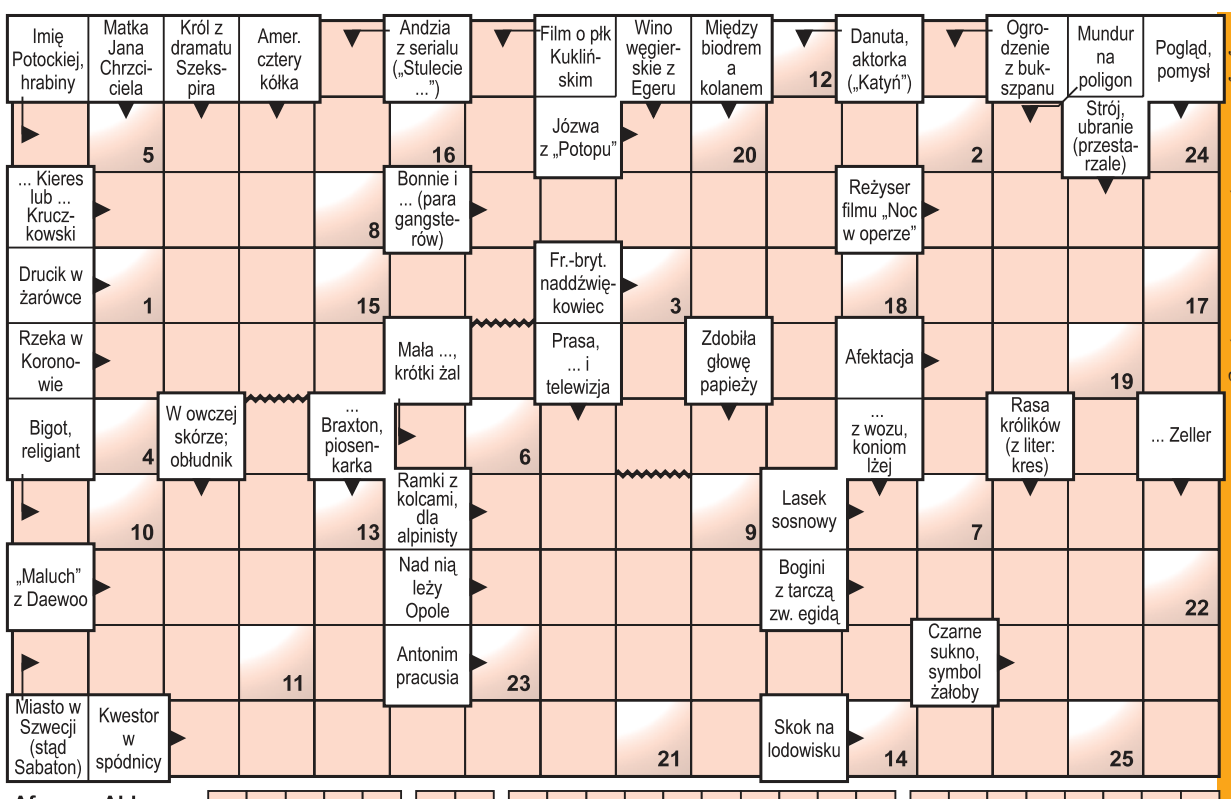


**Aforyzm Aldony Różanek.**

eprasa.pl e3a2e0ffd0

LESZEK ZYGNER

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

# O podpłockim Łęgu i mazowieckich Dołęgach

Przy trasie prowadzącej do Płocka, między Drobinem a Bielskiem, tam gdzie niedawno szalała niszczycielska nawałnica, leży niewielka miejscowość Łęg Probostwo – dawniej zwana Łęgiem lub Wielkim Łęgiem – stanowiąca, wraz z kilkoma przysiółkami i pobliskimi wsiami, najstarszą siedzibę rodu Dołęgów. Przypomnijmy, że to właśnie z tego rodu pochodził Stanisław Grad ze Szreńska, wojewoda płocki i protoplasta rodziny Szreńskich, jeden z najbliższych współpracowników księcia Siemowita IV, który w jego imieniu dowodził chorągwią rycerzy mazowieckich w bitwie pod Grunwaldem, a także Stanisław ze Strzegowa, sędzia zawkrzeński i płocki, protoplasta rodziny Strzegowskich, doradca księcia Siemowita IV i jego synów, a zarazem cichy współpracownik Krzyżaków, czy też związany z lokacją miasta Raciąża, Zawisza z Kondrajca i Dłużniewa, protoplasta rodziny Dłużniewskich, starosta płocki i kasztelan raciąski, o których już na łamach TC pisałem. Co prawda w swojej karierze żaden z nich nie zaszedł tak daleko, jak kilku przedstawicieli Dołęgów, którzy pochodzili z innej linii tego rodu, między innymi Paweł Włodkowic z Brudzenia, profesor i rektor Uniwersytetu Krakowskiego oraz dyplomata króla polskiego, czy wybitny humanista Mikołaj Lasocki, syn dziedziców wsi Lasotki koło Dobrzynia nad Wisłą, sekretarz i doradca Władysława Jagiełły i Władysława Warneńczyka. Ale jednak to właśnie w rękach dziedziców Łęgu przez wieki znajdowało się

*Herb Dołęga*

gniazdo rodowe rycerzy pieczętujących się herbem przedstawiającym w polu błękitnym srebrną podkowę z krzyżem na szczycie i ze srebrną strzałą pośrodku niej.

Pierwsza wzmianka pisana na temat Łęgu pochodzi z dokumentu biskupa płockiego Jana Wysokiego z 2 października 1309 r., w którym zezwolił on Włodzimierzowi (Włodkowi) z Łęgu, na wybudowanie w dobrach ojczystych kościoła pod wezwaniem św. Katarzyny, którego pleban miał sprawować opiekę duszpasterską nad mieszkańcami dwudziestu trzech okolicznych miejscowości, wymienionych z nazwy. Określenie dóbr Włodka mianem ojczystych wskazuje na pewną zasiedziałość Dołęgów i pozwala domniemywać, że Łęg w ich rękach znajdował się co najmniej od drugiej połowy XIII wieku, a może nawet dłużej. Natomiast wystawca tego dokumentu, biskup Jan, określony w nim został jako „nepos" wspomnianego Włodka, co

*Kościół św. Katarzyny w Łęgu Probostwie (widok z połowy XIX wieku)*

oznacza, że był jego bliskim krewnym, wujem lub stryjem. Niestety następny dziedzic Łęgu znany z imienia, niejaki Grabia, pojawia się w źródłach pisanych dopiero 80 lat później, w dokumencie z 2 maja 1388 r. Dzięki temu dokumentowi poznajemy też imię jego syna, księdza Jana z Łęgu, o którym wiadomo, że odbył studia prawnicze w Pradze, był plebanem w rodzinnej miejscowości, a następnie wicedziekanem katedry płockiej i kanonikiem płockim. W tym okresie źródła pisane wymieniają imiona innych dziedziców Łęgu, a także zawierają liczne wzmianki o dziedzicach trzech kompleksach dóbr Dołęgów leżących w Księstwie Płockim: w okolicach Łęgu w ziemi płockiej, koło Galomina i Dłużniewa w ziemi płońskiej oraz na Zawkrzu, w okolicach Szreńska, Kowalewa, Mdzewa i Strzegowa. Między innymi dlatego godło herbowe Dołęgów możemy odnaleźć we współczesnym herbie gminy Strzegowo (podkowa z krzyżem i strzała w polu błękitnym) oraz dostrzec jego element w herbie Szreńska, którego godłem jest strzała przebijająca literę S na błękitnym polu.

Niemniej ciekawa wydaje się geneza herbu Dołęga i jego zawołania, która swego czasu wywoływała żywe dyskusje wśród heraldyków, i po latach sporów niezawodnie prowadzi nas do wspomnianej w tytule miejscowości Łęg w ziemi płockiej.

Najstarsze zachowane wyobrażenie herbu Dołęga znamy z pieczęci sędziego dobrzyńskiego Myślibora z 1345 r. Jego rysunek znajdujemy też przy dwóch zapiskach z końca XIV wieku. Natomiast najstarszym średniowiecznym herbarzem, w którym został zamieszczony opis tego herbu jest francuski „Herbarz Złotego Runa" z pierwszej połowy XV wieku, a jego opis autor tego herbarza uzyskał od przebywającego w Arras w 1435 r. wspomnianego już Mikołaja Lasockiego h. Dołęga. Opis herbu znajdujemy też na kartach „Klejnotów" Jana Długosza, a także w innych herbarzach. We wszystkich pojawia się strzała, czasami grotem w dół, czasami grotem do góry, oraz podkowa, która nawiązywała do konia i symbolizowała siłę rodu. Ciekawą legendę na temat pochodzenia herbu Dołęga przedstawił pochodzący spod Sierpca, Łukasza Paprocki, który w „Gnieździe cnoty" z 1578 r. pisał o rycerzu Dołędze herbu Pobóg (herb ten przedstawia podkowę), który w walce z Prusami strzałą z kuszy zabił ich wodza i przyczynił się do zwycięstwa Polaków. W nagrodę za to książę Bolesław Krzywousty dodał do podkowy w herbie Dołęgi strzałę i od tej pory powstał nowy herb rodowy, którego nazwa związana była z protoplastą tego rodu Dołęgą. Dziś wiadomo, że za czasów Krzywoustego herbów jeszcze nie znano, jeżeli więc w ogóle może być mowa o jakiejś nagrodzie dla dzielnego woja, to zapewne było to nadanie ziemi wraz z osadnikami. I nie można wykluczyć, że właśnie dotyczyło to Łęgu, położonego niedaleko od książęcej stolicy.

Po latach sporów i dyskusji co do genezy herbu Dołęga przyjmuje się dziś za najtrafniejszą opinię profesora Władysława Semkowicza z Krakowa, a także wybitnego polskiego heraldyka, doktora Zygmunta Lasockiego, że to właśnie od miejscowości Łęg, a nie od imienia legendarnego Dołęgi, pochodzi zarówno nazwa herbu (Dołęga), jak i jego zawołanie („Do Łęgu"). Zwrócono uwagę na fakt, że jeszcze pod koniec XIV wieku używano formy rozdzielnej na określenie nazwy rodu i herbu („do Langa"), o czym świadczyła między innymi zapiska z rękopisu przywiezionego ze studiów praskich przez wspomnianego księdza Jana z Łęgu, zatytułowanego „Summa Pisana", który jeszcze do czasów ostatniej wojny znajdował się w bibliotece seminarium duchownego w Płocku, po czym został zrabowany przez Niemców i uchodzi za zaginiony. Przy wspomnianej zapisce, którą przed wojną szczęśliwie odpisał profesor Adam Vetulani z Krakowa, znajdował się wizerunek herbu Dołęga oraz łaciński napis, że jest to herb rodu zwanego „do Langa". Dopiero od początku XV wieku w dokumentach przyjęła się forma łączna nazwy tego herbu („Dolanga") i tak pozostało przez następne wieki. Mamy więc do dziś herb Dołęga, a także leżącą pod Płockiem miejscowość Łęg (Łęg Probostwo) z gotyckim kościołem św. Katarzyny, trwały, choć nie jedyny, ślad obecności Dołęgów na dawnym Mazowszu.

ZE SZKICOWNIKA PANA LUDWIKA

*Władysław Jurkiewicz*

# Dworek w Lelicach

## (powiat sierpecki, gmina Gozdowo)

Wędrując po powiecie ciechanowskim możemy spotkać wiele dworków i pałaców, wiele z nich znajduje się w opłakanym stanie. Gdy zabrakło spadkobierców lub właścicieli zostały doszczętnie ograbione przez miejscową ludność. Dzisiaj sterczą zaledwie mury, obrastając coraz wyższymi chwastami, będąc smutnym śladem dawnej szlachecko – ziemiańskiej codzienności. A przecież ich obecność znajduje się w księgach odpowiednich urzędów – są, ale jakby ich nie było.

Dwór w Lelicach został zbudowany w ostatniej dekadzie XIX w. dla rodziny Mościckich. Wieś, w której stanął dwór była znana już od 1305 r., a od roku 1436 należała do rodu Dłużniewskich. W roku 1612 właścicielem dóbr był Karnkowski, w roku 1633 znajdował się czasowo w rękach Samuela Iłowskiego i jego żony Zofii Charlęskiej, w roku 1669 powrócił do rodu Karnkowskich i pozostawał w ich władaniu do końca XVIII w. W 1849 r. dworek przechodzi na własność Zawiszów, później do Tłuchowskich, aż w końcu w roku 1879 znalazł się we władaniu rodziny Gościckich. Hubert Gościcki, żołnierz AK, został zamordowany przez Niemców w 1945 roku w Mauthausen. Jego siostra Janina łączniczka AK, zmarła w 1944 roku postrzelona przez Niemców.

Po wojnie mieścił się tam urząd gminnej (gromadzkiej) rady narodowej. W tym czasie dworek był jeszcze w dobrym stanie. W 1972 Lelice zostały przyłączone do gminy Gozdowo, a z lelickiego dworku przeniesiono urząd gminy do nowo wybudowanego gmachu w Gozdowie. We dworze zorganizowano oddział gminnego Ośrodka Zdrowia, klub młodzieżowy, mieszkania. Stan jednak się pogarszał, wyprowadzali się kolejni mieszkańcy, budynek niszczał. W rejestrze zabytków figuruje park z zabytkowym drzewostanem, a dworek jest pominięty. Z opustoszałego dworu wykradziono, co się dało, nawet kable od instalacji elektrycznej, a wnętrze dworku stało się siedliskiem lokalnego marginesu. W ostatnich latach zabezpieczono dworek, zabijając blachą okna i zamurowując frontowe wejście, a w 2013 r. umieszczono tablicę informującą, że obiekt objęty jest unijnym projektem i znajduje się na Szlaku Mazowieckich Skarbów. Za pojawieniem się tablicy informacyjnej nie poszły żadne działania.

Dwór spłonął w 2016 roku.

Tygodnik ciechanowski – tygodnikciechanowski.pl
Tygodnik gazeta mławska – tygodnikciechanowski.pl
tygodnik DZIAŁDOWSKI – tygodnikciechanowski.pl
tygodnik PRZASNYSKI – tygodnikciechanowski.pl
tygodnik MAKOWSKI – tygodnikciechanowski.pl
Tygodnik mazowiecki – tygodnikciechanowski.pl

**Adres redakcji:**
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2

**Telefony:**
sekretariat, red. naczelny:
23 672 34 02

redaktor prowadzący:
23 673 93 63

księgowość:
23 673 93 65

**Poczta elektroniczna:**
tc@ciechpress.pl
sekretariat@ciechpress.pl

**Redakcja:**
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
red. prowadzący – Marek Żbikowski.

**Zespół:**
Piotr Bieroń,
Walerian Dziczkiewicz,
Krzysztof Jakubowski,
Klaudia Kujawa, Radosław Kowalski,
Radosław Marut,
Katarzyna Olszewska

**Współpraca:**
Krzysztof Bieńkowski, Grażyna Czerwińska,
Marek Gierlach, Mirosław Hajnos,
Daniel Kortlan, Zenon Lewandowski,
Paweł Słupski, Ewa Stangrodzka,
Leszek Zygner, Stefan Żagiel
Marcin Stachelski

**Ogłoszenia:**
kierownik biura – Anna Dąbrowska

tel.: 23 672 44 96
23 672 26 55
ogloszenia@ciechpress.pl
ogloszeniadrobne@ciechpress.pl

**Redakcja graficzna:**
Robert Przybyszewski

**Dział promocji i kolportażu:**
Radosław Marut
tel. 23 672 34 02
promocja@ciechpress.pl

**Prenumerata:**
Poczta Polska
i u listonoszy,
ePrasa.pl

**Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń**

Ciech-Press

**Wydawca:** Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02
**Druk:** GRUPA WM Sp. z o. o. 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7
**Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy**

eprasa.pl e3a2e0ffd0

# XII Jarmark Nowomiejski

**29 czerwca 2025 r.** **nad Zalewem Nowomiejskim**

$15^{00}$ Uroczyste otwarcie **„XII Jarmarku Nowomiejskiego – od przeszłości do teraźniejszości”**

$15^{20}$ Część artystyczna w wykonaniu dzieci z Przedszkola Samorządowego im. Misia Uszatka w Nowym Mieście

$15^{50}$ Część artystyczna w wykonaniu dzieci i młodzieży z Zespołu Szkół im. Integracji Europejskiej w Nowym Mieście

$16^{20}$ Występ zespołu **CZARNE KOTY**

$16^{40}$ Wesołe animacje dla dzieci z grupą **AGNES-ART**

$17^{20}$ Występ grupy tanecznej **MI VIDA**

$17^{40}$ Występ zespołu **WARTO ŻYĆ** Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Nowym Mieście

$18^{10}$ Występ solistek i solistów z Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Nowym Mieście

$19^{00}$ Koncert zespołu **SZALONE GITARY** – przeboje Czerwonych Gitar i polskiego bigbitu

$21^{00}$ Gwiazda wieczoru **ELENI**

$22^{30}$ Zabawa taneczna

$24^{00}$ Zakończenie

**Atrakcje towarzyszące:**
wesołe miasteczko, animacje dla dzieci, postacie bajkowe, kramy z rękodziełem

Wydarzenie będzie imprezą publiczną, a jej przebieg rejestrowany. Relacja zostanie zamieszczona w materiałach promocyjnych Gminy, na stronie internetowej oraz w mediach. Każdy uczestnik, który zdecydował się na udział w imprezie wyraża zgodę na publikację swojego wizerunku.

Organizator
Miasto i Gmina Nowe Miasto

Współorganizator
Mazowsze. serce Polski
Przedsięwzięcie współorganizowane wraz z Samorządem Województwa Mazowieckiego

Wykonawca
Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Nowym Mieście

Patronat medialny
EXTRA-PŁOŃSK.pl
TVC IECHANÓW
Płońsk w Sieci
radio rekord 88.7 FM
KRDP.FM Twoje radio!
radio płońsk 93,6

eprasa.pl e3a2e0ffd0